

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 149. Wydanie P

Poznań, sobota dnia 30 marca 1935

Rok 30

Poznań, 29 marca.

## Mussolini wskazuje drogę

Jeśli w pierwszych dniach po 16 marca akcja mocarstw wobec Niemiec była niepewna i w rozsypce, to później, przynajmniej w części, została ona wzmocniona dzięki konsekwentnej polityce Mussoliniego. Jego taktyka naprostowała w niemałej mierze załamania i braki, przebijające się w postępowaniu dyplomacji angielskiej, która robiła wszystko, by nie zająć stanowiska antyniemieckiego. Nota protestacyjna włoska, jakkolwiek odmienna co do tonu od francuskiej, świadczyła, że między Rzymem i Paryżem istnieje wzajemne zrozumienie i ścisła współpraca. Ale w przekonaniu Mussoliniego sytuacja była i jest zbyt poważna, by można ograniczyć się jedynie do not dyplomatycznych lub wnoszenia sprawy przed forum Ligi. To też nie omieszkał on dać wyrazu temu swemu przekonaniu w sposób dobitniejszy.

Z telegramów wiadomo już zapewne o wielkich manifestacjach w całych Włoszech z okazji szesnastej rocznicy założenia związków faszystowskich. W przemówieniu, wygłoszonym do tłumów na placu Weneckim w Rzymie, Mussolini powiedział: „W zachmurzonym i niepewnym klimacie politycznym, jak to niebo dzisiejsze, Italia daje światu obraz spokoju, bo jest silna duchem i bronią. Mówiąc do was, chcę powiedzieć całemu narodowi włoskiemu, że żaden wypadek nie zaskoczy nas nieprzygotowanych.“

Tego samego dnia Mussolini powołał dodatkowo pod broń cały rocznik 1911 r. „ze względów ostrożnościowych“, jak brzmi komunikat.

U Mussoliniego po słowach następuje zawsze czyn. W tem, co mówi, jest logiczny i konsekwentny. Polityka jego zmierza do zabezpieczenia pokoju w Afryce, lecz przede wszystkim w Europie. Aby móc zabezpieczyć pokój, trzeba nie tylko być na stanowisku, ale trzeba być odpowiednio silnym i zdecydowanym. Oto jego zasadniczy pogląd na obecne położenie: Hitler podniósł jednym zamachem stan armji niemieckiej do 600 tysięcy ludzi, Mussolini, w chwili, gdy między Niemcami a frontem dawnych aliantów, znowu zespolonym, choć niedosć jednolitym, toczą się rozmowy, które mogą zdecydować o wojnie czy pokoju, chce być równym liczbowo interlokutorowi, chce z nim rozmawiać na tej samej stopie i podnosi stan armji włoskiej, czasowo, „ze względów ostrożnościowych“ także do 600 tysięcy ludzi. Jest to język dyplomatyczny, którym stary Berlin lubiał się posługiwać, a który teraz wznosił Berlin hitlerowski, więc zrozumie on od razu jego właściwość. Dobrze, że wśród polityków europejskich jest dziś mąż stanu, który w takim pokoleniu, jak obecne, nie traci słów, zastępując je czynem.

Przedsięwzięcie tych środków ostrożnościowych nie było wcale czynnikiem

## Znaczenie konferencji w Stresie

Prasa włoska podkreśla jej doniosłość i domaga się kategorycznego zerwania z systemem bezpłodnych rozmów — Min. Simon stwierdza „znaczą różnicę opinii pomiędzy rządami brytyjskim i niemieckim“

Rzym. (Tel. wł.) Uwaga całej prasy włoskiej koncentruje się na konferencji w Stresie, która zdaniem dzienników włoskich stanowić będzie decydujący etap w historii europejskiej.

Zarówno „Corriere della Sera“ jak i „Gazetta del Popolo“ nie szczędzą docinków Anglii za taktykę oraz inicjatywę, które doprowadziły ją do Berlina. Rzymu i Paryżu ta taktyka jednak nie obowiązuje. Wypowiadania sadu o berlińskim spotkaniu wcześniej nie jest możliwe, ani też wskazane. Należy jednak, jak najprędzej uzgodnić wspólny plan akcji, aby nie było miejsca na snuce domysłów, że państwa zachodnie nie są solidarne. Będzie to z korzyścią również dla zadania przez Simona „pokoju europejskiego“, dla którego takie porozumienie stanowić będzie podstawę. Nie nie pomoże niecierpliwość ani fałszywe nadzieje. Położenie jest napięte, berlińska nie przypuszczać, aby podróżowała się angielskich ministrów przychodzi do poprawy sytuacji.

„Gazetta del Popolo“ stwierdza w inspirowanym artykule, że w okresie zbrojenia się Niemiec nie ma czasu na bezpłodne rozmowy. Zwolnic konferencji do Stresy jest dobre, lecz jedna narada musi wystarczyć. Powinno ona wykazać możliwości zgody. Znaczący Niemcy muszą przyjąć porozumienia rzymskie i londyńskie, w przeciwnym bowiem razie należy natychmiast przystąpić do defensywnego organizowania pokoju. Formułą przyszłego rozwoju musi być zapobieżenie niespodziankom. Trzeba ukrócić wszelkie możliwości sabotażu powszechnego porozumienia.

Rzym. (PAT) W związku z pogłoskami o rzekomym udziale Niemiec w konferencji w Stresie, włoskie sfery polityczne informują, że dotychczas nie przedstawiono rządowi żadnych konkretnych propozycji w tej sprawie. Dlatego też byłoby rzeczą przedwczesną stwierdzać, jakie jest ewentualne stanowisko międzynarodowych czynników włoskich wobec tego rodzaju propozycji.

Włoskie sfery polityczne podkreślają jednak, że konferencja w Stresie po-

myślana była od samego początku, jako narada, mająca skupić trzy państwa zachodnie, które podpisały układy rzymski i londyński.

Londyn. (PAT) Sir John Simon przybył do pałacu Buckingham, gdzie w ciągu trzech kwadransów zdawał królowi sprawozdanie z przebiegu rozmów berlińskich.

Londyn. (PAT) Ag. Reutersa donosi:

Na zapytanie Landsbury'ego w izbie gmin sir John Simon oświadczył, że wizyta w Berlinie była jedną z serii wizyt informacyjnych, po których nastąpi konferencja w Stresie.

„W tych okolicznościach — mówił Simon — nie jest oczywiście pożądanym składaniem wyczerpujących deklaracji o sytuacji, która właśnie bada się. Na międzynarodowe przypuszczenia, jakie

ukazały się w pewnych kołach, nie należy zwracać uwagi.

„Mogę powiedzieć, że w ciągu dwudniowych rozmów z kancl. Hitlerem dokonaliśmy przeglądu zagadnień europejskich w stosunku do Niemiec i wszystkie punkty komunikatu londyńskiego z dnia 3 lutego były objektem dyskusji.

„Znaczna różnica opinii pomiędzy rządami brytyjskim i niemieckim ujawniła się w czasie rozmów, ale narady dały niewatpliwie wyniki, ponieważ obie strony mogły zrozumieć wzajemne stanowiska, co jest nieodzowne dla postępu spraw.“

Co się tyczy Stresy, gdzie Simon ma nadzieję na spotkanie się z Mussolinim i Lavalem, to minister podkreślił, że będzie to konferencja trzech mocarstw, o której można będzie mówić dopiero po jej zakończeniu.

## Program rządu Van Zeelanda

Paryż (PAT) Według wiadomości z Brukseli, rząd Van Zeelanda wystąpił z deklaracją, w której uzasadni następujący program:

1) Obniżenie kursu franka belgijskiego od 25 do 30 proc.

2) Utworzenie państwowego urzędu kredytowego, kontrolowanego przez bank narodowy. Zadaniem tego urzędu będzie ułatwić przemysłowcom i kupcom uwolnienia się od zobowiązań, łączących na nich wobec poszczególnych banków, wskutek czego osiągnięty zostanie ożywienie przemysłu.

3) Rozpoczęcie wielkich robót publicznych, subwencjonowanych częściowo przez państwo, częściowo przez instytucje prywatne. Miałyby to na celu zwalczanie bezrobocia.

4) Kontrola banków przez bank narodowy.

5) Utworzenie funduszu wyrównawczego przy zamianie walut z chwilą przesilenia dewaluacji.

6) Powzięcie niezbędnych zarządzeń

celem zmniejszenia drożyzny kosztów utrzymania i zapewnienia rozwoju rynkowi krajowemu.

7) Wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy.

8) Inicjatywa zwołania konferencji międzynarodowej dla stabilizacji walut.

9) Nawiązanie stosunków dyplomatycznych ze Związkiem sowieckim.

10) Zawieszenie na przeciąg jednego roku prac izby deputowanych.

Paryż (Tel. wł.) Donoszą z Brukseli:

W piątek przed południem premier Van Zeelanda wygłosił w parlamencie mowę programową, oczekiwaną z ogromnym zainteresowaniem przez opinię publiczną. Już na godzinę przed rozpoczęciem posiedzenia w samym parlamencie i przed gmachem panował taki tłok, jakiego od lat nie widziano. Trybuny były przepelnione, podobnie łoża dyplomatyczne.

Maurin, francuski minister wojny. Francja, dzięki porozumieniu z Italią, może wycofać z nad granicę swe wojska i przenieść je na granicę niemiecką.

Wobec wyników, jakie dała wizyta ministrów angielskich w Berlinie, cała uwaga tutejszych sfer politycznych skierowana jest na zjazd w Stresie, gdzie wpływ Mussoliniego będzie decydujący. W związku z tym zjazdem zaznacza się tu, że może on mieć znaczenie historyczne, ale powinny tam być powzięte konkretne akty solidarności mocarstw, bo tylko takie akty będą zdolne zabezpieczyć pokój.

Turyńska „La Stampa“ z 21 bm., omawiając raz jeszcze skutki kroku niemieckiego, wskazuje na Polskę jako na to mocarstwo, „które będzie musiało lepiej określić swoje stanowisko“.

Rzym. S. M.

aktem manifestacyjnym. Wywodzi się ono ze zdecydowanej woli Mussoliniego ocalenia pokoju. Gdyby społeczeństwo angielskie zdawało sobie sprawę w pełni z niebezpieczeństwa, jakie grozi pokojowi i samej Anglii, niewatpliwie samorzutnie urządząby plebiscyt za natychmiastowym powołaniem pod broń pół miliona ochotników. Ale społeczeństwo to, mimo wszystko, łądzi się optymizmem i nie jest świadome całej prawdy, bo mu jej nikt dotąd brutalnie nie odkrył, albo tylko w niedostatecznej tylko mierze.

Stanowisko i taktyka Mussoliniego spotkały się z całkowitą aprobatą nie tylko w Paryżu, ale trafiły do przekonania każdego, kto nie zapomniał nauki z przed 20 lat. We Francji jest dziś Mussolini wyjątkowo popularny. Wszyscy teraz pojmują, że nie jest on człowiekiem wojny, ale stanowczym obrońcą pokoju i ma pełną świadomość tego,

jak pokój ten może być zachowany. Dowodem na to jest także polityka, jaką zaingerował w stosunku do Jugosławii, a jaka w sposób niezawodny wzmocni front antyniemiecki. Izba francuska, ratyfikując niemal jednomyślnie umowy rzymskie z 7 stycznia b. r., szczególnie gorąco oklaskiwała ustępy mowy Laval, poświęcone przyjaźni francusko-włoskiej i Mussolinemu. „Po 7 stycznia wypadki wykazały — mówił Laval — że nie dopełniliśmy jedynie gestu symbolicznego, ale zainaugurowaliśmy nową politykę, w której chcemy trwać“....

Skutki nowej polityki są już widoczne. Pod względem dyplomatycznym Paryż i Rzym działają w ścisłej łączności. Zgodność poglądów między obu stolicami oddziałuje nawet na Londyn. Pod względem wojskowym nastąpił fakt wielkiej doniosłości, o którym przejrzyście napomknął generał

# Wizyta ministra Edena w Moskwie

## „Przyjazny i pożyteczny“ charakter narad — Dwa znamienne toasty podczas bankietu — Doniosłe znaczenie rozmów

Moskwa. (PAT.) Wedle doniesień Agencji Tass w czwartek podczas dwugodzinnej rozmowy wymieniono informacje i poglądy na aktualne sprawy i sytuację międzynarodową, przy czym Eden poinformował Litwinowa o przebiegu rokowań berlińskich. W trakcie rozmowy omawiano wnioski, jakie należy wyciągnąć na zasadzie rezultatów rozmów berlińskich.

Agencja Tass podkreśla, że podczas rozmowy prowadzonej w nadzwyczaj przyjaznej atmosferze, nie ujawniła się dotychczas żadna różnica zdań. Analogicznych informacji udzielił dziennikarzom w ambasadzie angielskiej sekretarz osobisty min. Edena, Hankey, również dwukrotnie podkreślając „przyjazny i pożyteczny“ charakter rozmowy. Hankey zaznaczył, że inne sprawy, np. gospodarcze, narazie nie były poruszane.

London. (PAT.) Agencja Reutersa podaje z Moskwy streszczenie przemówień, wygłoszonych na bankiecie na cześć min. Edena.

„Nigdy od czasów wojny światowej — mówi Litwinow — nie było tak silnych obaw o losy pokoju. Przeważająca liczba państw głęboko pragnie utrzymania pokoju. Może jest parę wyjątków. Punkty zagrożone są jasno określone. W każdym razie trudno przepowiedzieć ściśle, jakie państwo, czy jakie państwa będą pierwsze, lub najbardziej dotknięte przez niebezpieczeństwo. Byłoby naiwnością oczekiwać, że ci, którzy niebezpieczeństwo przygotowują, uprzęda nas, gdzie należy mieć się na baczności. Na szczęście, zdajemy sobie powszechnie sprawę z tego, że unoszące się nad Europą niebezpieczeństwo może być zażegnane tylko przez wspólne wysiłki wszystkich państw, a osobliwie wielkich mocarstw.“

W końcu Litwinow wyraził nadzieję, że plan zbiorowego systemu pokoju, zarysowany w komunikacie londyńskim z dnia 3 lutego, zostanie logicznie wykonany. Mowę swą zakończył toastem za króla Anglii i naród brytyjski.

W odpowiedzi min. Eden oświadczył, że budząca obawy sytuacja w Europie może być poprawiona jedynie przez swobodną wymianę zdań i kontakt osobisty przedstawicieli wielkich mocarstw świata. Będziemy mieli nową naradę brytyjsko-francusko-włoską w Stresie. Naszym zadaniem będzie znalezienie rozstrzygnięcia, odpowiadającego godności wszystkich, oparte go na zasadach zbiorowego systemu bezpieczeństwa, w którym pokładamy nadzieję.

London. (PAT.) Dzienniki ogłaszają obszernie sprawozdania wysłanych do Moskwy specjalnych korespondentów o przebiegu pierwszego dnia pobytu min. Edena.

Sprawozdawcy podkreślają, że kwestja paktu wzajemnej pomocy nabrała zwłaszcza teraz po wynurzeniach, jakie poczynił kanclerz Hitler wobec angielskich ministrów, specjalnego zna-

czenia i stanowi punkt centralny rozważań Litwinowa i Edena. Litwinow miał podkreślić znaczenie stanowiska, jakie zajmie w tej sprawie Wielka Brytania i oświadczyć, że od decyzji Anglii zależy może w przyszłości wojna lub pokój.

Sprawozdawcy podkreślają również doniosłość rozmów, prowadzonych na temat całkowitego uregulowania wszystkich spornych zagadnień azjatyckich i zaznaczają, że uzgodnienie

między Litwinowem i Edenem wzajemnego stanowiska obu rządów na terenie Azji, będzie posiadało olbrzymie znaczenie dla stworzenia trwałej platformy współdziałania w Brytanii z Rosją.

Wszyscy zwracają uwagę na serdeczność toastów, wygłoszonych na bankiecie, i podkreślają fakt, że bolszewicki komisarz spraw zagranicznych wznosił kielich za zdrowie króla Jerzego.

## Dokoła zmiany szefa rządu

Warszawa. (Tel. wł.) Zwracają uwagę na osobliwość, towarzyszącą przesileniu. Warto przypomnieć, że sam prof. Kozłowski zapowiadał, że będzie wprowadzał nową konstytucję i skuteczni wybory.

W ostatnich dniach około teki rolnictwa rozpatrywały się ostre starcia z konserwatystami tak dalece, że nawet sprowadzono kandydata na następcę, prof. Staniewicza z Wilna, który bawił kilka dni, a w rezultacie dwa dni przed

zakończeniem sesji, nawet z kół zbliżonych do rządu, lansowano zapowiedź przesilenia z wyrażeniem wskazywaniem następcy premiera.

Wszystko raczej wskazywałoby na osłabienie osobistej pozycji b. premiera, o którym mówią, że ma zamiar wyjechać na wypoczynek na południe, a następnie poświęcić się tylko pracy profesorskiej na uniwersytecie w Lwowie. (w)

## Z kongresu Frontu Pracy

Lipsk. (PAT.) Zamiast chorego dr. Rosenberga przemawiali w ramach kongresu niemieckiego Frontu Pracy przywódcy Kraft-Durchfreude, Dressler-andress, podkreślając, że niemiecki Front Pracy stanowi dalsze wzmocnienie egzystencji dawnych związków zawodowych i jest sercem narodu o głębokim poczuciu solidarności, łączącym nierozdzielnie pracodawcę z pracobiorcą.

„Z demokratycznych liberalnych jeszcze form organizacyjnych państwa — powstanie musi nar.-socjalistyczne robotnicze państwo niemieckie“.

Popadło dłuższą mowę na temat „Trzecia Rzesza jako urzeczywistnienie niemieckiej wspólnoty narodowej“ wygłosił min. dr. Frick, nawołując

do absolutnej jedności i bezwzględnej solidarności między pracodawcami a członkami załóg robotniczych.

Lipsk. (PAT.) Podsekretarz stanu Kierl, przemawiając do przywódców niemieckiego Frontu Pracy, oświadczył m. in.:

„Jesteśmy żołnierzami pracy. Służba pracy i służba wojskowa to dwa różne pojęcia, dwa niezależne od siebie a użyteczne dla państwa czynniki. Kto w przyszłości będzie miał zaszczyt przejąć kierownictwo, musi poprzednio służyć społecznej szkole niemieckiej praktyczną i duchową zaprawę wspólnoty narodowej. Dotyczy to w szczególności dowódców, zarówno oficerów i podoficerów.“

## Wysoki komisarz Ligi przeciw Greiserowi

### Ostry zatarg pomiędzy Lestarem a prezydentem senatu gdańskiego

Gdańsk. (Tel. wł.) Prezydent senatu, Greiser, wygłosił przedawienie poddał krytyce postępowanie wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, Lestera. Zarzuca mu, że rozciąga opiekę nad stronnictwami politycznymi w Gdańsku, które są zwalczane przez narodowych socjalistów.

Na tie tego przemówienia doszło ostrej wymianie zdań. Lester oświadczył, że ma bezwzględnie prawo odwołać opozycję i obywateli gdańskich przed zarządzeniami senatu. Greiser

zarzucił, że przyjmował u siebie b. prezydenta senatu Rauschninga, na co Lester odpowiedział, że ma i do tego prawo, a wtedy Greiser zagroził, że może się z nim stać to samo, co z prezydentem komisji rządzącej w Zagłębiu Saary, Knoxem.

Lester natychmiast zapytał, co znaczą te słowa, ale Greiser nie udzielił odpowiedzi. Wobec tego Lester wystosował pismo protestacyjne do prezydenta senatu i równocześnie wysłał w tej sprawie raport do Genewy.

## O zacieśnienie przyjaźni polsko-francuskiej

Paryż. (PAT.) Odbyło się posiedzenie grupy parlamentarnej francusko-polskiej pod przewodnictwem prezesa dep. Bibie.

Ogłoszony po posiedzeniu komunikat stwierdza, że grupa postanowiła uczynić wszystko dla zacieśnienia węzłów przyjaźni, łączących narody polski i francuski. Osiągnięcie tego celu uznano za konieczność nie tylko w interesie obu narodów, ale również w interesie pokoju.

## Ostatni narodowiec zwolniony z Berezki

Łódź. (Tel. wł.) Został zwolniony z miejsca odosobnienia w Berezce Kartuskiej, p. Roman Kotasiński, członek Stronnictwa Narodowego w Łodzi, który przebywał w Berezce już po raz drugi. P. Kotasiński był najstarszym więźniem Berezki (ma 60 lat) i przebywał w obozie izolacyjnym, łącznie 7 miesięcy.

Po zwolnieniu p. Kotasińskiego, niema już w Berezce narodowców.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.30% zł, w Gdańsku na Warszawę 5.26 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 198.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.98 zł, gotówką 172.64 zł.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 29. 3. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% p. konwers. 68,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4 1/2% dol. listy zast. po 47,—, zaś 4 1/2% dol. listy zast. w zlocie obracano po 45% oraz 4 1/2% zlotowe listy zast. po 47,—;

w końcu płacono za 4% listy zast. konwert. 46%.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 89,—.

## Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzził w złotych za 100 zł.

Papier procentowy

5% państw. p. konwers. 68,50 P.

4 1/2% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933

Pozn. Ziem. Kred. 47,— O.

4 1/2% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 w zlocie Pozn. Ziem. Kred. 45,75 +

4 1/2% zlotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,— +

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 46,25 P.

## Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 89,— P.

Tendencja spokojna.

## Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 29. 3. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parallet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1) żyto 715 g/l 2) pszenica 750 g/l 3) owoce 470 g/l

Cent tranzakcyjne: Żyto 45 tonn par. Poznań . . . . . 14,00

Cent orientacyjne: Żyto (Teposob spkijne) 13,75— 14,00

Pszenica (Usposob. stale) 15,25— 15,50

Jęczmień browarowy 19,50— 20,00

Usposobienie spokojne. Jęczmień 710—725 g/l . . . . . 17,75— 18,00

Jęczmień 680—690 g/l . . . . . 16,75— 17,25

Usposobienie spokojne. Owoce (Usposob. spokojne) 14,50— 15,00

Owoce nad się do stewu . . . . . 15,10— 15,50

Usposobienie spokojne.

Mak żytnia I gat. 0,55% wł. w. 20,50— 21,50

żytnia I gat. 0,65% wł. w. 19,50— 20,50

żytnia II gat. 55—70% wł. w. 14,00— 15,00

żytnia III gat. 70% wł. w. 12,00— 13,00

żytnia razowa 0,95% wł. w. 16,00— 17,00

Usposobienie spokojne. pszena gat. IA 20% wł. w. 26,50— 29,00

pszena gat. IB 0,45% wł. w. 26,00— 26,50

pszena gat. IC 0,55% wł. w. 25,00— 25,50

pszena gat. ID 0,60% wł. w. 24,00— 24,50

pszena gat. IE 0,65% wł. w. 23,00— 23,50

pszen. gat. IIA 20,55% wł. w. 22,00— 22,50

pszen. gat. IIB 20,65% wł. w. 21,50— 22,00

pszen. gat. IID 45,65% wł. w. 18,50— 19,00

pszen. gat. IIF 55,65% wł. w. 15,75— 16,25

psz. gat. IIIA 65,70% wł. w. 14,75— 15,25

psz. gat. IIIB 70,75% wł. w. 12,25— 12,75

Usposobienie stale. Otręby żytnie stand. . . . . 10,50— 11,00

Otręby pszenne rube stand. 11,25— 11,75

Otręby pszenne średnie st. 10,50— 11,00

Otręby jęczmieńne . . . . . 10,25— 11,50

Rzepak zimowy . . . . . 38,00— 40,00

Rzepak letni . . . . . 36,00— 38,00

Siemię lniane . . . . . 44,00— 47,00

Grzyca . . . . . 38,00— 40,00

Wy. ławowa . . . . . 31,00— 33,00

Peluszka . . . . . 33,00— 35,00

Groch Wiktorja . . . . . 33,00— 40,00

Groch Folgera . . . . . 30,00— 32,00

Łubin niebieski . . . . . 10,50— 11,00

Łubin żółty . . . . . 12,50— 13,00

Seradela . . . . . 13,00— 15,00

Mak niebieski . . . . . 31,00— 37,00

Koniczyna czerwona surowa 130,00— 140,00

Koniczyna czerw. 95—97% cz. 155,00— 165,00

Koniczyna biała . . . . . 80,00— 110,00

Koniczyna szwedzka . . . . . 220,00— 240,00

Koniczyna żółta odluszczona 70,00— 80,00

Przełot . . . . . 75,00— 85,00

Tymoteusz . . . . . 60,00— 70,00

Rajgras angielski . . . . . 90,00— 100,00

Makuch lnian w taflach . . . . . 18,75— 19,00

Makuch rzepakowy w tafl. 12,75— 13,00

Makuch słon. w tafl. 42/43% 19,25— 19,75

Srut Soja . . . . . 20,00— 20,50

Słoma pszena luzem . . . . . 3,00— 3,20

pszena prasowana . . . . . 3,60— 3,80

żytnia luzem . . . . . 3,25— 3,50

żytnia prasowana . . . . . 3,75— 4,00

owsiana luzem . . . . . 3,75— 4,00

owsiana prasowana . . . . . 4,25— 4,50

jęczmieńna luzem . . . . . 2,45— 2,95

jęczmieńna prasow. . . . . 3,35— 3,55

Siano zwykłe luzem . . . . . 7,00— 7,50

zwykłe prasowane . . . . . 7,50— 8,00

nadnoteckie luzem . . . . . 8,00— 8,50

nadnoteckie pras. . . . . 8,50— 9,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 95 tonn, pszenicy 178 tonn, jęczmienia 30 tonn, owsa 26 tonn, maki żytniej 149 tonn, maki pszennej 126,75 tonn, otrab żytnich 50 tonn, otrab pszennych 105 tonn, otrab jęczmieńnych 2,5 tonn, grochu Wiktorja 17 tonn, grochu Folgera 10 tonn, peluszki 3 tonn, łubinu żółtego 20 tonn, łubinu niebieskiego 3,5 tonn, seradeli 19 tonn, koniczyny czerwonej 1,26 tonn, koniczyny białej 0,5 tonn, lucerny 4,8 tonn, rajgrasu 1,8 tonn, nasion 6,52 tonn, makuchu lnianego 15 tonn, ziemniaków sadzonek 45 tonn, słomy 10 tonn, kukurydzy 2,5 tonn, siodu 30 tonn.

## TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 29. 3. 1935 r.

### Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: buhajów 3, krów 18, świń 172, prosiąt 130, cieląt 170, owiec 38, razem 530 zwierząt

## Wiadomości

Niem. Biuro Informacyjne donosi, iż w prasie włoskiej pojawiają się w dalszym ciągu wiadomości, że Niemcy prowadzą specjalną politykę wobec Abisynji i że wysłały do Addis - Abeba wielu instruktorów. Wszystkie te wiadomości — zdaniem Niem. B. Inf. — są zwykłym wymysłem i zarówno w Berlinie, jak w Rzymie były oficjalnie dementowane.

Od pewnego czasu obiegają pogłoski, jakoby była przygotowywana reforma organizacji konklawu. Reforma miałaby polegać na tym, że wybór papieża nie należałby wyłącznie do kompetencji kardynałów, lecz brałoby w nim udział również prymasi i niektórzy z arcybiskupów, reprezentujący różne narody katolickie. Z miarodajnego źródła KAP zapewniano, że pogłoski te całkowicie nie odpowiadają rzeczywistości.

Słub następcy tronu Danji Frederika z księżniczka szwedzka Ingrid nastąpi prawdopodobnie dnia 23 maja rb. i udzieli on zostanie w katedrze sztokholmskiej przez arcybiskupa i prymasa Szwecji Eidema.

Przed komisją poborową w St. Jean de Bournay we Francji, stanął pewien chłopiec o wysokości 1 25 i wadze 25 kg. Otrzymał on oczywiście kategorię zwalnającą.

# Lawina wiosenna

Obecna sesja sejmowa była z początku szczególnie niemrawa, jak żadna z poprzednich, i dopiero pod sam koniec runęła lawina projektów rządowych. Na ostatnim posiedzeniu Senat zatwierdził więcej spraw, aniżeli przez całe poprzednie cztery miesiące. Jakże są przyczyny tej nierównomierności?

Nie wchodzi tu w grę konjunktura parlamentarna, jak w krajach zachodnich, gdzie z niejedną sprawą musi się nieraz długo czekać na odpowiednie uosobienie stronnictw parlamentarnych, czy szerszej opinii publicznej. U nas rząd ma większość „murowaną”, która o każdej porze roku i dnia uchwala to, czego od niej Rada Ministrów zażąda.

Nie spowodowały tej lawiny także nagłe, a niespodziewane okoliczności i potrzeby. Z sześciu nowych podatków, uchwalonych przez Sejm i Senat pod koniec sesji, cztery były przewidziane już w preliminarzu budżetowym, a zatem mogły i powinny być uchwalone jeszcze przed budżetem. Ustawa o zmianie podatku gruntowego była zapowiadana od dwóch lat i przyszła pod koniec obecnej sesji w formie zupełnie niedostatecznej, ustalającej zaledwie zasady klasyfikacji gruntów, na podstawie której kiedyś, za parę lat będzie można dopiero oprzeć nowy wymiar podatku gruntowego.

Zupełnie analogiczne zjawisko, na co zwrócił uwagę prezes senackiego Klubu Narodowego prof. Głębiński, zachodzi od trzech lat przy wykonywaniu pełnomocnictw. Przez pół roku po zamknięciu sesji ukazuje się zaledwie po kilka dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej i dopiero w październiku, przed zwołaniem nowej sesji, rusza ich lawina, tym razem — jesienna.

Nie chęć krytyki, ani nawet opozycyjny stosunek do obecnych rządów skłania nas do poruszenia tych nienormalności. Sprawa ta ma nie tylko polityczne, ale także społeczno-państwowe znaczenie. W wydawaniu ustaw zainteresowane są bowiem nie tylko czynniki polityczne: rząd i stronnictwa sejmowe, ale także wykonawcy tych ustaw, t. j. urzędnicy i ci, którzy są przedmiotem prawa, to znaczy całe społeczeństwo.

Z państwowego punktu widzenia jest rzeczą ogromnej wagi, aby obydwie te czynniki mogły zaznajamiać się z ustawami już na warsztacie, aby mogły przyswoić sobie nie tylko ich literę, ale także motyw, a nawet poznać kierowane przeciw nim zarzuty i kolejne tych zarzutów odparcie. Jeżeli wszyscy, w tym czy innym charakterze, mają się znaleźć na terenie pracy państwowej, to powinni tam przychodzić jako świadomi swych praw i obowiązków pracownicy, a nie jako bezduszne manekiny, lub — co gorsza — wykonawcy ustaw według własnego, czy cudzego widzimisię.

Tu tkwi — naszym zdaniem — o-

## Zażydzenie prasy rumuńskiej

Tygodnik rumuński „Porunca vremii” („Nakaz czasu”) podaje dane, ilustrujące zastraszający stan zażydzenia prasy rumuńskiej.

Okazuje się, że w 23 dziennikach i tygodnikach, wychodzących w stolicy Rumunii, Bukareszcie, zatrudnionych jest ogółem 266 dziennikarzy. Z tego Żydów jest 207, t. j. 78 procent, 6 procent stanowią Grecy i Ormianie, a tylko 16 proc. Rumuni.

W Polsce na szczęście stosunki w prasie nie są jeszcze takie, jak w Rumunii, ale i u nas — jeśli zażydzenie będzie postępowało w tym tempie, co dotychczas — dojdziemy do tego samego.

gromne i nigdy nieprzemijające znaczenie parlamentu, jako tej kuźni, w której powoli, na oczach całego społeczeństwa wykuwać się powinien nowy porządek prawny. Wszelka „lawino-

wość” w pracy ustawodawczej jest zjawiskiem ujemnym. Następstwem jej jest samowola biurokracji z jednej, a zniechęcenie społeczeństwa z drugiej strony. M. K.

# Ukraińcy a głosowanie nad konstytucją

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

L w ó w, 28 marca.

W głosowaniu nad projektem nowej konstytucji na posiedzeniu Sejmu w dn. 23 b. m. posłowie mniejszości narodowych nie wzięli, jak wiadomo, udziału. Przedstawiciele poszczególnych klubów mniejszościowych w specjalnych deklaracjach uzasadnili to swoje stanowisko. Najbardziej interesująca jest w tym względzie deklaracja Klubu Ukraińskiego, bo: po pierwsze — jest to klub najliczniejszy, po drugie — jego możliwe zachowanie się było najdłużej nieznane, po trzecie — jego deklaracja poprzedziła pozostałe deklaracje mniejszościowe, wreszcie po czwarte — była to deklaracja najszerzej umotywowana.

To też odkładając do dalszych rozważań kwestję, czy motyw, przytoczone w deklaracji ukraińskiej, były temi, które zadecydowały o zachowaniu się posłów ukraińskich w głosowaniu, poświęćmy im nieco uwagi. A więc zauważę wypada, że poseł Zahajkiewicz, który składał deklarację w imieniu Klubu Ukraińskiego, skrytykował z wyraźną niechęcią konstytucję z r. 1921, zarzucając jej, że główną jej osnową była zasada suwerenności narodu polskiego w państwie polskim, choć w skład jego weszli Ukraińcy. Następnie skarżył się poseł Zahajkiewicz, że na Ukraińców spadł w czasie istnienia tej konstytucji cały szereg ciosów, z których wiele wtedy, gdy władza była w rękach lewej polskiej demokracji.

W ten sposób ostro odciał się poseł Zahajkiewicz od lewicy polskiej. Nowej konstytucji postawił przedstawiciel Klubu Ukraińskiego właściwie tylko jeden zarzut, a mianowicie ten, że, wbrew żądaniom ukraińskim, zgłoszonym w Senacie, nie wprowadzono do tej nowej konstytucji postanowień o terytorjalnej autonomii dla ziem ukraińskich.

W konkluzji swoich wywodów oświadczył poseł Zahajkiewicz, że Ukraińcy nie mają powodu ani bronić dotychczasowej konstytucji, ani wyprawić się za projektem nowej konsty-

tucji. Zupełna zatem neutralność, którą wypadłoby tylko pochwalić, bo istotnie mniejszości narodowe nie powinny brać udziału w rozstrzygnięciu zasadniczych spraw bytu i rozwoju państwa polskiego. W deklaracji ukraińskiej jest też na wstępie wzmianka, że nie brali oni udziału w wypracowaniu konstytucji z r. 1921. Z tego faktu wprawdzie deklaracja nie wyciąga wniosków w dalszym ciągu, ale niewątpliwie ułatwił on Klubowi Ukraińskiemu powzięcie ostatniej decyzji.

Bo zdaje się na decyzję tę wpłynęły jeszcze inne momenty. Poseł Zahajkiewicz skrytykował, jak przedstawiliśmy wyżej, obie konstytucje, a jednak ton krytyki pod adresem konstytucji z r. 1921 był dużo ostrzejszy.

Na stanowisko Klubu Ukraińskiego miały wpłynąć pewne obietnice co do zasad ordynacji wyborczej. Kierownictwo Unda (najsilniejszej partji ukraińskiej) miało uzyskać przyrzeczenie, że na terenie Ziemi Czerwieńskiej zostanie utrzymana proporcjonalność, albo będą wprowadzone okręgi wielomandatowe. Miano też przyrzec jeszcze inne koncesje.

Rozpatrując sprawę z punktu widzenia polskiej opinii na Ziemi Czerwieńskiej, wyrazić należy obawę, że może znów ulec zahamowaniu mocna postawa polityki państwowej wobec Ukraińców. Z drugiej strony za objaw na przyszłość bardzo ważny uznać należy niewzięcie udziału mniejszości narodowych w rozstrzygnięciu zasadniczych spraw państwa. Są zaś pewne stanowiska i pewne posunięcia, które niezależnie od motywów, jakie o nich zadecydowały, tworzą doniosły precedens, który już automatycznie rodzi swe ideowe i polityczne następstwa.

Opinia polska na Ziemi Czerwieńskiej wierzy stale, iż przyjdzie moment odwołania się do twórczych i aktywnych sił narodu polskiego, a wtedy kształtowanie się wewnętrznych stosunków w Polsce, jako w państwie zwartem i jednolitem narodowo, przyjmie inny obrót. W. S.

maturga Karola Huberta Rostworowskiego.

Przeciwni trzeciej wiceprezydenturze są także socjaliści i t. zw. Klub Chrześcijańsko-Społeczny (secesjoniści z Ch. D.). Z gwałtownym atakiem wystąpił przeciw niepewnym sprzymierzeńcom z Klubu Chrześcijańsko-Społecznego radny Fryderyk Freund („sanacyjny” Żyd), przypominając im układ, zawarty przy wyborach, w którym „chrześcijańsko-społeczni” „sanatorzy” zobowiązali się głosować na Żyda. Radny Freund żąda kategorycznie dotrzymania paktu. Rewelacyjne to oświadczenie wywołało na sali ogromne wrażenie i jest kompromitacją grupy politycznej, cieszącej się poparciem pewnej części kół katolickich.

Do bardzo ciekawego starcia przyszło między dr. Henrykiem Schreiberem („Bund”) a sjonistą Feiwalem Stemplem. Radny Schreiber zażądał w swym przemówieniu zniesienia trzeciej wiceprezydentury, za co ostro zaatakował go radny Stempel, twierdząc, że oświadczenie radnego Schreibera wywoła fatalne wrażenie na „ulicy żydowskiej”. Zdaniem radnego Stempla sjonisci reprezentują 94 proc. Żydów i tylko oni mają prawo przemawiać w imieniu ludności żydowskiej.

Klub „sanacyjny” zajmuje w sprawie trzeciej wiceprezydentury stanowisko wyczekujące. Jak oświadczył prezes klubu „sanacyjnego”, sprawa ta jest obecnie „przedmiotem studjów”; w szczególności chodzi właśnie o „ulicę żydowską”.

Słowem krakowska „sanacja” nie może wybrnąć z opresji. Ani w prawo ani lewo! Dotychczas mimo upływu siedmiu miesięcy nie można uzgodnić żadnej kandydatury. „Ulica żydowska” domaga się coraz natarczywiej wypełnienia obietnic, z drugiej jednak strony ghetto nie chce słyszeć o żadnych „asymilatorach”, ani Żydach „sanacyjnych”.

Z oświadczenia prezydenta miasta dr. Kaplickiego wynika, że sprawa trzeciej wiceprezydentury będzie przedmiotem obrad rady miejskiej w najbliższej przyszłości. Wniosek opozycji, żądający preeliminowania poborów tylko dla dwóch wiceprezydentów, upadł głosami „sanatorów” i Żydów.

T. M.

## Ambasador Lipski u min. Neuratha

Berlin. (Tel. wł.) Amb. Lipski był przyjęty w środę przez min. Neuratha, który podobnie jak ambasadorem francuskiemu i sowieckiemu, a wczoraj ambasadorowi włoskiemu udzielił mu informacji o przebiegu rozmów z Simonem i Edenem oraz o sytuacji politycznej, jaka wytworzyła się w Berlinie po wizycie angielskiej.

Z ambasadorem sowieckim narady trwały dość długo, co koła dyplomatyczne berlińskie żywo komentowały.

# Żydowskie apetyty w Krakowie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Kraków, w marcu.

Jak było do przewidzenia, Żydzi wystąpili na posiedzeniu budżetowym rady miejskiej z żądaniem oddania im trzeciej wiceprezydentury. Żądają po prostu spłacenia weksla, wystawionego przez krakowską „sanację” w czasie wyborów do rady miejskiej w grudniu 1933 r.

Dziś nie jest już żadną tajemnicą, że dyrektor spółki „Caro” Leopold Spira (Żyd) miał zostać trzecim wiceprezydentem wzamian za wielkie zasługi, położone dla „sanacji” przy montowaniu bloku żydowskiego podczas wyborów. Kiedy w sierpniu zeszłego roku umarł wiceprezydent miasta dr. Ignacy Landau, prezydent Kaplicki z wielkim nakładem energii forsował kandydaturę swego pupila Spiry. Jednakże przeciw tej kandydaturze podniosły się sprzeciwy zarówno w łonie „sanacyjnego” klubu radzieckiego jak i w sferach żydowskich. Dla Żydów Spira był za mało „narodowy”, chcą oni widzieć na stanowisku wiceprezydenta miasta sjonistę, może dr. Ozjasza Thona.

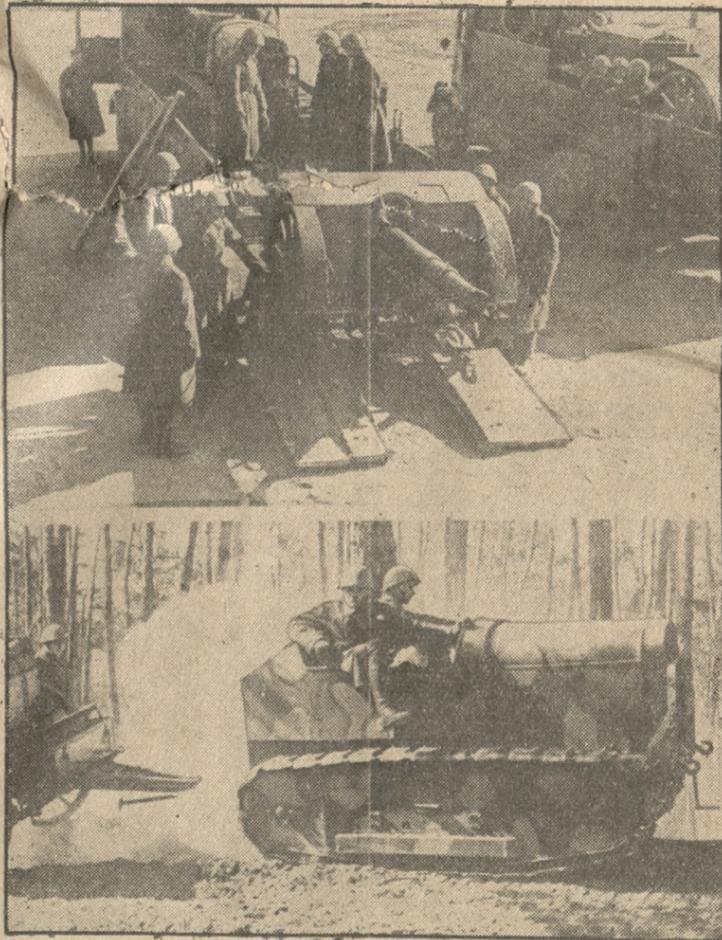
Wobec takiego obrotu rzeczy nie było innego wyjścia — trzeba było sprawę trzeciej wiceprezydentury odroczyć.

Na wspomnianem posiedzeniu sprawa obsadzenia stanowiska trzeciego wiceprezydenta wpłynęła w związku z pozycją budżetu, przewidującą pobory dla trzech wiceprezydentów. Opozycja zgłosiła wniosek, aby tę pozycję odpowiednio zmniejszyć, wyznaczając pobory tylko dla dwóch wiceprezydentów. W ten sposób sprawa trzeciej wiceprezydentury byłaby przesądzona.

Na wnioskiem rozwinęła się ożywiona, chwilami burzliwa dyskusja. Zdecydowanie przeciw trzeciej wiceprezydenturze wystąpił dr. Bronisław Kuśnierz, radny Polskiego Bloku Obrony Chrześcijańskiego Krakowa. Deklaracja radnego Kuśnierza ma tem większe znaczenie, że wypowiedziana

została również w imieniu nieobecnego z powodu choroby znakomitego dra-

## SILY ZBROJNE CZECHOSŁOWACJI



Armia czechosłowacka stanowi ważny czynnik w układzie sił środkowej Europy. Na górnym zdjęciu widzimy zmotoryzowaną ciężką artylerię czechosłowacką podczas transportu na platformach samochodowych, na dolnym artylerię w terenie.



Z NIVEA ogoli się Pan łatwiej,  
lepiej i bez bólu!

Nawet najwrażliwszą skórę można znakomicie wygolić bez wyprysków i podrażnienia skóry, gdy się przed namydleniem wetrze w twarz trochę

Kremu lub Olejku NIVEA

Skóra staje się wówczas gładką i elastyczną a ostrze zbiera łatwo i dokładnie nawet najtwardszy zarost. Jeszcze łatwiej wygoli się rano, kto już poprzedniego wieczoru natrze twarz Kremem lub Olejkiem NIVEA. Tylko Krem i Olejek NIVEA zawierają Euceryt — dlatego ten nadzwyczajny skutek!

Krem NIVEA zł 0.40 do 2.60  
Olejek NIVEA zł 2.00 i 3.50, butelka próbna zł 1.00

PEBECO Spółka Akcyjna Poznań 10

Pielęgnacja ciała — to zdrowie!

Używajmy zatem do mycia naszej  
działwy wyłącznie ulubione przez nią

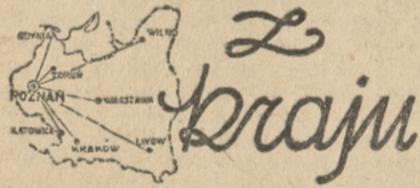
**NIVEA**  
mydło dla dzieci,

sporządzone według przepisów lekarskich.  
Nadzwyczaj łagodna piana tego mydła wnika głęboko w pory skórne, oczyszcza je i umożliwia należyte oddychanie skóry.



Cena zł 1,20 za 1 kawałek — 3 sztuki w kartonie zł 3,30.

Fig. 3341-N 1002



## Z ruchu narodowego w Wielkopolsce

Ludność wszystkich sfer społecznych garnie się w szeregi  
Stronnictwa Narodowego

### WALNE ZEBRANIE STR. NAR. W OBORNIKACH

Tegoroczne walne zebranie Stronnictwa Narodowego i Wydziałów Młodych w Obornikach zajął prezes p. Stanisław Ulatowski. Na przewodniczącego walnego zebrania poproszono ks. wik. Tomczaka, na sekretarza p. Wiktora Tietza, a na ławników pp. Maksymiliana Thiela i Władysława Feliksiaka. Nastąpiły sprawozdania zarządu Stronnictwa Narodowego oraz kierownictwa Wydziałów Młodych męskiego i żeńskiego, z których wynikało, że ruch narodowy mimo różnych sztychów i przeszkód stale wzrasta. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono dotychczasowemu zarządowi pełnego pokwitowania.

Przystąpiono do wyboru zarządu Stronnictwa Narodowego, do którego weszli pp.: Stan. Ulatowski — prezes, inż. Aleksander Boczkowski — I wiceprezes, Andrzej Przybecki — II wiceprezes, Stanisław Kowalczyk — sekretarz, Władysław Feliksiak — skarbnik. Ławnikami wybrano pp. Dąbrowskiego Jana, Nowaka Tomasza, Kuzmierską i Chudego Walentego. Do kierownictwa żeńskiego wydziału Młodych wybrano pp. Marię

poseł Witkowski, który obszernie przedstawił sytuację polityczną w Sejmie i kraju. W dyskusji zabierali głos pp. dr. Brzozowski, Til i inni. Obecnych było 300 członków, w tem ok. 200 robotników.

Na zakończenie odśpiewano hymn Młodych. (cn)

### WALNE ZEBRANIE STR. NARODOWEGO W OSTROWIE.

Koło Stronnictwa Narodowego w Ostrowie odbyło swe doroczne walne zebranie w środę, 20 b. m. pod przewodnictwem prezesa dr. Mamaka. Sprawozdania z całorocznej działalności koła przedłożył sekretarz p. R. Pawłowski i skarbnik p. Malecha. Koło liczące 184 członków, mimo trudnych warunków, rozwija owocną pracę narodową.

Imieniem komisji rewizyjnej postawił p. Leśniczak wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi, co przyjęto jednomyślnie. Następnie przystąpiono do wyboru nowego uzupełniającego zarządu, w skład którego weszli pp.: Banaszkiewicz, Malecha, Magdańska, Topolanowa, Wierusz, Cepa, Kotowski, Janowski i Pawłowski.

Po wyborach p. red. Czapiewski z Poznania, jako delegat zarządu wojewódzkiego, wygłosił piękny referat, w którym omówił ogólną sytuację polityczną i określił ideowe wartości ruchu narodowego. Po dłuższej dyskusji zamknął p. prezes dr. Mamak obrady walnego zebrania wśród okrzyków na cześć narodowej Wielkiej Polski i Romana Dmowskiego. Odśpiewano hymn Młodych. (os)

### WALNE ZEBRANIE STRONNICTWA NARODOWEGO W CZEMPINIU

W niedzielę, dnia 10. b. m. odbyło się walne zebranie Str. Nar. w Czempiniu w sali p. L. Szukalskiego. Zebranie zajął wiceprezes p. St. Wesołowski, witając przybyłych delegatów z Poznania i Śmigła. Następnie delegat z Poznania wygłosił treściwy referat.

### FELJETON KULTURALNY

## Życie współczesne pod pręgierzem

Kiedy Anglja weszła w nowy okres? — Zaczął się strajkiem powszechnym — „Rzucam na stos” — Przeciw obsesji seksualnej — Pseudonaukowa pornografja — Lepsze hormony, niż „ciemne bogi” — Lepiej liczyć głowy niż je rozbijać... — Barbarja dawna i nowa — Smutne doświadczenia nowoczesnego Kandyda — W „Suffragji” — Gońciami i ściganymi.



nico później. Ponieważ dogodnie jest uzgadniać daty z literatury i z dziejów, wybierz może rok 1926 (złamanie strajku powszechnego). Cechy nowego okresu trudno już dziś ustalić pozytywnie, bo dopiero się krystalizują. To pewne, że nastąpiła reakcja na okres poprzedni — na brak wszelkich dogmatów, na lekceważenie tradycji, na nieograniczone zaufanie do cywilizacji materialnej i płynące z niego samoubóstwienie pokolenia, na supremację zagadnień seksualnych i na pogardę dla Wiktorjanizmu, w której niejako streszczało się to wszystko. Jeszcze naturalnie istnieją tamte objawy, ale z jednej strony tracą na intensywności, z drugiej

są przedmiotem surowych sądów i ostrej satyry.

Ivor Brown, znany jako jeden z najwybitniejszych krytyków teatralnych, ogłosił w ciągu roku zeszłego dwie książki, odmienne formą, ale identyczną tendencją. Obie są znamienne dla nowego sposobu myślenia.

Tytuł pierwszej brzmi: Rzucam na stos („I Commit to the Flances”). Bierąc za punkt wyjścia hitlerowskie egzekucje książek, autor oświadcza, że i on chce urządzić swoje auto-da-fé, chce „przekazać płomieniom” to, co potępia w Anglii dzisiejszej. Zaczyna o obsesji seksualnej: stwierdza, że „pleć stanowi ważną część życia”, ale nie jego całość. Wiadomo, jakie godło zdołało ateńskich aktorów komicznych, a przeciw Arystofanesowi wiedział, że ludzie prócz ciała mają duszę, i jego publiczność zgadzała się na to. Dramaturgowie elzbietańscy z Szekspirem na czele zajmowali się wciąż problemami płci, lubili nawet śliskie dowcipy, lecz tragedje Szekspira to konflikty nerwów, woli i temperamentu z powinnością, żądzą władzy itp. W dzisiejszej



nie wolno  
jeść befsztyków

osobom, które nie  
ukonczyły jeszcze  
pierwszego roku  
życia. W tym  
okresie przysma-  
kiem powinna  
być FOSFATYNA  
FALIERA, pierwsza  
papkka dziecka.



Tg 532

### CZTERY RAZY W ROKU ZMIANA ROZKŁADU JAZDY KOLEJOWEJ

Na odbytej w tych dniach w ministerstwie komunikacji konferencji omawiano m. in. sprawę czterokrotnej w roku zmiany rozkładu jazdy pociągów pasażerskich w celu dostosowania ruchu pociągów do odmiennych zadań w każdym z 4 sezonów: letniego, którego rozkład obejmowałby okres od 15 maja do 31 sierpnia, jesiennego od 1 września do 14 grudnia, zimowego od 15 grudnia do 28 lutego i wiosennego od 1 marca do 14 maja.

Uznano wprowadzenie takiej zmiany w rozkładzie jazdy łącznie z wydawaniem 4 razy do roku urzędowego rozkładu jazdy za celowe i pożądane dla publiczności.

### KSIĘŻNA RADZIWIŁOWA PODAROWAŁA ŻYDOM DWA BUDYNKI NA SZKOŁY

W Warszawie odbyło się 25 bm. otwarcie dwóch nowych szkół żydowskich przy ul. Podchorążych, jednej dla chłopców a drugiej dla dziewcząt, mogących ogółem pomieścić 800 uczniów. Otwarcie to obchodziła gmina żydowska uroczystie, z opisu zaś obchodu wynika, że oba budynki na rzecz szkoły żydowskiej są darowizną ze strony księżnej Magdaleny Radziwiłłowej. — Ten fakt niezwykłej hojności księżnej dla gminy żydowskiej, zasługuje na specjalne podkreślenie.

### ZIELONE SKRZYNKI POCZTOWE W STOLICY

Z dniem 1 kwietnia br. zostanie zainstalowana na terenie Warszawy większa ilość skrzynek koloru zielonego, przeznaczonych wyłącznie dla korespondencji miejscowej, czyli adresowanej do mieszkańców Warszawy. Przesyłki miejscowe, wrzucone do tych skrzynek przed godz. 16 po południu w dniu powszednim, będą doręczane adresatom tegoż samego dnia w odstępach czasu co 3 godziny.

### WIELKA KRADZIEŻ UDAREMNIONA W OSTATNIEJ CHWILI

Do mieszkania konsula lotewskiego w Łodzi J. Weissfelda zakradli się onegdaj złodzieje i upatrzili sobie jako cenny łup srebrną zastawę stołową, wartości kilkunastu tysięcy złotych. W tym samym czasie jednak przechodzili ulicą wywiadowcy policyjni i uwagę ich zwrócił podejrzany osobnik, który stał na czatach przed domem. Zatrzymali go więc, a następnie in flagranti ujęli w mieszkaniu także dalszych trzech rabusiów. Są to znani już władzom złodzieje Feliks Sieradzki, Bronisław Skobel, Bolesław Gawroński i Marjan Andrzejak. W ten sposób wielka ta kradzież została udaremniona.

### ZLIKWIDOWANIE GROźNEGO BANDYT

Na terenie łódzkim i w okolicy w ostatnich dwóch latach grasowała banda opryszków, której hersztem był niejaki Lucjan Czernik. Banda ta terroryzowała swe ofiary w okrutny sposób. Urządzano na jej członków niejednokrotnie oblawy, aż w końcu ujęto także jej herszta. Stawał on obecnie przed sądem okręgowym w Łodzi, który go skazał na 8 lat więzienia oraz na dalszy bezterminowy pobyt w zakładzie dla niepoprawnych przestępców w Koronowie.

### SPOŁECZEŃSTWO ŚLĄSKIE WALCZY Z ZALEWEM ŻYDOWSKIM

Podobnie jak to uczyniło kupiectwo wielkopolskie, także na Śląsku organizacje gospodarcze zamierzają zaprowadzić dla swoich członków godła rozpoznawcze, ażeby ich sklepy było łatwo odróżnić od mnożących się tam sklepów żydowskich. W związku z tem zarząd stowarzyszenia kupców żydowskich urządził zebranie w Katowicach, by i ze swej strony poczynić jakieś kroki w tej sprawie. W ten sposób zastrza się walka z zalewającym G. Śląsk żydostwem.



Walkowiakową — kierowniczką, Pniewską — zast. kierowniczką, Emilię Ulatowską — sekretarką, Kazmierską — skarbniczką, a ławniczkami zostały pp. Madrańska i Thielenówna.

Do kierownictwa żeńskiego wydziału Młodych weszli pp.: Ignacy Kowalczyk — kierownik, Cyranek Antoni — zast. kierownika, Tietz Marjan — skarbnik, a na ławników wybrano pp.: Galubę Jana i Nowaczyka Florjana.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Dondajewski Edmund, M. Thiel i Koszewski Bronisław.

Następnie walne zgromadzenie przyjęło przedstawione budżety na rok 1935 bez sprzeciwu. Po wyczerpaniu porządku obrad i odśpiewaniu hymnu Młodych zakończono obrady. (Ko)

### WALNE ZEBRANIE STRONNICTWA NARODOWEGO WE WRONKACH

Odbyło się we Wronkach walne zebranie koła S. N. pod przewodnictwem p. Leona Grupińskiego. Aktualne referaty polityczne wygłosili delegaci wojewódzki i powiatowy, oklaskiwani żywo przez liczne zebranych członków i sympatyków S. N.

Nowy zarząd tworzą pp.: Ruszczyński — prezes, L. Grupiński — wiceprezes, R. Zmywaczyk — sekretarz, Sz. Liszkowski — skarbnik. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych. (wb)

### Z NARODOWEGO CZARNKOWA

W Czarnkowie odbyło się w sali p. Grodzkiego zebranie Stronnictwa Narodowego. Jako prelegent przybył p.

# Czytelnicy o naszym I. Konkursie Graficznym i Plebiscycie

Dalsze głosy

Pierwszy Konkurs Graficzny „Kurjera Poznańskiego” i połączony z nim plebiscyt odbiły się donośnym echem wśród naszych Czytelników. Zawszą otrzymujemy liczne listy z wyrazami uznania i podziękowania. Nie możemy ich oczywiście wszystkich drukować ze względu na brak miejsca; podajemy więc tylko kilka do opublikowania już poprzednio.

I tak ks. prob. Fr. Ruciński z Golu-bia wypowiada następujące trafne uwagi: „Takie konkursy, jak niedawno ogłoszony, z różnych powodów powinny mieć wzięcie wśród Czytelników nie tylko poznańskich. W Poznaniu byłem z okazji P. W. K., niektóre zabytki widziałem, ale patrząc na widoki przez artystów na obrazy ujęte, przyznam, że dziś pewnie inaczejbym patrzył na rzeczywistość. Poznań ma wiele uroku dla zwiedzającego pierwszy raz, choć nie na wszystko oczywiście jest wtedy czas zwrócić uwagę. Niemniej posiada artystów, którzy potrafią podpatrzeć ten czar i pokazać go zwykłym śmiertelnikom. Oby zato znaleźli jak najwięcej uznania i poparcia wśród społeczeństwa nie tylko poznańskiego.”

Pan Leon Rom z Poznania nadesłał nam obszerny list, z którego cytujemy początek i zakończenie, z konieczności opuszczając szczegółową ocenę 30 prac konkursowych:

„Nie chciałbym zajmować drogo-cennego czasu Sz. Redakcji długimi wywodami, jednakże nie mogę pominąć milczeniem słowa pełnego nie tylko uznania, lecz i podziwu dla czę-stych i tak kulturalnych rozrywek, jakimi Sz. Redakcja obdarza swych Czytelników. Nowym dowodem troski o dbałość i szerzenie kultury, smaku artystycznego Swych sympatyków, jest ogłoszony konkurs i plebiscyt...”

„Cieszę się niezmiernie, że wynio-śtem jedną jeszcze korzyść z tej godziwej imprezy: pogłębiłem swój kryty-cyzm przez bezpośrednie zetknięcie się z tylu pracami o wysokiej naogół war-tości artystycznej. Wkońcu wyrażam Sz. Redakcji serdeczne podziękowanie w imieniu wielu sympatyków za praw-dziwie kulturalną rozrywkę i szerzenie zamiłowania do motywów rodzimych, za pomoc w odkrywaniu ogromu, a niestety tak mało ujawnionego uroku naszego prastarego grodu. Cześć Sztuce!”

Z obszernej oceny fachowej p. Ro-many Szymańskiej, z której wyjmujemy następujące konkluzje:

„Wyprowadzenie sił twórczych w każdej dziedzinie życia społecznego budzić powinno u publiczności żywe zainteresowanie. Obecny konkurs gra-ficzny zwrócił uwagę społeczeństwa na poczynania w zakresie sztuk plastycz-nych. Stopa artystyczna naszej gra-fiki współczesnej stawia sztukę polską

na wyżynach wśród twórczości euro-pejskiej. Jesteśmy tego świadomi i to nas obowiązuje. Wynik przedłożonych eksponatów na wystawie I Konkursu graficznego „Kurjera Poznańskiego” — przedstawia się nad wyraz ciekawie...”

„Komitet konkursowy na obecnej wystawie w sali „IKSU” przedłożył nam 30 prac graficznych — wzbudziły one niewątpliwie wielkie zaintereso-wanie ogółu społeczeństwa, a w przy-szłości z zaciekawieniem oczekiwać bę-dziemy każdej pokrewnej imprezy ar-

## PRAWDZIWA CZYSTOŚĆ

daje się osiągnąć przez używanie

### MYDŁA MARMUROWEGO M. MALINOWSKIEGO

usuwającego łuszczący się naskórek i zapobiegającego tworzeniu się wągrów

Warszawa, Lab. Chem. Farm. ul. Chmielna 4

Do nabycia we wszystkich, pierwszorzędnych firmach.

Tg 581

## Jak to było naprawdę

Otrzymujemy z prośbą o zamie-szczenie następujące uwagi:

W nr. 64 „Dziennika Poznańskiego” z dn. 17 marca r. b. p. dr. Kosidowski „prostuje” rzekomo nieprawdziwe twierdzenie artykułu „Kurjera Poznańskiego” z dn. 16. b. m. p. t. „O po-parcie życia kulturalnego w mieście naszym” i gniewa się, że przedstawicie-le Klubu Narodowego korzystają jakoby z nielojalnych metod i podają do publicznej wiadomości memoriał jego w sprawie reorganizacji teatrów miejskich, złożony do rozpatrzenia wyłącznie czynnikom zarządu miej-skiego. Lecz już w następnym zdaniu ten sam p. dr. Kosidowski podaje, że komisja kultury i sztuki „jednomyslną” uchwałą postanowiła postulaty owego memoriału zrealizować. Z tego wynika, że, zdaniem p. dr. Kosidow-skiego, jest nielojalnością wspomnieć w prasie o puszczonej w świat „cał-morjale” p. dr. K., chociaż memoriał ten, rozesłany w dziesiątkach egzempla-ryzacji, nie był zaopatrzonej żadnym zastrzeżeniem, że jest poufny, nato-miast wolno p. dr. Kosidowskiemu po-dawać uchwały z posiedzenia komisji kultury i sztuki, które to posiedzenia są posiedzeniami niepublicznymi. Jeśli zatem p. dr. Kosidowski zrobił wyłom w ogólnie przyjętej zasadzie o niejaw-ności posiedzeń komisyjnych, to nale-ży podkreślić, że p. dr. Kosidowski niezgodnie z prawdą podaje, że „komisja kultury i sztuki jednomyslną uchwałą postanowiła zrealizować postulaty jego memoriału”. Ta jednomyslność komisji wprawdzie istniała, ale w po-łpiciu zarzutów, które p. dr. Kosidowski stawiał w swym memoriale za-służonej Spółce Teatru Polskiego. Na-

tystycznej, która będzie przyczynkiem i miarą kulturalno-artystycznego roz-woju sztuki polskiej ze specjalnym podkreśleniem ruchu twórczego w na-szem mieście i odpowiedniego jego stanowiska.”

\*

Wynik konkursu ogłosimy w ju-trzejszym wydaniu wieczornem „Kur-jera Poznańskiego”.

Wynik plebiscytu Czytelników na-szych ogłosimy dopiero w połowie przyszłego tygodnia, ponieważ szcze-gółowe jego przejrzenie, ustalenie, tu-dzież opracowanie statystyczne wyma-ga większego nakładu czasu.

Subskrypcję na prace konkursowe, by Czytelnikom naszym dać możność nabycia dzieł po cenach subskrypcyj-nych, a więc znizonych, ogłosimy w końcu przyszłego tygodnia.

tomiast komisja odrzuciła główne tezy p. dr. Kosidowskiego, aby uzależnić subwencje miasta dla Teatru Polskie-go od warunku, że dyrektora Teatru Polskiego wybierać będzie magistrat, który równocześnie będzie miał decy-dujący wpływ na układanie reper-tuaru.

Nieprzyjęcie tych tez przez Spółkę Teatru Polskiego miało spowodować — według propozycji p. dr. Kosidow-skiego, — przeniesienie teatru drama-tycznego do gmachu Teatru Wielkiego i wystąpienie do ministerstwa w. r. i o. p. o odebranie Spółce Teatru Pol-skiego koncesji na prowadzenie teatru. Wobec jednak oburzenia, jakie z po-wodu tego ostatniego wniosku p. dr. Kosidowskiego wyraził ogół członków komisji, a przedewszystkiem wobec oświadczenia jednego z członków Kl-u-bu Narodowego, że dyskusja nad ta-kim wnioskiem jest wprost niedopuszczalna, a to ze względu na świetlaną przeszłość Teatru Polskiego jako też ze względu na potomność, która rumie-nićby się musiała, że w wolnej Polsce znaleźli się obywatele, którzy dysku-towali nad takim wnioskiem, p. dr. Kosidowski „tezę” swą wycofał.

Komisja przyjęła natomiast wnio-sek przedstawiciela Klubu Narodowe-go, aby dyrekcja Teatru Polskiego in-formowała komisję kultury i sztuki o swym repertuarze i aby Spółka Tea-tru Polskiego, zamierzając zmienić dy-rektora, poprzednio podawała kandy-dycki nazwisko nowego kandydata, miszosek taki uchwalila zresztą rada Wni-ęta już w roku 1930, gdy oddawa-miejscę Teatr Polski zpowrotem w admini-stra-cja tem p. dr. Kosidowski zdradza

**Prawidłowe trawienie i zdrową krew** osiąga się przez codzienne używanie po-pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zał. przez lekarzy. Tg 530

wielką nieznajomość rzeczy, twierdząc, że „Klub Narodowy, który w poprzed-nich radach miejskich miał zdecydowa-ną większość, zgola nie interesował się położeniem naszego teatru drama-tycznego, o czym świadczą zawstydzają-ce pozycje budżetowe”. Z tego wyni-ka, że widocznie w latach 1925 do 1933 p. dr. Kosidowski uważał się za tak młodego, iż nie chodził do teatru i te-atrem jeszcze się nie interesował. Poza tem widocznie budżetów miejskich nie czytał, bo gdyby się z nimi zapoz-nał, przekonałby się, że najniższą subwencję przyznano Teatrowi Pol-skiemu w r. 1934, t. zn. właśnie w chwili, kiedy p. dr. Kosidowski wszedł do zarządu miejskiego. Wynosiła ona bowiem tylko 30.000 zł, podczas gdy w r. 1931 Klub Narodowy przyznał tea-trowi 50.000 zł, w r. 1932 — 60.000 zł, a w roku 1933 — 55.000 zł. W poprzed-nich zaś sześciu latach 1925—1930, gdy Teatr Polski był „amiatowiony”, sub-wencja miasta na rzecz teatru drama-tycznego wynosiła przeciętnie po 133 tys. zł rocznie.

To wszystko p. dr. Kosidowski po-winien był wiedzieć, a wówczas nie podnosiłby publicznie swej „wielkiej zasługi”, jaką ma być podwyższenie subwencji dla teatru dramatycznego na rok 1935 o 14.000 zł do wysokości 44 tys. zł.

## O robotników polskich, których Gdańsk nie przyjmuje

Od ks. prob. Wryczy z Wiela otrzy-mujemy następujący apel:

Corocznie wyjeżdżali z parafii tu-tejszej sezonowi robotnicy i robotnice do pracy w niziny gdańskie. W tym roku rządy narodowo-socjalistyczne nie chcą przyjąć do pracy Polaków.

Zwracam się przeto do WPańów i wytworów ziemskich Wielkopolski, którzy potrzebują rąk do pracy, aby zechcieli łaskawie sprowadzić robotni-ków i robotnice na sezon bieżący z pa-rafii wielewskiej.

Wszelkich informacyj jak nalchc-nej udziele.

Ks. prob. Wryczy, Wiela, pow. chojnicki

## ...Tak nam dopomóż Bóg!

He razy, śpiewając Rotę, przy po-wyższych słowach wznosisz dłoń do góry, pamiętaj o Poznańskim Pomniku Wdzięczności, w którym postać Chry-stusa spoczywa na cokole z napisem: Elogosław Panie Naszej Polskiej Ziemi!

Złóż jakakolwiek ofiarę na ten pomnik, wpłacając swój datkę za blan-kiem P. K. O. na konto czekowe nr. 207 470.

Anglii doznaje się wrażenia, jakoby pleć była jedyną ważną rzeczą na świecie. I Brown przechodzi kolejno popularne po music-hallach pieśni, fil-my, czasopisma ilustrowane.

Ale czemu tu dziwić się, gdy obse-sja seksualna zabarwiła nawet naukę? I autor bierze się do freudyzmu. Cytu-je parę ustępów ze zbiorowej książki „Zarys nowoczesnej wiedzy”, wydanej przez londyńską firmę Gollancza. Oma-wia tam psychoanalizę J. C. Flugel (tj. napewne Flügel, więc Niemiec lub Żyd niemiecki), wykładający w uniwersy-tecie londyńskim. Wszystko wedle nie-go jest symbolem płciowym, nawet lampa i płaszcz, nawet takie wyraże-nia, jak zapał lub ciepłe przyjęcie. Lecz nie zapuszczajmy się lepiej w tę pseudonaukę pornografję...

Za Wiktorji panowała przesadna prudercja, potem odartło miłość z ro-mantycznego nimbu i zaczęto widzieć w niej jedynie popęd, przy pomocy którego natura osiąga swe cele. Za na-szych czasów Dawid Herbert Lawren-ce zrobił z niej naczelną siłę kosmiczną. Brown oświadcza, że ostatecznie z dwójką złego woli nawet „zrodzoną w laboratorjach gadaninę o gruczol-ach i hormonach, od religijnych ekst-az” Lawrence’a i jego kultu barba-ryjskich wieków i „ciemnych bogów”.

Dalej rozprawia się z pewnymi mniej doniosłymi, ale charakterystycznymi zamilowaniami Anglii powojennej, np. z murzyńskimi orkiestrami i z krwa-wą sensacją w prasie. Dawne publicz-

nie wykonywane okrutne wyroki śmierci były czemś straszniejszym, ale stosunek ich do psychiki ludzkiej był podobny. Ośmiesza też Brown pewne poezje współczesne, pozbawione rymu i sensu (znamy to, znamy... — może powiedzieć Polak).

Deklaruje się dalej autor jako prze-ciwnik faszyzmu. Jest za tem, aby dalej „liczyć głowy, zamiast je rozbi-jać”. Wreszcie na dłużej zatrzymuje się przy szkolnictwie. Radby rzucić na stos stary angielski system, polegają-cy na zabranianiu wszystkiego, na lek-cważeniu nauki (ponieważ szkoła na przedewszystkiem kształcić charakte-ry) i na obóstwianiu sportów. Tutaj tego rodzaju jest „Dawny barbarzyń-ca”. Lecz nie lepiej wychodzi „nowy barbarzyńca”, pogardzający tradycją, i pozwalający młodzieży na wszystko. Brown stosuje tu, jak wszędzie, pro-bierz zdrowego rozsądku i zaleca dro-gę pośrednią. Wszystkie swoje poglą-dy wypowiada z werwą i dowcipem urodzonego satyryka.

Drugiej książce, zatytułowanej „Młody Sanguine” („Master Sanguine”), poświęciłem już był w „Kurjerze” krótka wzmiankę jako „nowoczesnemu Kandy-dowi” — Brown otwarcie przyznaje się do naśladowania Voltaire’a. Obecnie omówię nieco dokładniej to pendant i ilustrację do „Rzucam na stos”.

Ojciec bohatera wyklada właśnie na którymś uniwersytecie o „żądzy nie-mowlęcej”, matka jest doktorem pedo-logji i „techniki macierzyństwa” (nie-wątpliwie świadomego). Pracując dla

ludzkości zawdziecza przyjęcie na świat Sanguine’owi. Dostaje się naprzód do przypadkowego gabinetu freudyzmy, dr. Junck-liberalne szkielety. Jak Kandyd, wierzy we wszystko, co mu powiedzą. Gdy Junck-Vorwärts pouczył go, że silny ból fi-zyczny sprawia czasem przyjemność, chłopiec wybiera się na jabłko do ogro-du srogiemu pułkownikowi, a schwytny, łeży się naprzód rozkosza, jaka go czeka. Wytrzymuje sześć uderzeń róż-gi, i to nie tyle jakich, i dopiero potem, nie doczekawszy się niczego prócz do-tkliwego bólu, ucieka. W Chastity Col-lege (Kollegium Czystości) w Oxfordzie, gdzie dalej studjuje, słyszy wciąż zno-wu, że od wyniku meczu krykietowego z inną szkołą zależy honor Kolegium. Trzeba więc wygrać za wszelką cenę, więc Sanguine w tym celu preparuje odpowiednio piłkę. Kawał potęguje przysłowiove wyrażenie angielskie, w którym krykiet figuruje jako symbol dżentelmeństwa i honoru. Rzecz wyda-je się i młodzieńca wypędzają. Zwiedza on różne kraje, potykając co pewien czas starych znajomych z Anglii, bywa na wozie i pod wozem. Satyra godzi w wojnę, w kult kina, w erotyczną ekstra-wagancję czasów, wreszcie w nieuczci-wość interesa wielkiego kapitału — także w pożyczki, pozwalające dowolnie eks-ploatować państwo, które je zaciąganie. Jeden z krajów nazywa się Suffra-gia. Tu „licza głowy, zamiast je rozbi-jać”. Jesteśmy więc znowu w Anglii. Słyszmy o strajkach, kończących się obcięciem zarobków robotniczych, przy-

czem trybun ludu, prowadzący rokowa-nia, głosi wielkie zwycięstwo organiza-cji socjalistycznej. Szlachetni kapitali-ści znowu, Sir Justus Geldwangel z Londynu, Monsieur Aristide Geldwan-gel z Paryża i Herr Geldwangel, daw-niej z Berlina, dziś ze względu na zdro-wie mieszkający w Monte Carlo (czy od czasu objęcia władzy przez Hitlera?) posiadają w Suffragii kopalnię złota i utrzymują dla dobra narodu uniwersy-tet, w którym wyklada się, że złoto mu-si pozostać podstawą waluty i wyzna-kiem wszelkich wartości (londyńska Szkoła Ekonomji finansuje City...).

Ostatecznie Sanguine, uciekający w innym kraju z więzienia i ścigany, a równocześnie goniąc za ładną, młodą Amerykanką, dokonywa wielkiego wy-czynu sportowego, zdobywając nie-zmiernie trudny szczyt górski. W re-zultacie żeni się i zostaje światowa sła-wa.

Obie książki Ivora Browna nie są zjawiskiem odosobnionem, stanowią ogniwa coraz powszechniejszego ruchu. Wystarczy na zakończenie stwierdzić ewolucję dwójki największych powie-ściopisarzy satyrycznych Anglii powo-jennej. Aldous Huxley uderzył w cywilizację materialną, mechanizację życia i standaryzację ludzi w obrazie przy-szłości, jaki rozsunął w „Wspaniałym nowym świecie” (1932). Rose Macaulay w roku następnym przerzuciła się do powieści historycznej.

Dr. WLADYSŁAW TARNAWSKI.

Lwów.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec

30

SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.  
Sobota: Anieli p.  
Niedziela: Kornelji

Kalendarz słowiański.  
Sobota: Szukoslawa  
Niedziela: Dobromiry

Słońca: wschód 5,34  
zachód 18,22

Długość dnia 12 g. 48 min.

Księżyc: wschód 3,44  
zachód 13,01

Faza: 4 dzień przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Piątek godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 2 st. C. Ciśnienie atmosferyczne niskie 747 mm. Pochmurno. Wiatr zachodni W ub. dobre temperatura najwyższa plus 6 st. C., najniższa 0 st. Opadów atmosferycznych 3 mm.

Przepowiednia pogody na sobotę: Pochmurno z przelotnymi opadami i bardzo chłodno. W nocy lekki przymrozek.

Stan wody w Warcie według notowań Inżyniera Dróg Wojskowych w Poznaniu: dziś plus 1,45 mtr.



## KRONIKA POZNAŃSKA

— \* Z targu. Dnia 29. b. m. na placu Sapieżyńskim placono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,40—2,60 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,60—3,00 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; mdł. jaj 75—80 gr.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,20 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40 zł; wędz. słoniny 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; kozia 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,00—1,50 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,30 do 3,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 3,50 do 8,00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; perlica 1,50—2,00 zł; królik 0,80—1,20 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,40—2,50 zł; 1 kg. okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. łusa 2,50—2,60 zł; karpia 2,20—2,40 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 2,80—3,00 zł; 1 kg. karasia 1,20—2,40 zł; za ryby śniecie placono 40—60 gr mniej. Śledzie świeże (zielone) 60—70 gr za kg.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 5—6 gr; 1 pepek pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; pepek rzodkiewek 15—20 gr; 1 kg. szpinaku 1,40—2,80 zł; seleru 40 groszy; 1 kilogram kalarepy 20—30 groszy; 1 kg. marchwi 10—15 gr; 1 kg. buraków 15 gr; główka kapusty białej 20—30 gr; włoskiej 20—30 gr; modrej 25—50 gr; 1 kg. rabarberu 1,20 zł; główka salaty 20—30 gr. (hu)

— \* Niewyjaśnione zaginięcie chłopca. W dniu 25 bm. zaginiął 15-letni Stanisław Rutkowski, ul. Wyspiańskiego 35. Chłopiec poszedł do kościoła Karmelitanek Bosych przy ul. Niegolewskich i dotychczas nie powrócił. Matka jego, p. Wiktoria Rutkowska, zwróciła się do policji o zarządzanie poszukiwań. (kl)

— \* Za ułatwienie dzerzcii poborowemu. W dniu dzisiejszym stanął przed sądem okręgowym w Poznaniu Stanisław Wojtkowiak, oskarżony o to, że w październiku ub. r. ułatwił ucieczkę zagranicę poborowemu Alojzemu Urbańczakowi. Oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, że zarzuty te są zmyślone przez Urbańczaka, który chce zrzucić na niego główną odpowiedzialność za ucieczkę przed obowiązkiem służby wojskowej. Z zeznań świadków, a zwłaszcza z zeznań świadka Alojzego Urbańczaka wynikało, że w sierpniu i wrześniu r. ub. przychodził do nich Stanisław Wojtkowiak i namawiał Urbańczaka do wyjazdu zagranicę do Francji, gdzie miał poznać „inne życie”. Urbańczak uległ namowom i ułożył wspólnie z oskarżonym plan ucieczki przez zieloną granicę. Oskarżony zaprowadził Urbańczaka do Junikowa, gdzie kazał mu wsiąść do pociągu, przechodzącego granicą przez Zbąszyń i ukryć się w budce hamulcowej. Po przejechaniu granicy Urbańczak miał wsiąść na najbliższej stacji niemieckiej i zacheć na Wojtkowiaka, który obiecał spotkać się tam z uciekinierem. Zamiast Wojtkowiaka spotkał jednak Urbańczak policjanta niemieckiego, który, po wylegitymowaniu, odstawił go władzom polskim w Zbąszynie. Na podstawie tych zeznań sąd uznał winę oskarżonego Wojtkowiaka Stanisława za udowodnioną, tembardziej, że oskarżony kilkakrotnie był zagranicą, służył w Legii Cudzoziemskiej w Afryce a więc dobrze znał możliwości egzystencji zagranicą. Zgodnie z wnioskiem prokuratora, który domagał się surowej kary dla oskarżonego, sąd skazał Stanisława Wojtkowiaka na jeden rok więzienia z zaliczeniem aresztu 40-dniowego. Rozprawie przewodniczył sędzia dr. Japa, jako wotanci zasiadali sędziowie Kuligowski i Kurpisz. Oskarżenie wnosili prokurator Baczkowski. (k)

## Walne zebranie Stow. Kupców Chrześcijan

Prezesem organizacji wybrano p. Władysława Reichelta

Doroczne walne zebranie członków Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan odbyło się przy dużym zainteresowaniu wczoraj wieczorem w sali Domu Kupiectwa Polskiego. W zastępstwie chorego obłożnie prezesa Majewicza zajął obrady wiceprezes Stowarzyszenia, p. Franciszek Woźniak i powitał przybyłych w gorących słowach. Na wstępie odczytał list p. Władysława Majewicza, długoletniego prezesa, w którym zawiadania on o rezygnacji z prezesury.

Przewodnictwem obrad powierzono p. radcy Stefanowi Kałamajskiemu, który stawił wniosek o uchwalenie rezolucji tej treści, że zebranie przyjmuje z wielkim żalem rezygnację p. Majewicza i podkreśla wielkie zasługi, jakie położył p. Majewicz w pracy dla zorganizowania kupiectwa oraz przy powstaniu Domu Kupiectwa Polskiego. Do prezydium powołano jako sekretarza p. Józefa Andrzejewskiego a na ławników pp.: seniorów Artura Gustowskiego i radcę Berkana.

Pamięć długoletniego członka Stowarzyszenia sp. Łucjusza Wistuby uczczono przez powstanie z miejsc.

W komunikatach zarządu, podanych przez p. wiceprezesa Woźniaka, poruszono ponownie omawianą już na plenum zebrania sprawę t. zw. bołączek kupiectwa w stosunku do władz skarbowych. Na złożony w tej sprawie memoriał niema niestety jeszcze odpowiedzi. Należy wspomnieć, że w „Domu Kupiectwa” umieszczono tablicę pamiątkową, na której stwierdza się, że Stowarzyszenie przyczyniło się w walnie do ufundowania tej instytucji.

W związku z „Tygodniem Poznania” postanowiono wziąć gremjalny udział w organizowanym przez redakcję „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika” konkursie okien wystawowych. Podkreślono przede wszystkim rolę propagandowej „Kurjera Poznańskiego” w roku minionym.

Z okazji 10-lecia piastowania urzędu skarbnika w Stowarzyszeniu przez p. Pogorzelskiego pracę tę wyróżniono wręczeniem plakietki pamiątkowej. Uroczystość ta odbyła się wśród długotrwałych oklasków.

dzia dr. Japa, jako wotanci zasiadali sędziowie Kuligowski i Kurpisz. Oskarżenie wnosili prokurator Baczkowski. (k)

— \* Kastetem w nos. Późną nocą doszło do zajścia w lokalu „Tabarin” przy pl. Wolności. Jeden z kelnerów uderzył kastetem w nos i zranił poważnie Szrył sława Kostrzewę (Fr. Ratajczaka 9) ponadto pobić go miał także kierownik lokalu Feliks Przybylski. Podczas ataku pobity został również robotnik Jankowski (ul. Żydowska 20). (kl)

— \* Uderzona przez taksówkę. Zielonej dorożka samochodowa P. Na ul. prowadzona przez p. Marjana Bał Z 46570 ka z Żegrza uderzyła 50-letnią rtkowia-Kasadę, ul. Strzelecka 6. Upadła Izabella jeździła, nie odniosła jednakże na naszych obrażeń i o własnych siłach wróciła do domu. (kl)

— \* Zamach na uczciwość sędziego. Mieszkaniec Pobiedzisk Tadeusz Deus stanął w dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Poznaniu pod zarzutem usiłowania przekupienia sędziego, kierownika sądu grodzkiego w Pobiedziskach p. Kazimierza Pawłowskiego.

Deus własną nieruchomością sprzedał niej. Lizakowi. Cena kupna została zdeponowana w sądzie grodzkim w Pobiedziskach, aż do czasu zaistnienia warunków, określonych umową. Deus wszelkimi siłami starał się pieniądze z depozytu sądowego wyciągnąć. W dniu 24 października ub. r. spotkał na szosie sędziego Pawłowskiego, któremu za szybkie załatwienie sprawy chciał wpłacić 50 zł. Na rozprawie oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, że pieniądze te przeznaczył na cele dobroczynne. Sąd nie dał mu wiary i skazał go na 6 miesięcy więzienia. (k)

— \* Zajście na Rynku Wildeckim. Z niewyjaśnionej przyczyny doszło wczoraj do głośnej awantury na Rynku Wildeckim. Jeden z przekupni rynkowych wpadł w furję i zaczął rzucać ciężarkami w swych szwagrow, 43-letniego Stanisława Kawę (ul. Niegolewskich 16) i Andrzeja Kawę (ul. Strumyńska 8). Poranionych dotkliwie opatrzyło pogotowie ratunkowe (66-66) na stacji. Skąd po zaszyciu ran, udali się do domu. (kl)

— \* Awantura w restauracji. Do gwałtownego zajścia doszło wczoraj w restauracji przy Rudzińskiego przy ul. Strzeleckiej przy rogu Rybaków. Kilku awanturniczych gości wywołało w lokalu burdę, podczas której zdemolowali urządzenie i wystawę. Powstało wielkie zbiegowisko. Ostatecznie kres awanturze położyła przywołana policja. (kl)

Wyczerpujące sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia w roku ub. zdał jako sekretarz p. red. Leszek Gustowski. Rok miniony był 21 rokiem nieprzerwanej działalności Stow. Kupców Chrześcijan. Praca zarządu była bardzo wydatna i obejmowała nietylko zdania organizacyjne, ale również absorbowala siły i uwagę kierowników tej organizacji przy normowaniu i usuwaniu pewnych braków, odczuwanych przez kupiectwo. Sprawy podatkowe, rozliczne interwencje i konferencje w izbie przemysłowo-handlowej oraz innych urzędach stanowiły również bardzo poważny odłam tej wielkiej pracy.

Sprawozdanie kasowe przedłożył p. Mieczysław Pogorzelski, a w imieniu komisji rewizyjnej wniósł o pokwitowanie p. radca Kajewski.

Jednomyślnie wybrano prezesem p. Władysława Reichelta a do zarządu weszli ponadto pp. Franciszek Woźniak, Jan Borys, Walenty Lisiewicz, Mieczysław Pogorzelski, Leon Jagielski, Wiktor Cysz, Władysław Pokora i Henryk Kruk. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: radcę Kajewskiego i Lewandowskiego.

W wolnych głosach p. prezes Kierski mówił o celach i zadaniach Związku Popierania Polskiego Stanu posiadania. Inicjatywę tę poparł zycielwie p. radca Kałamajski jako przewodniczący zgromadzenia.

Wóżywionej dyskusji i w wolnych głosach hprzemawiali między in. pp. dr. Rzepceki, Złotogórski, Lexandrowicz, red. J. Marweg Sobierajski, Cysz i Kajewski.

Podczas zebrania p. Kałamajski przypomniał, że z dniem 1 kwietnia obowiązuje odmienny czas otwierania i zamykania składów. W nawiązaniu do tej sprawy przemawiało jeszcze kilku mówców. W imieniu kupiectwa poznańskiego podczas pobytu w Lipsku na uroczystości tow. śpiewu „Harzania” przemawiał p. Kałamajski i podziwił naszym rodakom w Lipsku zdrowienia z Wielkopolski.

Kilkogodzinne bardzo ożywione i harmonijne w swym przebiegu obrady otwierał p. Kałamajski apelem do wytrwałej pracy i krytycznego optymizmu.

sajacy wypadek wydarzył się dziś na ulicy Dąbrowskiego, w pobliżu Alei Żeromskiego. Kursujący pomiędzy Poznaniem a Ławicą samochód wojskowy zderzył się w bliżej niewyjaśnionych okolicznościach z jadącym na rowerze mężczyzną. Wskutek zderzenia cyklista odniósł bardzo ciężkie obrażenia i utracił przytomność. Przywołane na miejsce wypadku pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala. Najechanym jest 58-letni Andrzej Szurpiet ze Strzeszyna pod Poznaniem. (kl)

## Z POZNAŃSKIEGO

### Kronika bydgoska

— KARA ZA DEFRAUDACJĘ. Przed sądem okręgowym w Bydgoszczy zasiadł b. zawiadowca stacji Łegnów pod Bydgoszczą Antoni Szubryk, oskarżony o przywłaszczenie sobie pieniędzy, zebranych za sprzedaż biletów i za transporty towarowe, w łącznej sumie tysiąca kilkuset złotych. Sąd skazał Szubryka na półtora roku więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat pięciu.

— SAMOBÓJSTWO APTEKARZA. W tych dniach pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru znany obywatel M. Wyrzyńska, 57-letni właściciel tamtejszej apteki p. Samberger. Przyczyna samobójstwa nie została dotychczas wyjaśniona. P. Samberger cieszył się w Wyrzyksku i w całej okolicy opinią zacnego, spokojnego i zrównoważonego człowieka. Osiał w tem mieście przed 15 laty i brał zawsze żywy udział w życiu publicznym. Nic też dziwnego, że wiadomość o tragicznej jego śmierci wywarła bardzo silne wrażenie.

— ZDERZENIE SAMOCHODU Z MOTOCYKLEM. Na ulicy Królowej Jadwigi nastąpiło zderzenie samochodu, stanowiącego własność rzeźnika Frohwerka, z motocyklistą Gerardem Słudowskim, zamieszkałym przy ul. Jasnej na Okolu. Siudowski jechał w szybkim tempie od strony ulicy Dworcowej i wpadł na wyjeżdżający z bramy samochód. Zderzenie było tak silne, że motocykl uległ zdruzgotaniu, a jego właściciel, padając na bruk, doznał złamania lewej nogi.

— SKUTKI ZABAWY BRONIA. Na Szwederowie w domu nr. 38 przy ulicy Zwirki i Wigury, w mieszkaniu p. Suszków, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Dwóch chłopców w wieku lat 4 i 6, znalazło w niezamkniętej komodzie broń. W pewnej chwili starszy chłopiec

ściśnął rewolwer i spowodował wystrzał raniąc braciśka w rączkę. Ofiarę wypadku odwieziono karetką pogotowia do szpitala Diakonisk.

### Kronika czarnkowska

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Na szosie z Czarnkowa do Brzeźna wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Powracając do miasta powózka Jana Maszewskiego z Gębic najechał samochód ciężarowy firmy Robinson z Bydgoszczy wskutek czego koła Maszewskiego się spłoszyły i wpadł na drzewo. Maszewski wypadł z powózki na przydrożne kamienie i ciężko się poranił. Rannego odstawiono do szpitala (cn)

### Kronika gnieźnieńska

— WIECZORNICA MORSKA. Katol. Stow. Młodzieży żeńskiej „Jutrzenka” przy bazylice w Gnieźnie urządza w niedzielę 31 bm. o godz. 20 w Hotelu Europejskim przy współudziale ruchliwego chóru męskiego „Dzwon” i zespołu teatralnego „Prąd” wieczornicę morską. (gb)

— KURS PRZYSPOSOBIENIA ROLNICZEGO. W gmachu szkoły gospodarstwa wiejskiego w Witkowie dokonano otwarcia kursu przysposobienia rolniczego I stopnia. Inicjatorem kursu jest Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych. Kurs bezpłatny.

— Z SALI SĄDOWEJ. Przed sądem grodzkim w Witkowie odpowiadał onegdaj Feliks Mataczyński z Witkowa, oskarżony o pisanie wniosków za opłatą, nie posiadając zezwolenia na prowadzenie biura porad prawnych. Sąd skazał Mataczyńskiego na 3 miesiące więzienia.

### Kronika inowrocławska

— WÓJT — DEFRAUDANTEM. Przed sądem okręgowym na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu, odpowiadał za defraudację pieniędzy skarbowych i gminnych wójt w Gniewkowie, 46-letni rolnik Władysław Rutkowski z Suchatówki, właściciel 28-morgowej zagrody. Piastował on stanowisko wójta w Gniewkowie od 1930 r. do 10 lipca 1934 r. i przywłaszczył sobie z kasy wójtowskiej kwotę 5600 zł, które zużył na piątki. Sąd skazał R. za ten czyn na 2 lata więzienia. Rutkowski pełnił również funkcje sołtyśa w gminie Suchowice od 1931 r. do lipca 1934 r. Z kasy sołeckiej przywłaszczył sobie Rutkowski 456 72 zł. Za to przestępstwo otrzymał rok więzienia. Łączną karę wymierzył sąd defraudantowi grozba publicznego 2 lata i 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego oraz ponoszeniem kosztów sądowych w kwocie 160 zł. Poza tem sąd pozbawił Rutkowskiego praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 5 lat. (hw)

— POŚWIĘCENIE NOWEJ OCHRONKI. Z inicjatywy Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafji Matki Boskiej i św. Józefa w Inowrocławiu stworzono nową ochronkę dla biednej dziatwy rodzin bezrobotnych, mieszkających w szopie przy ul. Łucjana 5. Nowa ta nadzwyczaj pożyteczna placówka znajduje się przy Alejach Powstańców w pobliżu dworca. Na założenie placówki ofiarował prezydent miasta pewne fundusze oraz pracownicy Zakładów „Solway” z Mątew. Ochronka ma szczytne zadanie wychować małe dziatki na pożytecznych obywateli Ojczyzny i dobrych synów Kościoła Chrystusowego. Po przemówieniach prezydenta miast p. Janowskiego, inspektora szkolnego Janowskiego i p. dyr. Tokarskiej, dokonał poświęcenia ochronki pod wezwaniem patrona parafji św. Józefa ks. prob. Handke poczem poczęstowano biedne dzieci kawą i ciastkami. (kw)

### Kronika kępińska

— PODPALENIE Z ZEMSTY. We wsi Sopol pod Wieruszowem spaliła się onegdaj zagroda wójta gminy Galewice, p. Stanisława Nowojewskiego. Pastwą płomieni padła stodoła, dom mieszkalny oraz wszystkie narzędzia rolnicze. Ocalała ogora. Jak stwierdzono, pożar powstał wskutek podpalenia. (kc)

— WSPÓLNIK ZAMORDOWAŁ SWEGO KOLEGĘ. Antoni Wieczorek i niekasynadra, mieszkańcy Chuby Wieruszowskiej, z zawodu kowale, wydzierżawili w ub. roku warsztat ślusarski we wsi Dzierżkowice w domu p. Gruszczyńskiego. Po kilku miesiącach Wieczorek wycofał się ze spółki, pozostawiając narzędzia i syndrowi, który zobowiązał się płacić za ich użytkowanie pewną kwotę pieniędzy. Tragicznego dnia przybył Wieczorek do swego kolegi po odbiór należnych mu kwot oraz narzędzi. Ku swemu zdziwieniu dowiedział się, iż Kasynadra narzędzia sprzedał. W czasie sprzeczki Kasynadra wraz z pomocnikiem pobili Wieczorka do utraty przytomności. Wezwany lekarz z Bolesławca zarządził przewiezienie rannego do szpitala w Wieluniu, gdzie Wieczorek, nie odzyskawszy przytomności, zmarł. Sprawców ohydnej napaści arestowano. (kc)

### Kronika morileńska

— Z ŻYCIA HALLERCZYKÓW. Ostatnio odbyło się w Strzelnie walne zebranie placówki Hallerczyków, któremu przewodniczył druh Zdierski z Kruszyn. Nowy zarząd wybrano w osobach pp.: Jaroszewski — prezes, A. Głowacki — zast., W. Ciesielski — sekret., F. Pał...

# Bimbo-Wambo w sidłach białej kobiety...

Romantyczna bajka, wymyślona przez jedno z pism warszawskich

Jedno z bulwarowych pism stołecznych wymyśliło sensacyjną historię o popularnym atlecie, murzynie Bimbo-Wambo, znanym publiczności poznańskiej z walk, jakie się tu odbywały w jesieni ubiegłego roku.

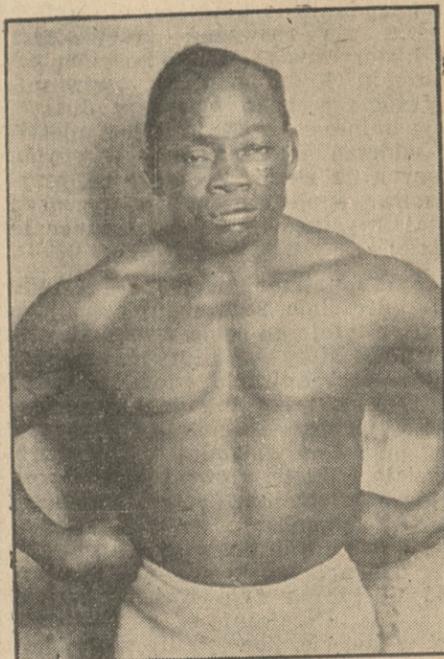
Fabula historii o murzynie Bimbo-Wambo jest ciekawa i przedstawia się w streszczeniu jak urywek ze scenariusza sensacyjnego filmu o niezupełnie banalnym zakończeniu.

Według tej wersji kolorowy Bimbo-Wambo walczył z powodzeniem na ringu w Poznaniu. Adoratorką jego była oczywiście „ponętna” biała wdówka, p. Irena Z-ka z Wierzbic. Pani ta stała siadła podczas walk blisko ringu i zarzucała czarnego atlecie naręczami świeżych kwiatów. Murzyn nie tylko, że był nieczuły na wszelkie zaloty, gorzej — wzgardzał niemi. Jednak pewnego wieczoru, podczas walk, przeciwnik Bimbo-Wambo wyrzucił go poza sznury. Murzyn upadł na swą wielbicielkę. Czarną skórę zapaśnika pokryła spływająca krew. Pani Irena z samarytańską tliwością, zajęła się nieszczęśliwym i opatrzyła ranę wodą kolońską i koronkową chusteczką. Dozgonnie wdzięczny kolorowy atleta umówił spotkanie ze wzgardzoną dotychczas nadobną opiekunką Kobieta zwyciężyła — murzyn dostał się do niewoli. Zakochany bez pamięci, zapomniał o kontrakcie,

obowiązującym go do wyjazdu do Warszawy i sprawił gorzki zawód aranzżerom zapasów. Został w Poznaniu. Umiłowana otworzyła handel warzywem na św. Łazarzu, a murzyn Bimbo-Wambo wyjeżdżał na wieś wielkopolską i kupował kapustę, marchew i co do warzywa należy, zwożąc ogrodowizny wózkami do Poznania. Czas uchodził i oboje mieli się pobrać. Gdy wtem... biała kobieta znikła. Nie wiadomo gdzie. Podobno wyjechała z Poznania do Brazylii, z białym, dla odmiany, adoratorem. Kolorowy księżę pozostał w Poznaniu ze złamanym sercem i warzywem w sklepie, które liściowi sąsiedzi Łazarza odkupili od niego za 35 złotych, ani grosza więcej.

Historja sobie niczego. Tylko — że zmyślona, z wyjątkiem szczegółu, że Bimbo-Wambo istotnie w roku ubiegłym walczył w Poznaniu. Z ukończeniem turnieju kolorowy zapaśnik wyjechał do Niemiec na nowy turniej, stosownie do kontraktu. Walczył między innymi w Norymberdze. W Poznaniu nie zdobył na stałe niczyjego serca i nikomu takowego nie zламаł.

Bimbo-Wambo jest kolorowym obywatelem francuskim i do Europy przybył wprost z afrykańskiej dżungli. Niewiadomo, w jaki sposób skupowałby warzywa po wsiach wielkopolskich, gdyż mówił tylko językiem oczystym murzynów i po francusku, a po pol-



Tak wygląda murzyński zapaśnik Bimbo-Wambo

sku ani w ząb. A przecież u nas w Polsce jednak nie jest jeszcze tak jak we Francji, gdzie nawet dzieci małe umieją po francusku. Wypada też nadmienić, że władze niemieckie, propagując jak wiadomo skrajny rasizm, zabroniły Bimbo-Wambo pobytu w Niemczech i wprost z Norymbergi musiał jechać do Francji.

Jeżeli już mowa o murzynach, to przy okazji należy wspomnieć, że w Polsce mamy też kolorowych obywateli. Znany jest w Poznaniu również murzyn Sam-Sando, który pracował przed laty w stajni wyścigowej w Rosji. Podczas wojny polsko-bolszewickiej uchodził z końmi przez Rumunię i dostał się do Polski. Mimo, że był obywatelem angielskim, wstąpił do wojska polskiego jako ochotnik i walczył na froncie podczas inwazji bolszewickiej jako wzorowy żołnierz. Przyjął obywatelstwo polskie.

Około 50-letni dziś Sam-Sando walczy jeszcze jako zapaśnik w konkurencjach prowincjonalnych w różnych miastach. Patriota polski Sam-Sando, który w przybranej ojczyźnie walczył ochotniczo w wojsku, był zapewne jedynym kolorowym żołnierzem w szeregach armii polskiej.

Tyle o murzynach z okazji romantycznej bajki o przygodzie murzyna Bimbo-Wambo w Poznaniu.

## Kronika warszawska

— Z ŻAŁOBNEJ KARTY. W tych dniach zmarł w Wągrowcu śp. Teofil Kronhelm, zasłużony obywatel miejscowy, były członek zarządu Banku Ludowego oraz zaliczający się do starszej generacji działaczy narodowy i społeczny. — Czesć jego pamięci! (wb)

## Kronika białostocka

— Z ŻYCIA K. S. M. NADNIA. Ostatnio odbyło się w Nadni walne zebranie Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej. Po udzieleniu ustępującemu kierownictwu absolutorium, wybrano nowy zarząd w osobach: J. Najdówna — prezeska, Fr. Krawczykówna — zast., B. Białecka — sekr., W. Pączkówna — zast., M. Najdówna — skarbniczka i naczelniczka, M. Tomiakówna — bibliotekarka, St. Napijalska — gospodyni. (zb)

## Kronika żnińska

— Z WALNEGO ZEBRANIA GOSPODARSTWA KOŚCIELNEGO. W ub. niedzielę odbyło się w Żniniu walne zebranie chóru kościelnego, któremu przewodniczył ks. proboszcz Hoffman. Nowy zarząd wybrano w osobach: ks. prob. Hoffman — prezes, Ed. Cygałek — sekretarz, Cz. Błaszyński — skarbnik, P. Piwkowski — dyrygent, Halina Ostrowska — biblij., J. Kruzel — gospodarz. Komisję rewizyjną tworzą Cz. Gawroński, L. Chrzanowski, A. Chudziński. (zd)

— OTWARCIE NOWEGO SKŁADU. W Żniniu przy ul. Kościelnej 24 otworzył p. Ed. Blochowiak skład trykotarzy i towarów krótkich. Polskiej placówce „Szczeń Roże”. (zl)

— POŻAR. W Murczyniu, pow. żnińskiego, wybuchł onegdaj pożar w zagrodzie p. Łysego, który strawił dom mieszkalny i stodołę. Przyczyny pożaru nie ustalono. (zd)

zast., L. Baczyński — skarbnik, W. Hudziński — komendant. Na ławników wybrano pp. Nawrockiego i Zielińskiego. Komisję rewizyjną tworzą pp. L. Wesłowski, J. Ziętek i M. Śmigiel. Do pocztu sztandarowego wybrano pp. J. Stankę, Jaroszewskiego i L. Baczyńskiego. Zebranie wysłało telegram gratulacyjny okazji imienin do gen. Józefa Hallera. (sc)

## Kronika obornicka

— KINO. Staraniem komitetu odbudowy kościoła w Dąbrówce Kośc. wyświetlono w Obornikach na sali p. Kosowej film Instytutu Akcji Katolickiej p. tyt. „Niewidzialny człowiek”. Dochód z imprezy przeznaczono do dokończenia świątyni. (ko.)

— ZEBRANIA. W ub. niedzielę odbyły się liczne zebrania protestacyjne w związku z zaprowadzeniem w Niemczech powszechnej służby wojskowej, urządzone przez kółka Stronnictwa Narodowego. Rezultatem obrad były rezolucje, protestujące przeciwko zbrojeniom niemieckim — Ostatniemu walnemu zebraniu filii obornickiej „Zgoda” przewodniczył p. Sieradzki z Poznania. Jak wynika ze sprawozdań, filia pracowała w ub. roku mimo trudnych warunków gospodarczych bardzo intensywnie. Członkom wypłacono 2 procent rabatu. Delegatami na zjazd wybrano pp. Łukomskiego i Łusaka. (ko.)

## Kronika odolanowska

— WALNE ZEBRANIE P. C. K. W sali ratuszowej w Odolanowie odbyło się onegdaj walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża, któremu przewodniczył ks. dziekan Piszczycy. W miejsce ustępujących członków zarządu wybrano pp. Zofię Kaczmarską i St. Wawrzyniaka. Komisję rewizyjną tworzą pp. St. Olszanowski, M. Światłowa, Br. Rakulowa, K. Namysł i St. Simińska. (oj)

— PRZEMYSŁ. Funkcjonariusze Inspektoratu Straży Granicznej z Ostrowa przytrzymali pod Ostrowem gospodarza Józefa Lemskiego i W. Szymańskiego z Bonikowa, którzy usiłowali przemyścić 3 kg. sacharyny pochodzenia niemieckiego. Sprawę skierowano do sądu. (oj)

— Z PARAFJI. Z dniem 1 kwietnia przeniesiony został na równorzędne stanowisko administratora parafji w Grodzisku, długoletni administrator nowo utworzonej parafji Bogdaj, ks. prob. Jaśkowski. (oj)

## Kronika ostrowska

— TURNIEJ SZACHOWY. W ub. tygodniu rozpoczął się w Ostrowie turniej szachowy o puchar przechodni, zorganizowany przez Kat. Stow. Młodzieży starszej im. Jana Kochanowskiego. Do turnieju stanęło 10 zawodników. Rozgrywkę potrwa od 2 do 3 tygodni. (rp.)

— ZE SPORTU. Na stadionie ostrowskiego klubu sportowego rozegrany został w ub. niedzielę mecz w piłkę nożną między Sokolem-Kepno, a O. K. S. Ostrow z wynikiem 4:1. Na stadionie W. F. i P. W. w Ostrowie rozegrano mecz między drużynami K. K. S.-Kalisz, a Ostrow-Ostrow. Wynik 1:3. (rp.)

## Kronika pow. poznańskiego

— ZJAZD POWIATOWY BYŁYCH DOWÓDCÓW STRAŻY LUDOWYCH. W niedzielę, dnia 31 bm. o godz. 16 odbędzie się w Junikowie w nowej szkole zjazd powiatowy b. dowódców powstania wlkp. Referat wygłosi delegat centralnego komitetu organizacyjnego z Poznania.

## Kronika trzemeszeńska

— POŻARY. W Kinnie wybuchły onegdaj w zagrodach rolnika p. Fr. Kamyńska i rolnika p. Władysława Łykowskiego pożary, których pastwą padły stodoły, inwentarz martwy oraz zapasy zboża. P. Kamysek oblicza straty na 4 tys. zł, p. Łykowski na 6 tys. zł. Przyczynę pożaru nie stwierdzono. Śledztwo w toku. (tw)

— Z RUCHU TOWARZYSTW. W ub. poniedziałek odbyło się w Trzemesznie walne zebranie Tow. Czyteln. Ludowych, które zainicjowała prezeska p. Guzikowska ze Świętego. Na przewodniczącego wybrano p. burm. Fenglera. Po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, wybrano nowy zarząd w następującym składzie: pp. Guzikowska — prezeska, Roeskwa — zast., Mieczkowska — sekr., Tułodziecka — skarbn., Reszkówna — biblij. Komisję rewizyjną tworzą pp. burm. Fengler, Kiliński i Maciejewski. (tw)

— WYPADEK SAMOCHODOWY. Pośród Cytrynowem a Lubiniem zderzył się samochód p. Burzyńskiego z wozem ciężarowym p. Wałowa. Szofer doznał dotkliwych obrażeń i potłuczeń. Karoseria taksówki p. Burzyńskiego została całkowicie zniszczona. Śledztwo prowadzi władze policyjne. (tw)

## Kronika wrzesińska

— DYŻUR NOCNY APTEK WRZESIŃSKICH. Od 23 bm. do 30 bm. włączni dyżur nocy pełni Stara Apteka. Dyżur nocny dla członków Ubezpieczalni Społecznej pełni od poniedziałku 25 bm. do 1. 4. p. dr. Krzyżewski. (rw.)

— POŻAR. Przy szosie Kaczanowskiej pow. wrzesińskiego, spaliła się onegdaj stodoła z tegorocznymi żniwnami. (rw.)

— Dnia 9 kwietnia odbywa się w mieście Wrzesni jarmark ogólny, t. j. kramy, na bydło i konie.

**APOLLO**  
Od soboty, 30 marca br.  
Gigantyczne arcydzieło filmowe  
budzące entuzjazm i dumę w sercu każdego Polaka

**CHOPIN**  
PIEWCA WOLNOŚCI  
reżyserji GEZA VON BOLVARY

Film ilustrujący miłość i cierpienie, niedoścignione i sławę wielkiego kompozytora

SEANSE 5 — 7 — 9

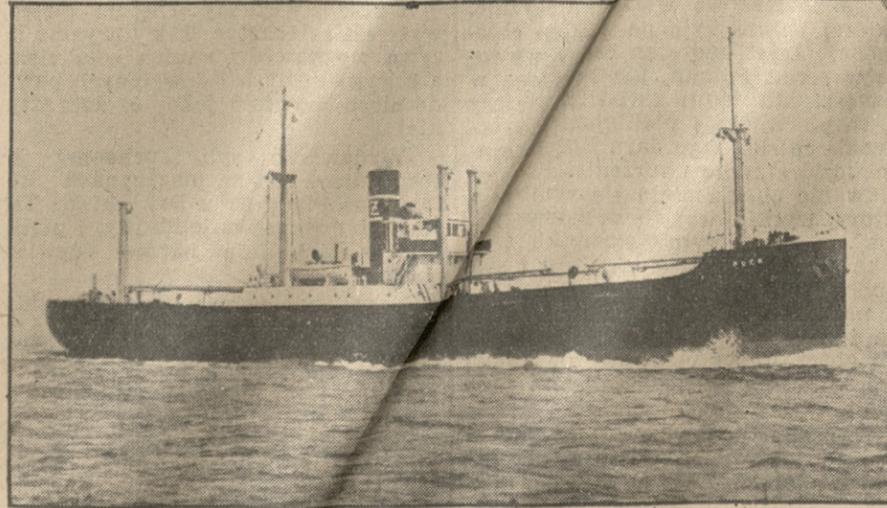
Dzisiaj w piątek, poraz ostatni — SPRAZEDAĆ WYGLĄD Z JOZEFEM SCHMIDTEM

## M. S. „Puck” w służbie bandery polskiej

Nowa jednostka polskiej floty handlowej

Gdy nia (p). W porcie gdyńskim odbyła się skromna, ale podniosła uroczystość poświęcenia nowej jednostki polskiej floty handlowej, statku „Puck”. Nowy statek przybył do Gdyni ubiegłej nocy wprost ze stoczni w Newcastle. Przed rozpoczęciem aktu poświęcenia zebrał się na pokładzie liczni zaproszeni przez „Żeglugę Polską” przedstawiciele sfer gospodarczych oraz władz. Przybył również wojewoda pomorski i starosta krajowy.

niach, — są właśnie takimi statkami, dostosowanymi do obecnej koniunktury. „Puck” zaczyna swoją służbę zaraz. Już przed aktem poświęcenia wszystkie trzy luki i stanowiska ładunkowe otwarte, a po akcie poświęcenia zawieszono już towary. Pojemność nowego do Rotterdamu T. R. B. (tonn rejestrowanych brutto) a 503 T. R. Nowa maszyna wynosi 980 Km. Szybkość



Nowy statek odznacza się bardzo zgrabną budową, a jego specjalną cechą jest wykorzystanie miejsca. Jest to zatem jednostka nawskroś nowoczesna, dostosowana do obecnych potrzeb. Przemiany bowiem, jakie spowodował kryzys gospodarczy w międzynarodowej wymianie towarowej, uczyniły nieekonomicznymi statki duże. Nowy nasz „Puck” i siostrzany statek „Hel”, który przybędzie do Gdyni w najbliższych trzech tygod-

osiągnięta w próbach wyniosła 11,7 węzłów na godzinę. Maszyna statku jest parowa, dwucylindrowa z turbiną systemu Bauer Wacha. Kapitanem nowego statku jest p. Janusz Piekarski, załoga składa się 18 osób. Aktu poświęcenia dokonał proboszcz gdyński, ks. dziekan Turzyński. Banderę zaś statku podniósł p. wojewoda pomorski. Na zdjęciu powyższym M. S. „Puck” nowy polski statek handlowy.

# Z życia Kościoła Chrystusowego

## Wielkopostny list pasterski J. Em. ks. Kardynała-Prymasa

W tym roku za temat listu wielkopostnego J. E. ks. kardynał Prymas obral zagadnienie Kościoła. Punktem wyjścia dla rozważań arcybiskupa jest historyczna prawda o boskim pochodzeniu Kościoła, którą „powinniśmy sobie głęboko wyryć w duszy”. Przypominając, że Kościół jest nie tylko widomą społecznością wiernych, żyjących na ziemi, ale także nadprzyrodzoną społecznością mistycznego Ciała Chrystusowego, Jego Eminencja dodaje:

„Tylko patrząc na jedno i drugie oblicze Kościoła, rozumiemy coś z jego istoty. Mylnie go sobie wyobraża niewierzący, który w nim jedynie zewnętrzną organizację widzi. Błądzi, kto w nim tylko mistyczną społeczność upatruje. Kościół jest jednym i drugim. Jest widzialny i mistyczny. Ma ciało i duszę, głowę hierarchiczną i Głowę mistyczną, życie widzialne i ukryte. Organizacją zewnętrzną, złożoną z widomych pierwiastków, istnieje w dziejach ludzkości; jako społeczność mistyczna żyje Kościół życiem Chrystusa, niezależnie od toku wypadków w świecie. Zewnętrzny ustrój jest mu potrzebny do pełnienia apostołstwa; życie mistyczne jest źródłem jego mocy. Bez życia mistycznego zamarłoby życie Kościoła hierarchicznego. Katolik, jako fizyczny Wyznawca Chrystusa, jest członkiem Kościoła zewnętrznego, a jako istota odrodzona przez łaskę i żyjąca życiem Bożym w sferze nadprzyrodzonej, należy do Kościoła mistycznego.”

Z najwyższego zadanie Kościoła, którym jest zbawienie dusz i duchowy postęp ludzkości wynika powszechność, wyłączność i ekskluzywność Kościoła. Wykazawszy, że Kościół Chrystusowy nie może być „narodowy” w znaczeniu partykularnego wyznania i że każdy Kościół „narodowy” zawdzięcza swych twórców, ks. Prymas podkreśla wieki i niezniszczalność Kościoła katolickiego. „Tajemnicami jego niezniszczalności — pisze — są Chrystus i papież. Chrystus, jako mistyczna Głowa, jest niewysychającym źródłem mocy nadprzyrodzonej; papież jako ewangeliczny gwarant wyższości życiowej Kościoła nad „bramami piekielnymi”, jest każdego czasu pierwiastkiem odbudowy kościelnej społeczności widzialnej. Prześladowanie może miejscami zniszczyć organizację kościelną; ale nawet w Sowietach mieszka w katakumbach serce wierzących cały, niepokonany Chrystus mistyczny, który w swym czasie, „w trzy dni”, odbuduje zewnętrzną „świętynię” kościelną a odbuduje ją za staraniem swych Leonów, Piusów, Grzegorzów, Pawłów.

Żadna moc nie zdmuchnie pierwiastka Bożego w Kościele, który mimo wszystko pozostanie wieczną wiosną wśród obumierającej doczesności.”

Mówiąc o walkach, jakie Kościół musi toczyć ustawicznie w obronie swej nauki i posłannictwa, arcybiskup zwraca uwagę na pewien znamienity ich objaw. „Do charakterystycznych objawów życia kościelnego zaliczyć można to, że napasli na Kościół wzmagają się w tych okresach, w których jego aktywność potężnieje. Zwycięską przewagę Chrystusa powetowują sobie jego wrogowie zwiększonymi atakami na Kościół.” Jeżeli was świat nienawidzi, wiecie, że mnie pierwej niż was nienawidził. Gdybyście byli ze świata, miłowaliby świat to, co swoje. Ale że jesteście ze świata, a ja was nienawidzi. Wspomnijcie na słowa moje, którym ja wam mówiłem: sługa nie jest większy nad Pana swego. Jeśli mnie prześladowali i was prześladować będą (Jan XV 18-20). Więc nie w chwale triumfatora dokonywać będzie Kościół swych ewangelicznych zwycięstw. Właśnie z powodu jego powodzenia będą mu zlorzczyć i będą go prześladować i „mówić wszystko zło przeciw niemu, klamając” (Mat. V, 11). Znamy te klamstwa i te typowe oszczerstwa i to zdradliwe napastowanie. Czemuż Kościół już nie doświadczył? A jednak zwycięża.”

Z kolei arcybiskup analizuje kilka najmocniejszych w tej chwili zarzutów przeciw Kościołowi. Jeden z nich polega na twierdzeniu, że katolicy nie żyją według zasad Chrystusowych. Co o tem sądzić?

„Chrystus zlecił Kościołowi prowadzenie ludzkości do Boga, ale nie zalecił Kościoła świętych i doskonałych. Sam opowiedział przypowieść o kłakolu i pszenicy. Więc obok wielu dobrych i świętych katolików spotykać będziemy w Kościele po wszystkie czasy ludzi niedoskonałych i grzesznych. Nawet „muszą przyjść zgorzenia” (Mat. XVIII, 7)... „Mimo to Kościół ma niewypowiedziane zasługi pod względem uszlachetnienia życia ludów. Z jakiegoż poniżenia dźwignął narody! Ilu świętych wychował! Ilu zbrodniarzy w zacych obywateli zamienił. — Dziś jeszcze nie kto inny jeno Kościół ratuje ludzkość od skutków obiednej propagandy nieobyczajności i wszelkiego dekadentyzmu moralnego, szerzonego właśnie przez wrogów chrześcijaństwa. Jakby wyglądała Europa bez wychowawczych wpływów Kościoła!

Zaznaczywszy następnie, że na te ułaskiwania katolicy winni odpowiedzieć „wzrostem w łaskę i gruntowną poprawą codziennego trybu życia”, ks. Prymas zajmuje się innym zarzutem, że Kościół „zawiódł i omylił nadzieje współczesnego świata, bo nie zrozumiał i nie podbił jego ducha, nie poszedł z postępem.”

„Są w tem twierdzeniu — głosi orędzie — pewne okrucy prawdy, ale zasadniczo jest ono mylne. Czemu nie zdobył jeszcze Kościół nowych czasów? Czy może żywotność jego zmniejszyła się wskutek sklerozy wieków? Czy na jego arterjach duchowych zacięły osady czasów? Czy naprawdę Kościół nie jest życiem, lecz muzeum czcigodnych tradycji? Przenigdy! Kościół nie żyje dziejową siłą bezwładną, nie zjada spadku Chrystusowego, nie wyczerpuje swych energii wychowawczych. Moc zdobywczą zachował. Nowe czasy zastały Kościół przy wyzw-

aniu się z następstw długiego ucisku. Wychodził z katakumb dziewiętnastego wieku, gdy nad światem zerwały się burze rewolucji. A w tym samym czasie sprzyściły się przeciw niemu niebываłe moce fałszu i konspiracji, którym na tem zależy, by we współczesnych odmętach pograżać chrześcijaństwo. Ale i tym czasem sprosta Kościół, choć nie zaraz. Opanował arjanizm i odrodzenie. Odbudował się na gruzach rewolucji francuskiej. Już trafia do duszy naszych zagadkowych czasów. Już się w świecie ustala świadomość, że tylko Kościół ubezwładni antychrysta, wdzierającego się w łono ludzkości. Będzie to jeden z najbar dziej twórczych okresów w dziejach Kościoła, który mimo olbrzymich przeciwności stanie się także dla nowoczesności szkołą Odkupienia, akademją kultury życiowej, wszechnicą boskiej prawdy.”

I jeszcze jeden zarzut: Podobno Kościół jest wrogiem i współzawodnikiem Państwa. „Kto tak twierdzi? Rządy? Ministrowie? Czynniki odpowiedzialne za politykę państw? Otóż nie! Poza Sowietami i Meksykiem nie podnoszą tego oskarżenia nawet rządy niechrześcijańskie. Nie uskarżają się na to ani anglikański rząd Wielkiej Brytanii, ani protestanckie rządy Holandji, czy Danji, ani liberalny rząd Stanów Zjednoczonych, ani rząd Japonji. Oskarżycielami a raczej denuncjatorami są w tym wypadku koła wolnomyślicielskie i radykalne, które, chcąc dla swych celów wyzyskać okres fermentów społecznych a nie mogąc w inny sposób zadać cięższych ciosów Kościołowi, chcieliby do walki z nim uzbudzić się w potężne ramię państwowe. Oni to, wolnomyśliciele, zwolennicy laizmu i bolszewizujący radykałowie, nie mogą ścierpieć, że stosunki między Kościołem a państwem ukła-

dają się poprawnie, mobilizują państwo przeciw Kościołowi, rozdrażniają celowo stosunki między obu władzami i wywołują sztuczne konflikty, na których ani Kościołowi ani państwu nie zależy. A gdzie konfliktów wywołać nie mogą, tam jednak o nich mówią i piszą, konflikty wmawiają w masy i nieistniejącymi konfliktami podniecają opinię publiczną. Oni to chcieliby wypowiedzieć konkordaty, głoszą zerwanie stosunków, domagają się, by państwa w niczem się z Kościołem nie liczyły, nie miały nań żadnego względu, nie udzielały mu żadnej opieki i żadnego poparcia a raczej ustosunkowały się doń nieprzychylnie. Aby to osiągnąć wmawiają, że Kościół to potęga polityczna, że dąży do oparowania władzy państwowej, sprzeciwia się rządowi, łączy się z partjami opozycyjnymi.”

Między władzą świecką a kościelną niema istotnych przeciwieństw. „Ich zadania nie są sprzeczne, lecz uzupełniają się. Harmonia między nimi jest możliwa, dla obu stron pożyteczna i pożądana.”

W ostatniej części listu arcybiskup wyprowadza kilka wniosków dla polskiej rzeczywistości kościelnej. — „Najistotniejszy przykaz dla polskiego życia kościelnego brzmi: Do życia nadprzyrodzonego! Do sakramentów świętych! Do tajemnic Serca Jezusowego!”

Drugim nakazem jest: „Skończyć z katolicyzmem słabym, liberalnym, dancingowym, grzesznym, niezgodnym z etyką katolicką! Kapłani i świeccy stawajcie do wysyciu o „nieskazitelny wieniec” (I Kor. IX, 25), katolickiej kultury życiowej i doskonałości chrześcijańskiej!”

Trzecim hasłem powinno być: „Wiarą i poczuciem odpowiedzialności za posłannictwo Kościoła cementujemy katolicką karność i zwartość!”

Wreszcie: „Kościół w Polsce powinien zwiększyć swą aktywność!”

Jak Kościół katolicki nie jest fragmentem religijnym w historii świata, lecz jej najpotężniejszym nurtem duchowym, tak i w dziejach Polski nie jest epizodem, któryby można kiedykolwiek zlikwidować. Kościół katolicki jest duszą Polski, atmosferą jej życia, ostoją jej ducha. Żadna moc nie wykreśli Kościoła katolickiego z przyszłych dziejów naszych. Ale żywotność jego od nas zależy. Historją są dawne zasługi i zdobycze. Nie chcemy żyć wspomnieniami! Żyjmy teraźniejszością! Zdobijmy przyszłość polską dla Chrystusa! Krzepiące tchnienie apostołskie niech powieje przez kraj cały. Coraz ofiarniej niech szafuje swym kapłańskim trudem duchowieństwo polskie, które zdecydowanie wchodzi na drogę maksymalnych programów duszpasterskich. A laikat polski, który tak entuzjastycznie podjął hasło apostołstwa świeckiego, niechże swą rycerską służbę Chrystusową pełni na każdym odcinku polskiego życia. Niech się w kuźnię ducha Chrystusowego zamieni każda chata wieśniacza, każdy dom robotniczy, każda kamienica, każdy dwór, każde biuro, każda instytucja, każdy zakład, każda szkoła. Akcja katolicka, roztropna, kulturalna, dostojna niech podbija głębię chrześcijaństwa. Niech nikogo nie zraża wyniosłością lub ostrem postępowaniem. Niech ma zrozumienie dla nieświadomości i dobrej woli tych, którzy się z Chrystusem w swym życiu nie spotkali. Niech się przed mozołem i ofiarą nie cofa. Jej powabem niech będzie praktyka miłości i umiłowania prawdy, a celem chrześcijaństwo żywe i pełne, które zadecyduje o wielkości i potędze Polski. „Niema w żadnym innym zbawienia (Dz. Ap. IV, 12), jeno w Chrystusie. A moce Chrystusowe nie gdzie indziej są złożone, jeno w Jego Kościele.”

Św. Jan Bosko wołał, umierając: „Pracy! pracy! pracy!” W polskim życiu kościelnym przetłumaczmy ten apostołski wydzwięk zdobywczej duszy na bohaterstwo aktywności. Polsce potrzeba apostołów wielkiego ducha i poświęcenia.”

Orędzie kończy się wskazaniem dwu kanonizowanych obecnie męczenników angielskich, kardynała Jana Fischera i kanclerza Tomasza More, i wyrażeni pragnienia, by ich krew apostołska stała się natchnieniem dla katolicyzmu polskiego i by obudziła w nas „gotowość do pracy i ofiary za losy i powodzenie Kościoła Chrystusowego”.

(KAP).

## Chlebem i solą i dobrą wolą...

Piszą nam z miasta:

Każdy interesujący się miastem naszym i dbający o jego dobre imię, pod względem porządku, przeczytał z uznaniem podaną przez dzienniki wiadomość, że Polskie Towarzystwo Higieniczne przedstawiło władzom miejskim memoriał, stwierdzający, że „higijena miasta wykazuje coraz więcej zaniedbań”. Mając przekonanie, że o doniosłej roli opinii publicznej, pragnęłbym memoriał ten poprzeć, przegawianiem przez siebie przykładem, dotyczącym tak powszednich, a ważnych przedmiotów, jak — chleb i sól.

W Ojczenaszu prosimy Pana Boga codziennie o chleb powszedni. A szczerem marzę człowieka, który, aby to zdobyć sobie pewną porcję dobrego kawałka chleba, nie bierze i spokojnie, a naszą ofiarną w zboża chłowe, barzo w u braci naszych musi: spożywać gorzki chleb wygnania, nie mogąc go znaleźć we własnej ojczyźnie, w której jednak żyją na naszym chlebie obcy. Jeżeli ten stan rzeczy wywołuje w sercu Polaka, nie będącego w możności złu temu zaradzić, szczerzy żal, to pierwotne i niehigieniczne podawanie chleba, tego daru Bożego musi obudzić słuszne oburzenie. Przecież podawanie chleba stało się symbolem kultury, wyrażającej się przedewszystkiem we właściwym stosunku człowieka do człowieka. Z chlebem i solą i dobrą wolą wychodzimy na powitanie najwyższych dostojników; chlebem i solą przyjmujemy najmilszych nam gości. Dobry człowiek nie odmówi prosiącemu chleba i soli, bo: Gość w dom, Bóg w dom.

W sposób podawania pieczywa w sklepach i składach zmieniło się już wiele na lepsze. Lecz w sposobie rozwożenia chleba po mieście można zauważyć jeszcze dużo prymitywu, który się stanowczo nie zgadza, ani z higieną, ani z godziwym zarobkiem

Proszę przypatrzeć się wozom pewnej spółdzielni, która, jak z napisu wynika, jest w ręku urzędników. Od kogo, jak kogo, ale od urzędników należałoby się spodziewać lepszego zrozumienia i przestrzegania higieny. Już sam zewnętrzny wygląd wozów nie przyczynia się do zaostrzenia, ale chyba do stłumienia apetytu. A iluż to ma-

larzy, nie mających roboty, pragnęłoby zapracować szczerze na kawałek chleba! Wóz z chlebem obsługuje woźnica i spełnia dwie czynności, które ze sobą nie zgadzają się absolutnie: obsługa koni i roznoszenie chleba. Choć wikliny mamy w kraju dość i koszykarze narzekają na brak zbytu, nie widać, aby woźnica używał do roznoszenia chleba kosza, lecz z lochenków układa sobie narecze albo bierze je do zapaski, której wygląd nie świadczy o tem, aby miała służyć takiemu celowi.

Jeżeli się dalej pomyśli, że chleb rozwozi się przedewszystkiem na peryferje miasta dla ludności niezamożnej, która musi płacić za niego tak samo, jak w najlepszym sklepie w śródmieściu, to tego rodzaju dzielenie się z bliźnim chlebem nie można nazwać chrześcijańskim i trzeba tem mocniej potępić.

I z solą wiążemy chętnie pojęcia wyższe i szlachetne. Tak Chrystus nazywa wyznawców swoich solą ziemi; a o wykwinnych i dowiepnych powiedzeniach mówimy jako o soli attyckiej.

Wydawanie soli kuchennej jest scentralizowane w magazynach hurtowni na Placu Prez. Drwęskiego. Tam jest też dworzec autobusowy, i panuje tam w ciągu dnia bardzo ożywiony ruch.

Przysłowie mówi: Jak cię widzą, tak cię piszą. Proszę przypatrzeć się frontowi magazynu soli! Mimowoli nasuwa się myśl o mieszkaniach na sławetnym „Wesołem Miasteczku”: wybite szyby, raczej szybki, inne „pomalowane” hieroglifami, jakby ilustracjami „Małego Kazika”, ściany i filary krzyczą wprost o murarzy i malarzy. Jeszcze gorzej wygląda strona od ulicy Przemysłowej. Tu przy szynach bocznie powstały już całe groble ze śmieci, powyrzucanych z wagonów i pozostawionych na miejscu, które matka przyroda stara się dyskretnie zakryć barwnym kobiercem rozlicznych chwastów. Nad całością zaś lituje się wspaniała topola z licznymi dziłko rosnącymi towarzyszkami. Drzewa te cieniem swoim, jakby kurtyną, zasłaniają hurtownię przed oczami przechodniów.

Esen.

# Zjawiska astronomiczne w miesiącu kwietniu

Z dniem 21 marca weszliśmy w okres kalendarzowej wiosny. Stało się to w momencie, gdy powracające z południowej półkuli słońce przecięło równik niebieski, ściśle mówiąc o godz. 14 min. 19. Dnia szybko przybywa, a słońce, wzbijając się coraz wyżej na sklepieniu nieba, coraz skuteczniej ogrzewa północne kraje.

W wyglądzie nieba zachodzą ciągłe zmiany. Z zimowych gwiazdoziorów widoczne są jeszcze wczesnym wieczorem Orjon, Byk, Bliźnięta, Jednorożec, Mały Pies; Wielki Pies z najjaśniejszą gwiazdą nieba, Syrjuszem, zachodzi prawie równocześnie z Orjonom w wczesnych godzinach wieczornych. Ukazują się natomiast konstelacje wiosenne, do których zaliczyć możemy Lwa, Węża Morskiego, Pannę, Wagę, Niedźwiadka, Wolarza.

Gwiazda nowa w Herkulesie widoczna jest obecnie przez całą noc na wschodniej połaci nieba, lecz blask jej zmalał już do tego stopnia, że z trudem dostrzec ją można okiem nieuzbrojonym.

Tegoroczny okres wiosenny odznacza się dobrimi warunkami obserwacji trzech z najjaśniejszych planet. Jeszcze na tle zorzy wieczornej blizszy coraz wspanialej Wenus, świecąca obecnie jako „Gwiazda Wieczorna”, zachodzą w trzy godziny po słońcu. Wkrótce po jej zejściu wylania się na południowym wschodzie czerwony Jowisz. Obecnie blask jego wzrasta skutkiem zbliżania się do ziemi. W dniu 6 kwietnia nastąpi opozycja, czyli przeciwstawienie do słońca, a w 6 dni później Mars osiągnie najmniejszą odległość od ziemi, tj. około 93 milionów km. Okres opozycji jest najdogodniejszy do dostrzeżeń powierzchni planet, to też należy mieć nadzieję, że i tegoroczna opozycja Marsa, choć nie należy do najdogodniejszych, przyczyni się do wzbogacenia naszych wiadomości o tym nadzwyczaj ciekawym i tajemniczym globie niebieskim, posiadającym

warunki pod wieloma względami zbliżone do ziemskich.

Koło północy ukazuje się nad horyzontem Jowisz, świecąc jasno białym światłem, wybitnie bliżej niż Mars, co podpada na pierwszy rzut oka. Również i on zbliża się do opozycji, która nastąpi 10 maja. Obserwacja zmiennej w swym wyglądzie powierzchni tej największej z planet oraz zjawisk zachodzących w układzie czterech najjaśniejszych jej księżyców, ich zaćmień, czy przejść na tle tarczy planety, jest nadzwyczaj wdzięcznym polem pracy dla miłośnika nieba, posiadającego własną, choćby niedużych rozmiarów lunetę. Już przy 40-krotnym powiększeniu Jowisz przedstawia tarczę wielkości księżyca widzianego okiem nieuzbrojonym.

Cienki sierp księżyca po nowiu przesunie się wieczorem 5 kwietnia nieco na północ od Wenus, tworząc z nią piękną konfigurację. Następnego wieczora zbliży się do Plejad, zakrywając jedną z jaśniejszych gwiazd tej grupy. Jednakże bardziej efektowne zjawisko tego rodzaju zajdzie w nocy z 22 na 23 kwietnia, gdy księżyc zakryje gwiazdę pierwszej wielkości Antaresa, alfy konstelacji Niedźwiadka. O godz. 1 min. 14 Antares zniknie nagle z widoku za jasnym jego brzegiem, po czym o godz. 2 min. 31 równie nagle ukaze się po drugiej, nieoświetlonej stronie tarczy księżyca. Przy pomocy lornetki łatwo będzie można śledzić najpierw zbliżanie się księżyca do gwiazdy, jej zniknięcie, następnie ukazanie się, a wreszcie oddalenie się naszego satelity od gwiazdy.

W dniach między 10 a 25 ukażą się liczne gwiazdy spadające, należące do dwu rojów: „Lirydy”, mające swój punkt promieniowania w pobliżu Wagi (alfa Lutni) oraz „Wirginidy”, których radiant leży w Pannie.

Fa.y księżyca mają przebieg następujący: now 3, pierwsza kwadra 10, pełnia 18, ostatnia kwadra 26.

Dr. P.

## W poszukiwaniu „szmaragdowego Buddy”

Wyprawa do Angkoru — Zielony cud — Miasto „pożarte” przez dżunglę

W tych dniach wyjechał z Anglii do francuskiej Cochinchiny człowiek, zamierzający zorganizować wyprawę dla odnalezienia „szmaragdowego Buddy” z Angkoru. Dotąd już 34 poszukiwacze owej legendarnej figury postradało życie. Człowiek, który obecnie wyruszył w podróż, wyraził przekonanie, że szczęście będzie mu lepiej sprzyjało, niż jego poprzednikom. Jest on Anglikiem, lecz jedzie z polecenia rządu francuskiego, przyczem posługuje się skryptonimem „Nobody” (nikt), nie życząc sobie, by właściwe nazwisko jego zostało ujawnione. Historję Buddy z Angkoru „Nobody” przedstawia w ten sposób:

Według starych chińskich tradycji, szmaragdowy Budda jest trzykrotnie większy od normalnego człowieka. Posąg sporządzony jest z masywu zielonego szlachetnego kamienia i robota jest tak artystycznie wykonana, że całość przedstawia się jak jeden jedyny olbrzymi szmaragd. Podobnie tę oglądał dotąd jeden tylko Europejczyk. Mianowicie w 1907 roku, pewien badacz angielski, w jednej z 49 wież klasztoru buddyjskiego w Angkorze,

odnalazł drogę, dotąd nie tkniętą stopą białego człowieka, a wiodącą do podziemnej pieczary. Badacz ten później opowiadał, że zielony blask ogromnego posągu widoczny był już wtedy, gdy sama figura skryta była jeszcze przez wystawiające mury. Po drodze, Anglik dostrzegł dużą czaszę, zawierającą rubiny, i sięgnął ręką w naczyne. W tej chwili z czaszy wystrzeliła olbrzymia biała kobra. Prerażony badacz rzucił się do ucieczki, mijając posąg Buddy. Nazajutrz znaleziono go rozbitego w głębokim dole studziennym. W lewej ręce zaciskał garść rubinów wielkości jaja gołębiego. Umierając, zdołał jeszcze powiedzieć, że widział „Zielonego Buddę”, lecz nie potrafił już opisać odnalezionej drogi, ani wskazać baszty, pod którą skarb się znajduje.

Od tego zdarzenia upłynęło dwadzieścia osiem lat i w międzyczasie władze francuskie dwukrotnie zamykały dostęp do ruin klasztornych, by obcych przybyszów powstrzymać od poszukiwań „zielonego cudu”. Upoważniony obecnie przez rząd francuski do wzniesienia tych poszukiwań Mr. „Nobody” jest, jak się zdaje, jedynym z grona badaczy Angkoru, który zdrowszy i cały powrócił stamtąd do ziemi rodzinnej. Wszyscy inni padli ofiarą malarji, porażenia słonecznego, tyfusu i innych wpływów straszliwego tamtejszego klimatu.

Ruiny miasta Angkoru odkryte zostały przez Francuzów przed czterdziestu laty. Były one pochłonięte przez dżunglę i całkowicie pokryte jej bujną roślinnością. Dwadzieścia lat trwały prace nad wydobyciem starego grodziszca z toni tropikalnej przyrody. Wkrótce po śmierci niefortunnego badacza angielskiego, Mr. „Nobody” przybył po raz pierwszy do Angkoru. Uważa on za prawdopodobne, że w którejś z środkowych baszt klasztornych znajduje się ruchomy blok kamienny, zamknięty wejście do podziemi, kryjących zielone bóstwo. Znalaziony przez niego w 1933 roku ganek podziemny nie doprowadził go do poszukiwanego posągu. Natknął się on tam tylko na dwie kufy kamienne. Po wystawieniu na słońce, uniosły się w nich białe szumowiny, wydzielające wstrętny zapach. Pewien brahmańczyk oświadczył zdumionemu badaczowi, że kufy zawierają balsam, sporządzony z jadu kobry. Ciało ludzkie natarte zlekką tym balsamem staje się odporne na wszelkie choroby. Próbkę tej zagadkowej substancji przesłane zostały w swoim czasie do Anglii i lekarze, o zastosowaniu jej, orzekli



Z wystawy Tow. Przyj. Sztuk Pięknych. B. Bartla „Portret pani B” (cfm. recenzja nasza w „Dzielniku Kultury i Sztuki” nr. 139).

podobno, że możliwości lecznicze balsamu są nieograniczone.

O powstaniu Angkoru nic bliższego nie jest wiadomym. Jedynie starochińskie tradycje wspominają o tym grodzie jako stolicy Kmersów, będących twórcami starej kultury Kambodży XII wieku. Kmersowie zbudowali Angkor, lecz po jakimś czasie nagle wywędrowali. Nie wiadomo, co ich do tego skłoniło. Angkor został opuszczony i zapomniany, a z biegiem wieków „pożarty” przez puszcze. Kr.

## Oświadczyły za pośrednictwem banana

Z niezwykle przepychem obchodzono zaślubiny wielkiego plantatora kubańskiego Estebana Carrera z młodą panną z Nowego Jorku, miss Helen Brown. Doszły one do skutku w sposób bardzo oryginalny: Miss Brown była jeszcze do końca roku ub. maszynistką w pewnym domu towarowym w Nowym Jorku. Dnia 4 listopada udala się ona, iak zwykle, na śniadanie do restauracji i zjadła śniadanie, składające się z trzech dań. Przypadkiem zażądała zamiast sera na deser — banana. Gdy zaczęła ostrugiwać banana, spadła na jej talerz mała kapsułka aluminiowa. W kapsułce znajdowała się drobna karteczka z takim napisem: „Nazywam się Esteban Carrero, posiadam w Vivar del Rio na Kubie wielką fermę z przepięknym domem i jestem bardzo zamożny. Mam 32 lat, jestem zupełnie zdrowy i w znakomitym humorze. Długów nie posiadam, a dochody moje wzrastają z każdym rokiem. Szukam żony. Od lat nie opuszczam fermy, tem się też tłumaczy, że widuję tylko same czarne i brunatne kobiety. Gdyby banana ten dostał się do rąk białej kobiety, któraby zechciała mnie oświadczyć, proszę o wiadomość. Ale tylko wówczas, jeżeli rzecz traktować będzie na serio.”

Helen Brown napisała do konkurenta, załączając swoją fotografię. Zapomniała już prawie o tem zajściu, kiedy z końcem stycznia pojawił się w jej mieszkaniu doskonale wyglądający ogorzwały mężczyzna, przedstawiając się jako Esteban Carrero z Vivar del Rio, i ponawiając swoje oświadczenia.

Miss Brown przyjęła jego propozycję, a ślub odbył się w obecności całego personelu domu towarowego. Między podarkami ślubnymi znajdował się podarowany jej przez koleżanki miss Brown złoty banan. W i P.

## Twarzą ku wiosnie

Ciężkie zimowe futra i płaszcze otulają sylwetkę, zacierając kształty i kryjąc figurę. Wysoki kolnierz ostaną zarys głowy, a woalka dopełnia reszty i ocienia twarz. Zniekształcone botami nogi nie posiadają nic z uroku niewieściego, a skrepowane mufką ręce odbierają całej postaci resztę swobody ruchów i wdzięku. Nic dziwnego, że wypatrujemy z utęsknieniem wiosny, kiedy wolno nam będzie wydstać się z zimowych szat jak motyloom ze szpetnych kokonów. Z przyjemnością można zanotować, że moda tegoroczna będzie niezmiernie ładna i wdzięczna. Ujrzymy całą zryw barw, tysiące prześlicznych drobniutkich szczegółów, przemile fasony. Powrążów i bolera, a właściwie czegoś w rodzaju będzie bluzka i wszelkiego rodzaju zierać i. Spódniczki, które ujrzymy przy lingerskich kostiumach, będą wygodne, tegorocznie zapinać się będą tylko od góry, zawijane rękawów. Do kompletów bardziej na kilka guzików się będą spódniczki lekosztyronych noszących, ozdobione bogatym obciągniętym materiałem guziczki, będą sukienki uzupełnionych krótkimi belerynkami, przypiętymi do ramion. Kostiumy spacerowe będą niedługie, przeważnie sportowe.

Jakie będą modne tej wiosny kolory? Śmiało rzec można — wszystkie! W nowych paryskich kolekcjach najwięcej widni się sukienek i kostiumów granatowych, kolor ten nawet w Paryżu wyruguje tej wiosny czarny. Modny będzie również niebieski kolor różowy w tonie alpejskiego fiołka, kardynalska czerwień, dalek odcienie szarego i beige, mlecznej kawy i kasztanu, poza tem zielony w odcieniu oliwkowym. Na dni słoneczne żółty. Im bliżej lata, tem więcej spotykać będziemy materiałów imprimée. Na czarnem i białem tle pojawiają się już pierwsze pędy drobnych kwiatków, pierwsze zielone listeczki, stulone paki róż i goździków, całe ornamentacje z kwiatów i liści. Jeżeli mamy wierzyć mistrzom mody francuskiej, w kolorach dominujących w materiałach imprimée na pierwszy plan wysuwa się kolor błękitny. W dziedzinie rękawów zapowiada się niesłychana różnorodność. Wszelkiego rodzaju rękawy będą modne tej wiosny: długie, trzyćwierciowe, sięgające łokcia i krótkie. Te ostatnie mogą być albo bufiaste, albo gładkie, albo fantazyjne. W letnich sukniach znów ujrzymy imitację rękawka, krótką falbankę plisowaną lub marszczoną, lekko spadającą z ramienia.

Na zakończenie parę słów o spacerowym obuwiu. O wysokim obcasie na ulicę niema mowy. Nawet do sukien balowych nosiło się w tym roku niskie obcasy. Widocznie modniście nasze zrozumiały, że spacer i ruch powinien sprawiać nam przyjemność. Po obcasie przyszła kolej na noszek pan-

W kinie

## METROPOLIS

w nadprogramie

atrakcyjna  
kreskówka  
kolorowa

## SŁON NIGDY NIE ZAPOMINA

nr 7019

## „Zmiana dam”

W Teatrze Polskim cieszy się obecnie wesołym powodzeniem arcywesoła krotkowiela K. Szuberta „Zmiana dam”. Wywołuje ona salwy śmiechu przy otwartej kurtynie. Nic dziwnego, skoro Szubert występuje i poniższa sympatyczna trójka:



p. Chaniecka, p. Zasiadanka i p. Niedziałkowska. Groźnie wesoła scena jest też poniższa z p. Hańczą trębaczem, który także nie zapomina.



tofla. Najmodniejszy pantofel na ulicę ma szeroki, zaokrąglony lub zgoła kwadratowy nosek. O śpiczastym pantoflu niema mowy! Jeżeli chodzi o gatunki skóry, modne jest wszystko: lakier, renifer, oraz skóry wszelakich ryb i gadów. Céline

## „Orleńta”

Ostatnio wyszedł z druku numer marcowy (nr. 5) miesięcznika polskiej młodzieży szkolnej „Orleńta”, wychodzącego już od 1928 roku.

Tak w marcowym, jak i w poprzednich numerach „Orleńta” na pierwszej stronie czytamy dumne i mocne motto: „Przyszłość i potęga Polski — to my! Wiara w Nią — to wiara w nas!” Nie jest to czcza przechwałka, ale proste stwierdzenie faktu, że kształcąca się młodzież polska świadoma jest ciężkości na niej obowiązków, że tych obowiązków chętnie się podejmuje w imię zbliżającej się wielkiej przyszłości narodu polskiego.

Numer przedstawia się wspaniale, zarówno pod względem graficznym jak i doboru materiału. Na treść jego składają się artykuły na wysokim stojące poziomie, poświęcone zagadnieniom światopoglądu młodzieży polskiej. Bogaty jest dział p. t. „Obserwacje” z życia szkolnego i ogólnopolskiego; dalej znajdziemy utwory młodych poetów; nadto ciekawe są bogato ilustrowane artykuły o nowoczesnym sporcie szermierczym i technice lotniczej. Nie można też pominąć pięknej noweli p. t. „Zew duszy”, ani uwag o życiu politycznym i kulturalnym. Recenzje, kącik satyryczny i cały szereg innych artykułów dopełniają całości numeru, który dużo zyskuje dzięki doskonałym zdjęciom i oryginalnym ilustracjom.

Numer marcowy powinien bezwzględnie znaleźć się w rękach kształcącej się młodzieży polskiej.

Adres redakcji i administracji: „Orleńta” — Poznań, Aleje Marcinkowskiej 22. Abonament roczny 2,80 zł, półroczny 1,50 zł, pojedynczy egzemplarz 30 gr. Konto P. K. O 212 884. Żądajcie bezpłatnych numerów okazowych.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Zmierzch clearingowego towarowego?

Z licznych oznak wywnioskować można, że — zdaje się — system clearingowego towarowego kończy się w nastroszeniu powszechnej do niego niechęci. Niechęć tę zaczynają odczuwać zarówno rządy, jak i kupcy.

Clearing doprowadził do wysoce szkodliwego usztywnienia handlu światowego, włączając eksport w ciasne i sztywne ramy układów clearingowych oraz uniemożliwiając mu szukanie najdogodniejszych dróg. Wynikające stąd trudności są zarówno natury finansowej i gospodarczej, jak i technicznej. Zdaleko by nas zawiodło ich szczegółowe wyliczenie. Dość powołać się na przykład umowy handlowej polsko-niemieckiej z dnia 11. 10. 1934 r., której fatalne dla Polski skutki wnikliwie i dowcipnie skrytykował poseł prof. St. Stroński na posiedzeniu Sejmu z dnia 20. bm. (partz „K. P.” nr 137 z dnia 23. bm.)

Tutaj, w związku z wspomnianą wyżej umową z dnia 11 października ub. roku, warto zanotować charakterystyczny fakt zażądania przez W. Brytanię od Niemiec zastąpienia systemu clearingowego przez przydział dewiz efektywnych. Niemcy uczyniły zadość temu życzeniu, co nie sprawiło im większych trudności z uwagi na to, że równocześnie zapewniły sobie od W. Brytanii nadwyżkę wywozu w wysokości 45 proc. Jak do tej pory, eksperyment angielsko-niemiecki uchodzi za udany.

Z ostatniej wielkiej mowy „Fuehrera” niemieckiego gospodarstwa, min. dr. Schachta, wygłoszonej podczas Targów Lipskich, wynika, że Niemcy zamierzają się wycofać z systemu układów clearingowych. Wynikło z nich bowiem nowe zadłużenie Niemiec na 500 milj. RM, które wprowadzi dewizowo nie jest możliwe, ale wywołuje wrażenie, że Niemcy dopuszczają znów do gromadzenia się zaległych długów towarowych. Tymczasem — jak oświadczył dr. Schacht — właśnie to było powodem zaprowadzenia w Niemczech „nowego planu” handlu zagranicznego, że Rzesza nie chciała dopuścić do powstawania nowych zaległości płatniczych.

Tymczasem, jak to widzimy na przykładzie naszego październikowego układu z Niemcami, Rzesza pozostaje w zwole z zapłatą — w naszym wypadku 9-ciu milionów złotych — zaś w sumie, w stosunku do wszystkich państw, z którymi pozostaje w stosunkach clearingowych, około 500 milj. RM. Jak już powiedziano, dewizowo, choć w ilow o nie jest to dla Niemiec uciążliwe, jednak na dłuższą metę tego rodzaju zatary są niekorzystne nie tylko dla wierzycieli, ale i dla dłużników —

### Krótkie informacje gospodarcze

- W porcie rybackim w Gdyni dokonano z wynikiem dodatnim pierwszej próby zamrażania sprotów.
- Utworzenie monopoli hodowlanych w Czechosłowacji natrafia na trudności natury politycznej.
- Czechosłowackie fabryki zapalek pod wpływem spadku zbytu wewnętrznego silnie ograniczyły produkcję.
- W Pradze podpisany został układ handlowy i nawigacyjny oraz układ o ochronie przemysłowej pomiędzy Czechosłowacją a Z. S. R. R.
- Po obniżce stopy dyskontowej we Włoszech nastąpiła wyżka włoskich papierów państwowych.
- We Włoszech powiększono kontyngenty na niezbędne dla Włoch surcwece na okres od 1 kwietnia do 30 czerwca r. b.
- Anglia podwyższyła stawki celne na żelazo i stal; podwyższenie cel ma na celu zmniejszenie przywozu zagranicę i wzmocnienie własnej w tej dziedzinie produkcji.
- Liczba zarejestrowanych samochodów w Szwecji wzrosła w ciągu ub. r. o 7 tysięcy wozów.
- „Ford Motor Company” w Sztokholmie, dotychczas pracująca ze stratą, przyniosła za r. ub. 630 tys. koron zysku, wobec czego wypłacona będzie akcjonariuszom dywidenda w wysokości 7%.
- Zarząd towarzystwa okrętowego White Star Line przystąpił do likwidacji towarzystwa, za którą wypowiedziało się ostatnie nadzwyczajne walne zebranie akcjonariuszów.
- Na giełdzie w Szanghaju, mimo stwierdzenia przez min. finansów Kunga, że Chiny pozostaną przy dotychczasowym pokryciu, coraz częściej mówi się o likwidacji srebrnego pokrycia waluty w Chinach i o przejściu do waluty kontrolowanej.

Rzeszy. Z tej właśnie racji dr. Schacht zapowiedział próbę wycofania się z systemu clearingowego.

O ile z posiadanych w tym względzie danych wywnioskować można, Niemcom odpowiadałby raczej typ u-

## Znaczne ulgi ubezpieczeniowe i doraźna pomoc

przynane przez Zakład Ubezpieczeń Wzajemn. w Poznaniu

Dyrekcja Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, obejmującego swoją działalnością teren województw poznańskiego i pomorskiego, na konferencji przedstawicieli prasy, która odbyła się w dniu 27. bm., podała do wiadomości uchwały, powzięte przez władze Zakładu, dotyczące ponadustawowych ulg, które ma stosować Zakład dla swych klientów oraz doraźnej pomocy dla rolnictwa swego terenu działalności. W rachubę wchodzi sumy milionowe, mające doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego obu województw.

Konferencję przy licznych udziałach przedstawicieli prasy zajął naczelny dyrektor Zakładu, p. inż. F. Baranowski, poczem kwestje wspomnianych ulg zreferował naczelnik wydziału p. A. Hundt.

Jak wiadomo, Zakład prowadzi obecnie ubezpieczenia od ognia oraz od gradobicia. Wskutek pogłębiającego się coraz bardziej kryzysu powstały zaległości w placeniu składek od polis ubezpieczeniowych. Wprawdzie zaległości te nie są zbyt wysokie, w dziale ogniowym bowiem wynoszą około 6 milj. zł, podczas gdy roczny zbiór składek w tym dziale wynosi około 11,3 milj. zł (z tej sumy na rolnictwo przypada około 8 milj. zł), w dziale gradowym zaś zaległości wynoszą około 500 tys. zł, podczas gdy zbiór składek w tym dziale wynosi rocznie około 750 tys. zł, niemniej zaległości te są o tyle dotkliwe w skutkach swych dla klientów Zakładu, że ze względów formalno-prawnych grozi utrata uprawnień, płynących z ubezpieczenia.

Zakład, zdając sobie sprawę, iż nie jest rzeczową skuteczną rozterminowanie sumy globalnej długu przez skreślanie zaległości. Ponieważ jednak ustawodawstwo odroczenia nie dawało w tej dziedzinie zbyt wielkich możliwości, Zakład z inicjatywą min. skarbu postanowił rozszerzyć w bardzo znaczny sposób ustawowe ulgi.

Idąc zatem w przyznawaniu ulg ponad obowiązek ustawowy, Zakład ustawowo ulgę spłaty 100 zł za 150 zł (czyli skreślenie 1/3 długu), przysługującą rolnikom grupy A przy zaległościach powstałych przed 1 lipca 1932 r., rozszerza na wszystkich klientów, tj. również na rolników grupy B i C oraz na miasta i przemysł,

kladu, zawartego ostatnio z W. Brytanią. W kierunku zawarcia takiego właśnie układu z Francją — toczą się teraz w Paryżu układy niemiecko-francuskie. Byłoby dojrze, gdyby Polska podjęła próbę oparcia swoich stosunków handlowych z Niemcami na nowym, ulepszonym systemie wymiany towarowej. Czas po temu zdaje się nadchodzić.

przy zaległościach, powstałych przed 1 stycznia 1934 r.

Ustawa odroczeniowa przewiduje spłatę zaległości wyższych niż 500 zł przed 1 lipca 1932 r. papierami wartościowymi. Ponieważ jednak klienci Zakładu zalegają przeważnie z kwotami niższymi niż 500 zł, ulga ta byłaby dla nich bezprzedmiotowa; Zakład wobec tego postanowił przyjmować papiery wartościowe na spłatę zaległości już ponad 100 zł, powstałych przed 1 stycznia 1934 r. Ulga ta jest b. znaczna, gdyż Zakład, jako wierzyciel, musi przyjąć papiery po ustalonym przez min. skarbu kursie, który jest znacznie wyższy, niż ich kurs giełdowy.

Tak rozszerzone ulgi dotyczą zaległości w sumie 3,8 milj. zł, z sumy tej skreślił Zakład 1/4 część, tj. około 1,250 tys. zł, podczas gdy z mocy ustawy winien skreślić 1/2 od 800 tys. zł, czyli około 250 tys. zł.

Wreszcie oprocentowanie od umniejszonego o 1/4 długu Zakład obniża z 10 na 5 od sta w stosunku rocznym i to wstecz od chwili powstania długu.

Wszystkie wyżej wymienione ulgi mogą być wykorzystane do dn. 31 grudnia 1936 r. Z ulg tych będą mogli jednakże korzystać tylko ci klienci, którzy punktualnie płacili będącże składki (tj. za I półrocze br. o późniejsze).

Niezależnie od powyższych ulg Zakład obniża w r. 1935 składkę gradową o około 20%, skreślając zupełnie dodatki administracyjne i na fundusz zapasowy. Z ulgi tej korzystać będą wszyscy klienci Zakładu.

W końcu Zakład tworzy specjalny fundusz na doraźną pomoc ubezpieczeniową dla rolnictwa w kwocie 1 miliona zł. Z kwoty tej przeznaczono: 500 tys. zł dla powiatów woj. poznańskiego, dotkniętych suszą posuchy, 200 tys. zł dla reszty powiatów woj. poznańskiego oraz 300 tys. zł dla powiatów woj. pomorskiego. Z ulgi tej korzystać będą ci rolnicy-klienci Zakładu, którzy płacili punktualnie bieżące składki (zgodnie byli dotąd sumiennymi płatnikami, a wskutek klęsk (posuchy, nieurożaju itp.) popadli w trudności finansowe. Na podkreślenie zasługuje, że korzyści, płynące z wszystkich wyżej wymienionych ulg, Zakład daje, dysponując swoimi własnymi funduszami, w intencji polepszenia bytu szerokich rzesz ubezpieczonych.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### PODATKI I PŁATY

(p) **Walory państwowe na P. państwowego podatku dochodowego okrycie** związku z wiadomością, jaka się tego. W nr. 135 „Kurjera Pozn.” z dn. ukazała o spłacie podatku dochodowego, państwa wyjasniły, że okólnik min. skarbu z dnia 13 marca Dr. L. D. III. 288/33/33, dotyczący tej sprawy, nie wnosi zasadniczych zmian w sposobie spłacania państwowego podatku dochodowego i jest właściwie wyjaśnieniem zarządzenia min. skarbu z 28 lipca 1933 r. L. D. III 11148/633, na mocy którego dopuszczalne jest spłacanie państwowego podatku dochodowego wymienionymi walorami państwowymi, w pierwszym rzędzie 3% państwową rentą ziemską, 4% listami zastawnymi Państwa, Banku Rolnego oraz skryptami dłużnymi skarbu państwa. Wymieniony okólnik z rb. podkreśla, że państwowy podatek dochodowy może być w całości uiszczony odnośnymi walorami, wplata zaś udziału w tym podatku związku samorządowym powinna być dokonywana w gotówce.

(p) **Obniżenie stawki scalonego podatku przemysłowego od cukru.** W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 20 z dnia 28 marca br. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 18 marca 1935 r., wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu, w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od cukru. Wymienione rozporządzenie obniża stawkę scalonego podatku przemysłowego od cukru, począwszy od dnia 1 stycznia 1935 r., na 3.10 proc. Dotychczasowa stawka, ustalona rozporządzeniem z dnia 13 stycznia 1934 r. (Dz. U. R. P. nr. 634, poz. 44), wynosiła 3.35 proc. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

### Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** W dn. 28 bm. wyszedł z druku nr. 20 Dziennika Ustaw, w którym ogłoszone zostały następujące rozporządzenia ministrów o charakterze gospodarczym: skarbu z dnia 18

marca 1935 r., wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu, w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od cukru (poz. 116); skarbu z dnia 25 marca 1935 r., wydane w porozumieniu z ministrami: przemysłu i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych, o znizkach celnych (poz. 117); skarbu z dnia 26 marca 1935 r., w porozumieniu z ministrami: przemysłu i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych, w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 31 stycznia 1935 r. o znizce celnej na jabłka świeże (poz. 118); poczty i telegrafów z dnia 12 marca 1935 r. w sprawie zmiany ordynacji pocztowej (poz. 119); rolnictwa i reform rolnych z dnia 16 marca 1935 r. w sprawie wykonania ustawy o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec (poz. 120).

(k) **Sytuacja franka belgijskiego bez zmian.** Wczorajsze giełdy walutowe zaznaczyły się bardzo poważnymi wahaniami waluty belgijskiej. Giełda brukselska została zarządzaniem rządu zamknięta do soboty włącznie. Zarządzenie to, mające na celu, oczywiście, walkę ze spekulacją, wywołało ożywione komentarze na wszystkich giełdach europejskich. Waluta belgijska notowana jest po kursach, zdeprecjonowanych przeciętnie o 9 — 13 proc. Dewiza na Medjolan wykazała poprawę na giełdach warszawskiej i zurychskiej. Zwyżkowała również dewiza na Londyn. Późniejsze notowania londyńskie wykazały jednak nieznaczne osłabienie. Zwyżkę funta tłumaczy się jako reakcję na spadek belgi. Pozostałe dewizy nie wykazują poważniejszych zmian.

(k) **Związek Izb Przemysłowo-Handlowych w sprawie likwidacji zaległości na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych.** W związku z uchwaleniem ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych Związek Izb Przemysłowo-Handlowych R. P., zgodnie ze stanowiskiem, zajętem uprzednio w licznych swych wystąpieniach w sprawie likwidacji zaległości na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych, stwierdził na posiedzeniu międzyzbiowem: 1) że pomi-

## Kupiectwo w pierwszym rzędzie

Na innym miejscu podajemy sprawozdanie z walnego zebrania największej organizacji kupieckiej m. Poznania, Stowarzyszenia Kupców Chrześcijań.

Tutaj pragniemy tylko zwrócić uwagę na bardzo charakterystyczną atmosferę, w jakiej odbywało się zebranie.

Z przemówień zarówno przewodniczącego, p. radcy Kalamajskiego, jak członków zarządu i większości uczestników zebrania przebiegała nuta naprawy polska i chrześcijańska. Kupiectwo nasze zdaje sobie sprawę, że toczy się walka o charakter polski naszych miast i że w tej walce jemu przypada wielka rola do spełnienia. Pod tym kątem widzenia omawiano też zmiany statutowe i kwestję przymusu organizacyjnego, do której poszczególne mówcy odnosili się nader krytycznie. Słusznie podkreślano, iż organizacja przymusowa musiałaby przyjmować elementy pod względem narodowym i etycznym niepewne, co wszak musiałoby odbić się ujemnie na powadze danej organizacji.

Przebieg wczorajszego zebrania świadczy bardzo dodatnio o wyrobieniu organizacyjnym i o sumieniu narodowym naszego kupiectwa, które rozumie rytm życia społeczeństwa wielkopolskiego i potrafi żyć z nim w zgodzie.

Fakt ten zasługuje na podkreślenie, nie dlatego, by stanowił on coś nowego, lecz ze względu na postępujący proces coraz wyraźniejszego krystalizowania się poglądów naszego społeczeństwa na pewne zagadnienia.

Już w niedzielę, 31 marca b. r.

kino „SWIT“

św. Marcin 65

Nieśmiertelna powieść A. DUMASA

„Hrabia Monte Christo”

ROBERT DONAT

i ELISSA LANDI

Dramatyczne dzieje miłości

intrygi i zemsty

Maximum napięcia, emocji

i zainteresowania

NASZ PIERWSZY FILM

dg 1518/19

mo istnienia ramowej ustawy z dnia 15 marca 1934 r. o ułatwieniu spłaty zaległych składek i opłat na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 237) nie została ona faktycznie wprowadzona w życie z braku odnośnego rozporządzenia wykonawczego; 2) że w tym stanie rzeczy niezbędne jest niezwłoczne wydanie rozporządzeń wykonawczych, któreby umożliwiły zastosowanie ulg, przewidzianych w nowej ustawie dla możliwie największej ilości warsztatów gospodarczych; 3) że wspomniane ulgi winny posiadać charakter generalny, natomiast rozporządzenie wykonawcze przewidzieć wino możliwość przyznawania dalszych ulg, aż do całkowitego umarzenia zaległości w wypadkach wyjątkowych, naskutek starań indywidualnych; 4) że z uwagi na doniosłość odnośnych zarządzeń dla przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych, niezbędne jest zapewnienie należytego wpływu na ich treść — samorządowi gospodarczemu za pośrednictwem min. przemysłu i handlu; samorząd gospodarczy winien być powołany w tym celu do zaopiniowania przepisów rozporządzenia wykonawczego.

### Z ZAĞRANICY

(z) **Rząd belgijski jest przeciwny moratorium bankowemu.** Dnia 27 bm. w wyniku posiedzenia rady ministrów, ministrowie zdementowali pogłoski o zamiarze wprowadzenia moratorium bankowego w Belgii. Podkreślono z naciskiem, że rząd jest zdecydowanie przeciwny moratorium. Trudności walutowe, które przechodzi Belgia, wywołały pewien nacisk na instytucje kredytowe, których płynność naogół nie jest zbyt duża. Stąd — pogłoski o zamiarze wprowadzenia moratorium bankowego.

(z) **Największe porty świata.** W zestawieniu ruchu okrętowego w 31 największych portach świata Hamburg znajduje się w r. 1934 na trzecim miejscu po Nowym Jorku i Londynie, a przed Rotterdamem i Szanghajem, Brema zajmuje 15, Triest 17, Kopenhaga 20 miejsce. Gdynia figuruje na 24 miejscu po Amsterdamie i Oslo, a przed Konstantynopolem i Bombajem. Gdańsk znajduje się na 30 miejscu po Goteborgu a przed Cardiffem.

# ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

## Czy dojdziemy do normalizacji?

W sobotę, dnia 23 marca br. pojawiły się na swoich dawnych miejscach w Collegium Minus tablice, zawieszonych przed czterema miesiącami następujących korporacji: „Posnani”, „Chrobrii”, „Surmy”, „Baltii”, „Silesii”, „Legii”, „Masovii” i „Astria”.

W dniu tym upłynął czas ich zawieszania. Fakt ten młodzież akademicka przyjęła z radością, ponieważ jest to niejako symboliczne zamknięcie tego okresu, który obfitował w ostre konflikty, odbijające się niewątpliwie niekorzystnie na rozwoju stowarzyszeń i życia akademickiego.

Nie będziemy tu jeszcze raz przypominali genety tej sprawy, której zakończenie znalazło także swój wyraz w zwycięskich dla młodzieży narodowej wyborach w „Bratniej Pomocy”. Wyrażamy tylko nadzieję, że odtąd życie akademickie na uniwersytecie poznańskim toczyć się będzie normalnie i zdrowie. Młodzież narodowa ze swej strony zrobiła wiele, stawiając jasny program naprawy stosunków moralnych i gospodarczych. Idąc do wyborów do „Bratniej Pomocy” oparła swoją akcję na podstawach wybitnie rzeczowych i uczciwych, odrzucając zupełnie szkodliwą demagogję.

Już pierwsze zebranie konstytucyjne zarządu „Bratniej Pomocy” wykazało, że stoimy twardo przy postawionym przez nas programie i że nie rzucaliśmy słów na wiatr, jak to przed wyborami czyniła „sanacja”. Przeciwnicy nasi, a nawet władze uniwersyteckie były zdziwione, że przyrzeczeń, danych przez nas wyborcom, ściśle dopełniamy.

Wzięliśmy więc w swoje ręce najważniejszą dziś dla „Bratniej Pomocy” agendę wierzytelności. Bo jakkolwiek zdajemy sobie sprawę z ogromną trudnością, na jakie napotykamy, jednakże mamy silną wolę przeprowadzenia naszego programu — upłynienia kapitału.

Daliśmy agendę domów, w myśl zajętego stanowiska, reprezentantowi „sanacji”. Szło nam o to, żeby umożliwić ciągłość gospodarki, no i umożliwić reprezentantom „sanacji” dotrzymanie obietnic przedwyborczych o zniesieniu i obniżeniu czynszów.

Nie stawiamy więc żadnych przeszkód, byle młodzież akademicka odniosła z tego jakąś pomoc i korzyść! Zastrzegaliśmy się przytem zdecydowanie przeciwko partyjnym wybrykom „Legjonu Młodych” na wzór zeszłoroczny.

Uczynimy także wszystko, żeby naszemu „Bratniakowi”, który w przeciągu ostatniego roku stracił blisko 1000 członków, przywrócić dawny charakter instytucji samorządowej o szerokim zasięgu w społeczności akademickiej. Teraz chodzi tylko o odpowiedzialnie ustosunkowanie się władz akademickich.

W każdym razie młodzież akademicka dała dowód, że potrafi w najgorszych dla siebie warunkach okazać wielkie przywiązanie do swojego samorządu i do Rzpłitej Akademickiej, której nie tylko umie bronić, ale i potrafi rozbudowywać ją na trwałych podstawach.

## Młodzież Wszepolska

— **POZNAŃ.** W dniu 4. b. m. odbyło się ogólne zebranie członków M. W. Referat wygłosił kol. Jan Matlachowski n. t. „Obecne zadania obozu narodowego”. Ciekawy referat, ujmujący syntetycznie rozwój myśli programowej obozu narodowego i rozwój jego działalności, oraz wykazujący szereg zasadniczych przemian, które dziś występują ze szczególną siłą, wzbudził żywą dyskusję. Po odprawie i komunikatach zarządu zebranie zakończono hymnem Młodych.

W dniu 13. b. m. odbyło się ogólne zebranie członków M. W., na którym referat wygłosił kol. St. Czapiński. Po referacie odbyła się odprawa oraz komunikaty zarządu, które podał kol. prezes Z. Ways. Zebranie zakończono hymnem Młodych.

## Szlakiem zwycięstw idei...

### LWÓW

— **Walne zebranie Wzajemnej Pomocy Medyków U. J. K.** W sobotę, dnia 9 marca odbyło się walne zebranie sprawozdawcze i wyborcze Wzajemnej Pomocy Medyków U. J. K. Na przewodniczącego wybrano kandydata młodzieży narodowej. — Sprawozdanie z działalności zarządu odczytał prezes kol. Pękalski, poczem na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. W wyniku przeprowadzonych wyborów pełne zwycięstwo odniosła lista narodowa z kol. B. Sadlińskim jako prezesem na czele.

Pod koniec zebrania we wnioskach i interpelacjach potępiono barbarzyńskie i niegodne akademika metody walki „Legjonu Młodych”.

### KRAKÓW

— **Walne zebranie Bratniej Pomocy Górników.** Odbyło się walne zebranie Bratniej Pomocy Stud. Akad. Górniczej, na którym 90 procent obecnych stanowiła młodzież narodowa, wobec czego wszystkie wnioski narodowców przeszły bez sprzeciwu. Do wyborów zgłoszono tylko jedną listę — narodową.

— **Wybory w Tow. Bibl. Słuch. Prawa U. J.** Uniwersytet od kilku dni zasypany był ogromną masą ulotek i numerów. — Przez cały dzień wyborów strzegła gmachu U. J. policja. Wybory jednak odbywały się spokojnie, przy dużym coprawda podnieceniu. W wyniku wyborów lista nr. 1 (narodowa) zdobyła głosów 164, mandatów 4, w komisji rewizyjnej 2, w sądzie koleżeńskim 2.

Uzyskanie 4 mandatów i największej liczby głosów polskich uważać należy za duży sukces.

— **Narodowcy-medycy w Krakowie zwyciężają.** W uzupełnieniu naszego sprawozdania z terenu krakowskiego, w którym przewidywaliśmy zwycięstwo młodzieży narodowej w „Bratniej Pomocy” Medyków U. J. podajemy dziś wyniki wyborów. Otóż lista narodowa nr. 1 zdobyła w zarządzie 12 mandatów, lista zaś „sanacyjna” nr. 2 5 mandatów. Podział mandatów w innych władzach organizacji nastąpił w tej samej proporcji. W ten sposób medycy krakowscy wykazali jeszcze raz, że młodzież medyczna krakowska była, jest i będzie narodowa.

### POZNAŃ

— **Zwycięstwo młodzieży narodowej w kole Łodzian.** Dnia 12 marca br. odbyły się wybory do władz największego koła regionalnego na uniwersytecie poznańskim, Akademickiego Koła Łodzian. W wyniku przeprowadzonych wyborów młodzież narodowa uzyskała pełne zwycięstwo.

„Sanacja” nie próbowała nawet wystawić swej listy, co — wobec kompromitacji jej przedstawicieli w dawnych zarządach — nikogo nie dziwi.

Władze Akademickiego Koła Łodzian przedstawiają się następująco:

Zarząd: Prybe Stanisław — prezes, Frątczak Mieczysław, Suwała Wacław, Trawkowski Józef, Majchrzakówna Blandyna, Spodnikiewicz Wiktor.

Komisja rewizyjna: Pater Władysław — przewodniczący, Lewandowski Stefan, Zimowski Kazimierz.

Sąd koleżeński: Chmielewski Antoni, Lenartowiczówna Jadwiga, Bilińska Irena, Chudzińska Felcja.

— **Zebranie konstytucyjne Koła Farmaceutów.** Po wyborach, w których zgłoszono tylko jedną listę narodową, odbyło się zebranie konstytucyjne władz Koła Farmaceutów U. P.

Władze Koła ukonstytuowały się następująco:

- 1) Mioduszewski Florjan — prezes, 2) Zawadzki Jerzy — I wiceprezes, 3) Mroczkiewicz Marjan — II wiceprezes, 4) Złotowicz Lech — sekretarz, 5) Keppe Halina — wicesekretarz, 6) Fusek Wiesław — skarbnik, 7) Lefasówna Wanda — sekcja personalna, 8) Sikora Wincenty — sekcja pośrednictwa pracy, 9) Skąpska Irena — biblioteka, 10) Kulikowski Janusz — sekcja naukowo-wydawnicza, 11) Milewski Marjan — sekcja towarzyska, 12) Ravensner Alfred — sekcja pomocy koleżeńkiej.

Przewodniczącym komisji rewizyjnej został kol. Papużyński Janusz, a przewodniczącym sądu koleżeńkiego kol. Pawlak Franciszek.

— **Koło byłych wychowanków szkół m. Częstochowy.** W czwartek, dnia 14 marca br. w lokalu przy ul. Cieszkowskiego 6 odbyło się zebranie konstytucyjne oddziału poznańskiego Koła Byłych Wychowanków Szkół m. Częstochowy. Centrala koła mieści się w Warszawie i jako zarejestrowana w komisariacie rządu posiada prawo zakładania filii na terenie całej Rzeczypospolitej.

Na zebraniu dokonano wyboru zarządu i komisji rewizyjnej.

W skład zarządu weszli: Keller Wacław — jako prezes i kol. kol.: Nierubli-

szewska Irena, Maciąg Władysław, Kiwacz Feliks, Pusty Edward, Bujakowski K., Zych Henryk — jako członkowie.

Do komisji rewizyjnej weszli następujący koledzy: Marcinkowski Czesław — przewodniczący, Kowalczyk Jan i Bilski Jan — członkowie.

— **Zebranie konstytucyjne władz Bratniej Pomocy S. S. S. U. P.** W dniu 20 marca odbyło się w obecności kuratora „Bratniej Pomocy” prof. dr. J. Dobrowolskiego zebranie konstytucyjne władz stowarzyszenia.

Zarząd ukonstytuował się następująco: Stefan Słanina — prezes, Alfons Kempniński — I wiceprezes i kierownik wydziału pożyczkowego; Józef Brenz — II wiceprezes i kierownik wydziału gospodarczego; Halina Wekerówna — sekretarz generalny i kierowniczka wydziału koleżeńsk; Tadeusz Kur — skarbnik generalny i kierownik kasy głównej; Zygmunt Bronowicz — kierownik wydziału domów; Alojzy Rumiński — kierownik wydziału wierzytelności; Stanisław Grzymała — kierownik sekcji pośrednictwa pracy i dochodów niestałych.

Przewodniczącym komisji rewizyjnej obrano kandydata młodzieży narodowej Alfonsa Radoszewskiego, a przewodniczącym sądu koleżeńkiego kol. Zygmunta Celichowskiego. Zebranie konstytucyjne odbyło się w atmosferze rzeczowej i spokojnej. Doszło jedynie do pewnego incydentu między komisarzem Soltysikiem a kuratorem prof. dr. Dobrowolskim, który był zmuszony do ostrego wystąpienia przeciw ekstrawagancjom komisarza.

### WARSZAWA

— **Koło Historyków S. U. W.** W wyjątkowo spokojnej atmosferze odbyło się walne zebranie Koła Historyków S. U. W. wskutek nieobecności opozycji. Po rzeczowej dyskusji wybrano zarząd narodowy z kol. Pietrzykowskim na czele. Pod koniec dyskusji dopiero zjawił się jedyny mówca opozycyjny z „Legjonu Młodych”, zabierając głos w sprawie wniosku nad kwestją żydowską i „numerus nullus”. Do głosowania nad wnioskiem nie doszło z powodu sprzeciwu prof. Arnolda, który oświadczył, że nie zna stanowiska Senatu w tej sprawie. Mimo wyraźnej objawianej sprzeciwu i niezadowolenia zebranych, wniosek pod głosowanie nie poddano.

Zebranie, sprężyste prowadzone przez narodowego przewodniczącego, zakończyło się, w stosunku do praktyki poprzednich lat, wyjątkowo prędko.

— **Koło Leśników Studentów Szkoły Głównej Gosp. Wiejskiego.** W dniu 2 marca odbyło się walne zebranie Koła Leśników, któremu przewodniczył kol. Jan Paprocki. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. Zgłoszono tylko jedną listę — obozu narodowego — którą zebrani przyjęli przy siedmiu głosach wstrzymujących się. Prezesem obrano kol. Tad. Paślowski.

— **Koło Polonistów S. U. W.** Zwycięstwo odniosła lista „sanacyjna” z pod znaku Z. P. M. D. z kol. Skwarówną na czele, z powodu unieważnienia listy katolicko-narodowej z ks. Arcabem na czele. Unieważnienie nastąpiło z powodu nie posiadania przez jednego z kandydatów na zastępcę członka zarządu prawa biernego. Wraz z „sanacją” głosowali komuniści, którzy stawali prowokując wnioski.

— **Koło Farmaceutów S. U. W.** Jednoznacznie wybrano zarząd narodowy.

— **„Bratnia Pomoc” S. G. G. W.** W dniu 23 marca odbyły się wybory w „Bratniej Pomocy” Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Głosowały 494 osoby. Wspaniałe zwycięstwo odniosła lista narodowa, na którą padło 398 głosów. Lista „sanacyjna” nr. 2 uzyskała 92 głosy. Wobec takiego wyniku wyborów liście narodowej na ogólną liczbę 12 mandatów przypadło 10 mandatów, liście zaś „sanacyjnej” 2 mandaty. Narodowcy uzyskali ogółem 81% głosów.

— **Młodzież narodowa zwycięża w politechnice warszawskiej.** W dn. 26 marca odbyły się na politechnice warszawskiej wybory w „Bratniej Pomocy” tej uczelni. Młodzież narodowa odniosła piękny sukces, skupiając na swojej liście 638 głosów i zdobywając 16 mandatów. „Legjon Młodych” uzyskał 169 głosy i 4 mandaty, lista komunistyczna 131 głosów i 3 mandaty.

Zaznaczyć należy, że w zeszłym roku te siedem mandatów należało do „Legjonu Młodych”, w tym zaś roku „sanacja” uległa skomunizowaniu, tracąc na rzecz listy komunistycznej trzy mandaty.

W kole inżynierji wybrano 11 narodowców i 6 „sanatorów”. W roku ubiegłym narodowcy posiadali 10 mandatów, a „sanatorzy” 7. — W kole mechaników narodowcy uzyskali 14, a „sanatorzy” 7, gdy w roku zeszłym narodowcy mieli 12, a „sanatorzy” 9.

## Akademicy o lotnictwie

— **Zebranie dyskusyjne Akad. Kola L. O. P. P.** W sobotę, dnia 16 bm. w sali 18 Coll. Minus odbyło się pod protektoratem rektora, zebranie dyskusyjne, urządzone przez Akademickie Koło L. O. P. P. Zebranie to wskutek swej atrakcyjności — bowiem mówcy przemawiali na dwa tematy: „Zadania społeczeństwa w stosunku do prac L. O. P. P.” i „Akademicy a krzewienie idei L. O. P. P.” — zgromadziło bardzo licznie starsze społeczeństwo i młodzież akademicka.

W sądzie konkursowym zasiadli: Jego Magnificencja, kurator Kola, przedstawiciel wojewódzkiego Komitetu L. O. P. P. oraz przedstawiciele zarządu Kola.

W dyskusji zabierało głos 6 mówców. Pierwszą nagrodę (rzeźba Szczepańca „Lotnik”) otrzymał kol. Szalb; drugą (księga pamiątkowa poległych lotników), ofiarowana przez kom. woj. L. O. P. P. kol. Wiśniewski, trzecią kol. Cz. Matuszewski — przemówienie najbardziej przez publiczność oklaskiwane (dwie maski przeciwgazowe), czwartą — kol. Mision (samolot i pamiątki kpt. pil. Skarżyńskiego). Dwoch pozostałych mówców otrzymało nagrody pocieszenia.

Po zebraniu przemawiał jeszcze krótko p. rektor, poczem przewodniczący kol. Kocaj zebranie zamknął.

Imprezę, popularyzującą wśród młodzieży akademickiej ideę polskiego lotnictwa, należy uznać za zupełnie udaną.

## Wycieczka do Niemiec

— **Studenci W. S. H. na targach lipskich.** W tegorocznych targach lipskich w dn. od 5—7 marca wzięła udział wycieczka studentów W. S. H. z Poznania w liczbie 18 osób pod kierownictwem prof. dr. Mikołajskiego. W pierwszym dniu wycieczka nasza wzięła udział w zjeździe studentów niemieckich. W tymże zjeździe, jako goście, wzięli udział uczestnicy wycieczki studentów politechniki warszawskiej.

W dniach następujących zwiedzono targi, których organizacja niejednemu zaimponowała i wiele nauczyła.

W powrotnej drodze nasi handlowcy zwiedzili Drezno i stolicę Niemiec Berlin, gdzie stale im towarzyszył konsul generalny R. P.

Trzeba stwierdzić, że wszędzie naszych studentów przyjmowano nader gościnnie, szkoda tylko, że inaczej traktuje się braci Polaków, zamieszkałych w Niemczech. K.

## Czytajcie i prenumerujcie „GŁOS”

### Ruch naukowy

— **Pierwsza w Polsce ankieta o warunkach życia młodzieży akademickiej.** Koło Socjologii Pozytywnej S. U. W. podjęło ze wszelkimi pożądanymi warunkami życia młodzieży akademickiej w Polsce.

Zaznaczyć należy, że ze względu na wyczerpujące opracowanie arkusza ankiety, posiadającego wszechstronny charakter, ankieta ta jest w tej dziedzinie niewątpliwie pierwszą tego rodzaju.

Nie więc dziwnego, że wzbudziła ona duże zainteresowanie wśród młodzieży akademickiej, wyrażające się dziś już w 7.000 nadesłanych odpowiedzi! Nadsyłane one są ze wszystkich miast uczelnianych i dają w chwili obecnej bardzo cenny obraz życia studenckiego w Polsce. Należy również podkreślić poważny stosunek do ankiety wszystkich bez wyjątku wypełniających.

Chcąc umożliwić nadesłanie odpowiedzi jak najszerzszym rzeszom akademickim, zarząd Koła Socjologii Pozytywnej S. U. W. przesuwa ostateczny termin nadesłania wypełnionych kwestjonariuszy ankietowych z 25 marca na dzień 30 marca 1935 roku. Po tym bowiem terminie Ministerstwo Poczty i Telegrafów nie będzie stosowało do kwestjonariuszy ankietowych taryfy ulgowej.

Wzywamy tedy koleżanki i kolegów, biorących udział w ankiecie, do natychmiastowego wysłania odpowiedzi, które mają przyczynić się do zbadania warunków naszego życia.

**Chcesz być świadomym narodowcem — wstąp do Młodzieży Wszepolskiej.**

**Komisja wakacyjna urządza w godzinach od 12—13 codziennie w lokalu św. Marcina 65.**

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Niedziela na boiskach piłkarskich

Finały mistrzostw kl. B P. Z. O. P.N. rozpoczynają się w nadchodzącą niedzielę. Zakwalifikowało się do nich narazie sześć drużyn: „Dyskobolija” Grodzisk, „Kościański Klub Sportowy”, oraz z Poznania „Admira”, „Korona”, „Olimpia” i „Pogoń”. Jako siódma drużyna w finałach weźmie jeszcze udział drużyna kępińska „Sokół” lub „Polonia”, które w niedzielę spotkają się w decydującym meczu na neutralnym boisku w Ostrowie.

Finały powyższe zapowiadają się bardzo ciekawie. Wszystkie bowiem drużyny pilnie przygotowywały się do tych decydujących spotkań, wykazując jak na początku sezonu już niezłą formę. Szczególnie odnosi się to do drużyn prowincjonalnych, które, sądząc po ich wynikach ostatnich tygodni, będą groźnymi przeciwnikami dla drużyn poznańskich. Zwycięstwa „Kościańskiego” ostatnio nad A-klasową „Polonią” (leszczyńska 5:2) oraz „Dyskoboliji” (4:2) nad A-klasową „Unją” kościańską wskazują, że drużyny te traktowały zaprawę do w niedzielę rozpoczynających się finałów bardzo poważnie. Trudno też bawić się w przepowiednie, tembardziej, że i drużyny poznańskie nie próżnowały, solidnie zaprawiając swoje zespoły do czekających je ciężkich walk mistrzowskich. Na pierwszy plan wysuwają się tutaj „Admira” i „Pogoń”, które poszczycić się mogą bardzo dobrymi wynikami, szczególnie ta ostatnia wykazała, że znajduje się w dobrej formie. Pewne zmiany niewątpliwie nastąpią w składach poszczególnych drużyn z powodu rozpoczęcia przez kilku graczy w marcu służby wojskowej. Szczególnie dotknęło to drużyny poznańskie.

O mistrzostwo klasy A walczy w niedzielę o godz. 11 w meczu, pozostałym jeszcze z kolejki jesiennej „Legja” i „KPW” na nowym boisku „KPW” w Dębcu. Obustronnie szanse są równe. Za „Legję” przemawia jednak większa rutyna i stałość formy drużyny, za „KPW” własne boisko i bojowość oraz niezła pod względem strzałowym i kombinacyjnym linia ataku. Wynik trudno przewidzieć. „KPW” musi spotkanie przynajmniej zremisować chcąc się w dalszym ciągu utrzymać na czele tabeli.

W mistrzostwach kl. B w pierwszą niedzielę finałowych rozgrywek o wejście do kl. A walczy w niedzielę: o godz. 11 na boisku „Sokola”, „Olimpia” i „Admira”. Pierwsza jako technicznie lepsza drużyna ustępuje wytrzymałością i bojowością drużynie górczyńskiej, która ma za sobą kilkutygodniową staranną zaprawę w meczach towarzyskich. „Admira” niewątpliwie będzie się starała wziąć rewanż za porażkę poniesioną od „Olimpii” w rozgrywkach grupowych. Czy jej się to uda zobaczymy w niedzielę.

O godz. 15 na boisku własnym, przy ul. Chociszewskiego, „Korona” walczy z „Dyskoboliją” z Grodziska. Tutaj więcej szans

mają gospodarze, choć forma ich drużyny ostatnio nie była zadowalająca, zwłaszcza ataku.

„Pogoń” wyjeżdża do Kościana na mecz z „Kościańskim”, wykazującym ostatnio bardzo dobrą formę. Ostatnie wyniki „Pogoni” każą jednak przypuszczać, że mimo to wywiezie ona dwa cenne punkty z tego spotkania, jakkolwiek i gospodarze w tem spotkaniu mają poważne szanse.

W Ostrowie odbędzie się trzecie decydujące spotkanie na neutralnym boisku pomiędzy dwoma drużynami kępińskimi, „Sokolem” i „Polonią”. Zawody te, które rozpoczynają się o godz. 14 budzą szereg zainteresowania. Walka będzie zacięta, gdyż obie drużyny są pod każdym względem sobie równe, a świadczą o tem ich ostatnie wyniki z „Ostrowią” i „OKS”. Mecz ten prowadzony będzie aż do rozstrzygnięcia, nie dłużej jednak jak 2 i pół godziny.

O spadek do kl. C walczy w niedzielę: o godz. 11 w Gołecinie „Polonia” Poznań i „Skra”, która po zaplaceniu zaległości finansowych w OZPN uzyskała znów prawo dalszego udziału w rozgrywkach. O godz. 15 na tem samym boisku „Pentatlon” gra ze „Sremskim”, z którym powinien wygrać. W Rawiczu Rawicki K. S. spotyka się z „Rogozińskim” i powinien zdobyć dwa dalsze punkty.

O mistrzostwo kl. C i wejście do kl. B odbędą się w niedzielę następujące spotkania: o godz. 11 „Unja” gra na arenie lazarskiej z „Sokolem” jezyckim. Obie drużyny przegrały swoje dotychczasowe spotkania i muszą powetować stratę. Kto zwycięży trudno przewidzieć. O godz. 14 na boisku „Warty” „Sokół” Gniezno spotka się z III drużyną gospodarzy, która jako zespół lepszy powinna wygrać, choć i „Sokół” może sprawić niespodziankę. O tej samej godzinie „Czarni” Poznań grają z „Sokolem” rawickim na Śródcie. Własne boisko i większa jednolitość drużyny gospodarzy przemawiają za ich zwycięstwem. W Gostyniu „Kania” walczy na własnym boisku o godzinie 14 z „Legją” ze Środy i powinna wygrać, tembardziej że wykazała ostatnio niezłą formę. W Mosinie o godz. 15 tamtojszy „Sokół” walczy z „Orkanem” z Fabjanowa i niewątpliwie dalszym zwycięstwem umocni swoją pozycję w tabeli grupy. W Szamotułach o godz. 15 spotkają się „Szamotułki” i „Wiktoria” z Wrześni. I tutaj zwycięstwo raczej odnieść powinny gospodarze, sądząc po ich ostatnich wynikach. O tej samej godzinie w Wągrowcu odbędzie się mecz „Nielba” i „Sparta” Oborniki. Więcej szans na zwycięstwo mają gospodarze, jako drużyna bojowsza i szybsza. „San” poznański wyjeżdża do Opalenicy, gdzie o godz. 15 walczy z „Promieniem”, drużyną twardą i ambitną, technicznie jednak nie dorównującą gościom, którzy o ile utrzymają w dalszym ciągu swą dobrą formę, powinni umocnić swą czołową pozycję w tabeli swej grupy.

sportowego.

Ruchliwy komitet chcąc podnieść konkursy hipiczne do skali międzynarodowej, nawiązał już od października roku ubiegłego kontakt z odpowiednimi czynnikami. Praca organizacyjna była tak dalece przygotowana, że wysłano zaproszenia do znanych jeźdźców w Niemczech na konkursy do grodu Lecha, którzy przetrzegli swój przyjazd. W tych dniach K. T. K. otrzymał od władz centralnych zawiadomienie, iż nie zezwalają na urządzenie w Gnieźnie międzynarodowych konkursów hipicznych, gdyż międzynarodowe zawody mogą się odbyć w Warszawie ewtl. w Gdyni.

Szkoda, iż tak się stało, gdyż Gniezno posiada wszystkie warunki na urządzenie międzynarodowych konkursów hipicznych, czy to odpowiedni hippodrom, dogodna komunikacja, wreszcie warunki lokalne. (br)

### Piłka nożna

„Cybina” — „Legja” rez. Zawody tow. rozegrane zostaną w niedzielę o godz. 11 na boisku na Śródcie. (kom)

„10 przykazania dla graczy” opracowanych przez w. g. i d. PZPN odczytawane będą sędziowie w ciągu kwietnia na wszystkich meczach piłkarskich przed rozpoczęciem gry.

### Pięściarstwo

P. Z. B. odrzucił propozycję Austrii rozegrania rewanżowego meczu o puchar Europy środkowej w Polsce. W ten sposób Polska uzyska prawdopodobnie dwa punkty bez walki.

„Warta” propozycji wyjazdu na dalsze trzy mecze do Niemiec nie przyjęła.

Na mistrzostwa Polski zgłosił się jako pierwszy okręg białostocki, który przysłał czterech zawodników. Ostateczny termin zgłoszeń upływa w poniedziałek i dopiero wówczas znana będzie liczba uczestników. Mimo wyłonienia mistrzów okręgowych, w okręgach odbywają się eliminacje, by na mistrzostwa przysłać najlepszych zawodników. Jak wiadomo również i w Poznaniu odbędą się w sobotę o godz. 20 w hali ośrodka eliminacje pomiędzy Rogowskim a Misiornym, Ratajakiem i „Kajnarem” oraz Jarekim i Misiurawiczem, w ramach zawodów „Warty”.

## Popierajmy wydatnie akcję Tow. „Stella”

Odczuwając coraz bardziej potrzebę zaopiekowania się ubogą dźwiatwą szkolną, niedomagającą na zdrowiu wskutek nie tylko niedostatecznego odżywiania, lecz również niehigienicznych warunków mieszkaniowych, Towarzystwo „Stella” stara się już od 1896 roku o wydatną akcję samarytańską, a najlepszym dowodem jest liczba 46 300 dzieci, którym się do tego czasu zaopiekowała.

Instytucja nasza o charakterze nawiąskroś katolickim, zawsze wierna swoim zasadom, czyni już teraz wstępne przygotowania do zorganizowania kolonij letnich dla dzieci. Zamiary te mogą jednak być zrealizowane jedynie przy dostatecznym zapasie środków finansowych, którymi „Stella” obecnie nie rozporządza. Biorąc pod uwagę katastrofalny stan bezrobocia i rosnącą ilość dzieci ubogich i bezrobotnych rodzin, lęk nas ogarnia, że z tej licznej rzeszy biednych źle odżywianych, niedokrwistych i wątłych istot tylko bardzo drobną część mogła „Stella” wysłać na kolonie letnie, o ile społeczeństwo

**Knorr**  
NOWE GATUNKI DOBRYCH ZUP  
1 kostka tylko 20 groszy  
Pomidorowa  
Ogonowa  
Makaronowa (Gwiazdki)  
Makaronowa (Różki)

Pg 3174-K 369

## Sobota „Pod Kaktusem”

to jest dnia 30 marca o 9,30 wieczorem „Witamy Wiosnę” (na wszelki wypadek sala dobrze ogrzana). Program wieczoru — to piosenki w wykonaniu miłutkiej i utalentowanej Polcynówny, — przystojnego wilnianina Karolcia Junoszy-Szaniawskiego — piosenkarza, satyryka, parodysty czterech panów, śpiewających z towarzyszeniem orkiestry, na ten wieczór specjalnie powiększonej pod kierownictwem znanego kapelmistrza Józefa Iłma z filmu dźwiękowego „Wesoła Wdówka”.

Nadto okazja bezpłatnego zwiedzenia wystawy grafiki konkursowej „Kurjera Poznańskiego” i upatrzenia sobie dzieł do nabycia w drodze subskrypcji, której ogłoszenie nastąpi w przyszłym tygodniu.

A więc wszyscy spotykamy się jutro „Pod Kaktusem”, by w sposób inteligentny i wesoły powitać wiosnę.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antniego Leśniewicza w Poznaniu.

## Recital skrzypcowy WITOLDA BOTHA

W czwartek, dnia 4 kwietnia, o godz. 8 wieczorem w sali koncertowej św. Marcina odbędzie się recital cenionego skrzypka-wirtuoza Witolda Botha. Artysta ten przebywający do niedawna w Berlinie, gdzie ukończył studia muzyczne u znakomitych profesorów, osiadł na stałe w Poznaniu, poświęcając się pedagogice, na którym to polu zjednał sobie duże uznanie. Również chlubnie znana jest działalność jego jako wirtuoza, przyjęta bardzo życzliwie przez koła fachowe. Pierwszy występ Witolda Botha na własnym recitalu, da nam możliwość zapoznać się wszechstronnie z jego wybitnym talentem. Artysta odegra koncert Brucha g-moll, sonatę d-moll Brahmsa oraz utwory Vitaliego, Viottego, Tor-Aulina, Różyckiego i in. Przy fortepianie Zdzisław Pogorzelski.

Bilety w cenie 1 do 2 zł do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20, zg 10 793

## Rewelacyjny odczyt dla kobiet medyka Hansa Morawitza z Wiednia.

W Polsce bawi słynny prelegent wiedeński Hans Morawitz, który wygłosił w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach i in. miastach polskich, szereg sensacyjnych odczytów na temat racjonalnej pielęgnacji zdrowia u kobiet, chorobach kobiecych i zapobieganiu im, nowoczesnej higienie kobiet, co wiedzieć się powinno o małżeństwie według metod Dr. Knausa i Ogino, tragedji okresu przejściowego, jak znieść i jakie zabiegi higieniczne należy stosować w okresie przejściowym, niebezpieczne lata, histerja itd.

Odczyt ilustrowany będzie przezrociami i oparty jest na naukowej wiedzy słynnych lekarzy ginekologów Dr. Knausa (Wiedeń) i Ogino (Japonja).

Hans Morawitz wygłosi na powyższy temat dwa odczyty w języku niemieckim.  
1. we wtorek, dnia 2 kwietnia dla kobiet,  
2. w srode, dnia 3 kwietnia dla mężczyzn, wieczorem o godz. 8-mej w sali Domu Ewangelickiego, ul. Wjazdowa 8.

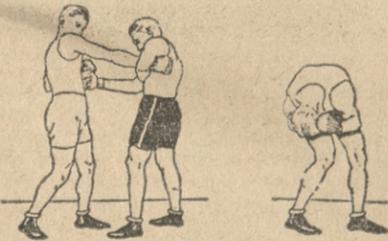
Bilety na te sensacyjne odczyty do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20 w cenie 1,— do 3,— zł (plus ustawowe dodatki).

zg 10 787

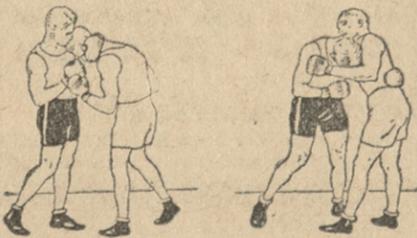
**MOTOPIRIN MOTOR**  
zwalcza bole artretyczne i reumatyczne  
MOTOPILIN 05 05 05  
Ag 7 623

## PIĘŚCIARSTWO

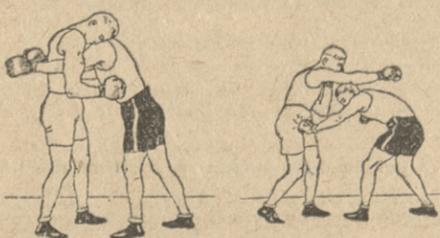
Dalszy ciąg zapowiedzianych rysunków, ilustrujących najcharakterystyczniejsze momenty faulowania, przyczem faulującym jest zawodnik ubrany w czarne spodni.



Przetrzymywanie ręki przeciwnika, z prawej biernej obrona w podwójnym kryciu się



Przyciągnięcie z równoczesnym uderzeniem, z prawej przytrzymywanie i równoczesne uderzenie.



Przetykanie rąk, uderzenie poniżej pasa.

## Hippika

Konkursy hipiczne w Gnieźnie mają już ustaloną sławę i z roku na rok cieszyły się coraz liczniejszą frekwencją świata



# Eustachy Szczepkowski

długoletni prokurent, Szef Działu Finansowego i Księgowości naszej Instytucji,

zmarł dnia 28 marca 1935 r. po długiej chorobie, opatrzony kilkakrotnie św. Sakramentami.

Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Zmarłego odbędzie się w sobotę, dnia 30 marca 1935 r., o godz. 10 w kościele św. Marcina, poczem nastąpi eksportacja zwłok do Warszawy.

W ś. p. Zmarłym tracimy długoletniego współpracownika o niepospolitych zaletach charakteru i serca, wielce zasłużonego dla naszej Instytucji.

**Rada Nadzorcza i Zarząd  
Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu.**

ng 7782



# Eustachy Szczepkowski

Szef działu finansowego i prokurent Zakładów św. Wojciecha opatrzony Sakramentami św., zmarł dnia 28 marca 1935 r. w wieku lat 60.

Nabożeństwo żałobne odprawi się w sobotę, dnia 30 kwietnia o godz. 10 rano w kościele św. Marcina, poczem nastąpi eksportacja zwłok do Warszawy do grobu rodzinnego.

O tych smutnych obrzędach zawiadamiają życzliwych Mu pogrążeni w niewypowiedzianym smutku

**żona i rodzeństwo.**

zg 10 797



Dnia 28 marca 1935 r., zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

# Eustachy Szczepkowski

długoletni kierownik działu finansowego i księgowości naszej Instytucji.

Postać ś. p. Zmarłego pozostanie na zawsze w naszej wdzięcznej pamięci jako wzór najczystszej Swym współpracownikom przelożonego.

**Pracownicy  
Drukarni i Księgarni św. Wojciecha  
Sp. z o. o. w Poznaniu.**

ng 7780



Dnia 28 marca zasnął w Bogu, ś. p.

# Eustachy Szczepkowski

Zawsze serdeczny, zawsze życzliwy i uczynny, nieodżałowany kolega i człowiek przezacny, którego zalety serca nie wygasną w pamięci naszej.

**Kierownicy Działów  
Drukarni i Księgarni św. Wojciecha.**

ng 7781

Poznań, dnia 29 marca 1935.

Dnia 27 marca 1935 r., zasnął w Bogu, po krótkich, ciężkich cierpieniach, zaopatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec i szwagier, ś. p.

# Józef Chraplewski

leśn. w Gorzycach.

Złożenie zwłok do grobu nastąpi dnia 30-go marca o godz. 17 z kostnicy szpitala na cmentarzu w Wrześni, o czem donoszą z prośbą o modlitwę

zg 10 794

w ciężkim smutku pogrążeni  
**żona, dzieci i rodzina.**

Gorzycy, Poznań, Grodzisk, Granowo.

# 2 domki

nowo masywnie pobudowane, po dwa duże pokoje z kuchnią i piwnicą wiązane, parcell 544 m<sup>2</sup> na Osiedlu Warszawskim, bez długów, sprzedam za gotówkę po 5000 zł. Tamże sprzedam kilkadziesiąt parcel różnych wielkości po 1,80 do 3,— zł za m<sup>2</sup>

TOMASZ MAŁECKI, Poznań, Droga Dębińska 11. Tel. 11-90  
Pg 2222 23-13.66.7

Cały Poznań zachwycą się ATRAKCJAMI  
w „MOULIN ROUGE”

na czele

# 2 Deggendorff???

artyści światowej sławy

Wstęp wolny!

Ceny niskie!

2 orkiestry!

# Nauczycielka - wychowawczyni

potrzebna od 1 maja br. do domu dyrektora cukrowni na prowincji do 11-letniej dziewczynki. Wymagane ukończenie przynajmniej zakładu średniego z prawem nauczania, znajomość języków: francuskiego i niemieckiego i dobra muzyka na fortepianie. Pożądane jest przejście kursu wychowania fizycznego. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod dz 1542.

# 7 pokoi

ul. Rzeczypospolitej 2 wysoki parter, duże, słoneczne, z przynależn. od zaraz lub później na biura lub biuro z mieszkaniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zgr 10 796.

# FARBY — LAKIERY

zawsze najtaniej w znanym  
Specjalnym Składzie Farb i Lakierów

**FR. GOGULSKI, ul. Wodna 6.**  
ng 7566 telefon 56-93, 37-93



# Nowości Wiosenne

pokazują nowe

# Wystawy Kapeluszy

Goeperta, Hückla, Habiga i innych  
pierwszorzędnych fabryk krajowych.

**Wielki wybór.**

**Niskie ceny.**

# The Gentleman

Zas. Stefan Schaefer

ul. Nowa 1. POZNAŃ TELEFON 31-69 ul. 27 Grudnia 4.

Magazyny Modnych Artykułów Męskich

# Samochód

sport. Mathis, 3-osob., bardzo ekonomiczny, potrzebujący remontu, sprzedam. Informacje portiernia Brzeskiauto Sp. Akc. Poznań, ul. Dąbrowskiego 29. ng 6777



ng 6 680/1

# „HAFTOPLIS”

wykonuje mierzki, okretki, dziurki, wykończenie szali, falban, pisowanie, dekatoryzowanie, hafty monogramy, tarcze gimnazjalne, obciążanie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo — najtaniej

STARY RYNEK, wejście Wiankowa, filja Rom. Szymańskiego 1.  
Pg 2917

Tylko prawdziwa w ten oryginalnym opakowaniu, zabezpieczonym i z nadrukowaną ceną.



Im więcej zwolennik dobrej kawy porównuje i próbuje, tem więcej wzrasta u niego przekonanie, że kawa Nachtigal jest nadzwyczajnie dobra.

W przeszło 1600 składach można nabyć kawę Nachtigala.

W Poznaniu do nabycia u następujących firm:

- J. Gadebusch, Drogerja, Nowa 7
- Konsumverein, 5<sup>o</sup> z Wjazdowa 3
- J. Zakrzewski, Rynek Śróddecki nr. 15
- A. Gołębecka, Kraszewskiego 9 a
- J. Stoschek, Br. Pierackiego 13
- St. Zawadzki, Kraszewskiego 4
- Bracia Koepf, św. Marcin 77
- „Zagon“ wł. M. Smolichowa, Kraszewskiego 2

**KAWA NACHTIGAL**

w oryg. opakowaniu po 125 gr.

nr. 24	po 125 g	.....	zł 0,60
" 26	" 125	.....	" 0,65
" 28	" 125	.....	" 0,70
" 30	" 125	.....	" 0,75
" 32	" 125	.....	" 0,80
" 34	" 125	.....	" 0,85
" 36	" 125	.....	" 0,90
" 40	" 125	.....	" 1,00
" 44	" 125	.....	" 1,10
" 52	" 125	.....	" 1,30
" 58	" 125	.....	" 1,45
" 64	" 125	.....	" 1,60
" 72	" 125	.....	" 1,80
" 76	" 125	.....	" 1,90
" 80	" 125	.....	" 2,00

Poważna firma spedycyjna w Gdyni przyjmie od zaraz

**stenotypistkę**

władającą biegle polskim i niemieckim. Oferty z odpisem świadectw pod nr. 850 do ekspozytury Kurjera Poznańskiego w Gdyni. ng 7777

**OGŁOSZENIE**

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku ogłasza

**przetarg ofertowy**

na dzierżawę restauracji - Kawiarni „Europa“, oraz kawiarni na „Basenie“ w Ciechocinku. Termin składania ofert do dnia 10 kwietnia 1935 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 12 kwietnia 1935 r. Oferty należy składać wyłącznie na formularzach przetargowych, które można otrzymać w Państwowym Zakładzie Zdrojowym w Ciechocinku. Państwowy Zakład Zdrojowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i przeprowadzenie dodatkowego ustnego przetargu.

Dyrektor Zakładu Zdrojowego St. Wiśniewski.

nr 6 862

Km. 807/35.

**LICYTACJA**

Dnia 1 kwietnia 1935 r. o godz. 6 wieczorem w Firmie M. Flasiński w Poznaniu przy ul. Woźnej nr. 9 odbędzie się licytacja dzieł sztuki oraz mebli stylowych. Zostaną sprzedane: obrazy starych mistrzów oraz art. mal. współczesnych, meble w stylu: „Biedemayer“ — Empire — Ludwika — włoski „Renesance“ Barock i inne. Dalej: dywany i makaty perskie, brzozy, kryształ, rzeźby japońskie, oraz duża ilość świeczników brzozy, kryształowych, stalowych. Licytacja odbędzie się napewno. ng 6864 (—) Cegielski, Komornik, Poznań, Matejki 68.

**NOWOŚCI WIOSENNE**

w materiałach damskich i jedwabiach poleca

**Witalis Kajkowski**

ulica 27 Grudnia 5.

Telefon 26-50

dg 1800

**Mieszkanie 5 pokojowe**

Fr. Ratajczaka 18, I piętro

**zamienię na 3 pokojowe**

w górnym śródmieściu. zg 10 795

W. Gładysz, Fr. Ratajczaka 19.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.30. w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

**1. KAMIENICE**

**Komfortowa**

kamienica w Poznaniu, przynosiąca rocznie na czysto po potrąceniu podatków i kosztów, około 13.500 zł. okazynie do sprzedania za gotówkę. Oferty tylko od reflektantów na kupno do Kurjera Poznańskiego zdg 69 751.

**Kamienicę**

naroznikową komfortową składami, dochód 16.000, cena — 135.000, wpłaty 100.000.

**Wille**

pięciomieszkaniowa z ogrodem, cena 59.000, wpłaty 19.000, 40.000 hipoteka 43/4 amortyzacja na 35 lat sprzedaż. Maciejowski Zwierzyniecka 8, telefon 62-66, zdg 115

**2. PIENIĄDZ**

**Sprzedam**

Pożyczkę Narodową 50.— za 35.— Łaskawe oferty Kurjer Pozn. dg 1505

**Pożyczkę**

Narodową 250.— sprzedam za 120. Oferty Kurjer Pozn. zdg 70 167

**500 zł**

pożyczki, pewny zastaw — dobry procent — wyższy urzędnik. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 70 114

**2 000 złotych**

pożyczki na I hipotekę, gospodarstwo 80 lub 160 morgów poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 062

**OSOBISTE**

Nieodpartem pragnieniem każdego człowieka, jest uniknąć tej drogi, co na niego czeka. Trochę, nie unikniemy, ale ja oszczędzisz gdy **na podwieczorki** do Webera chodzisz! ng 6 755

**Trwała**

ondulacja 7.—, wodna 2.—, Plac Wolności 13.

**6. OZĘNKI**

**Handlowiec**

samodzielny, 27. pozna pania gotówka dla wspólnego dobra. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 840

**Szczęścia**

szukasz, przyjdź Cieszkowskiego 7, m. 5, biuro matrymonjalne. zdg 70 187

**7. SPRZEDAŻE**

**Opony samochodowe**

dotarcza

**„WUL-GUM“**

A. Kwiatkowski, Poznań Wielkie Garbary 8, tel. 18.64 Przedstawicielstwo na woj. Poznańskie opon, gum pełnych i półpneumatyków.

**Pirelli**

Posiadamy na składzie opony „Stomil“, „Michelin“, „Dunlop“, „Engleber“, „Firestone“, „Akrosorja“ akumulatory, smary, olej. Największy i nowoczesny zakład wulkanizacyjny w Polsce.

**Protektownia**

Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 20 000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Zadzwoń do nas! ng 2635 12.34

**Parcelę**

900 m<sup>2</sup> przy Wileńskiej na dobudowę ca 4 mieszkania. Zgłoszenia Eisbrenner, Górna Wilda 45, dg 1544

**Numeratory**

do drukowania numerów dostarcza i naprawia Skóra i S-ka. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23, ng 8339

**Pianino**

sprzedam, Działyskich 9, m. 7, zdg 70 180

**Galanteryjny**

skład mieszkaniem wraz towar. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 70 170

**Skład**

spożywczy, centrum, św. Marcin 82, m. 15, zdg 70 164

**Wózek**

dziecięcy Kon Kon, Strzelecka 31, m. 23, zdg 70 132

**Parcelę**

678 m<sup>2</sup> Modrzewów przy Południowej Poznań, Fabryczna 42, m. 18, zdg 69 930

**Rower**

używany, Aleje Marcinkowskiego 20 — 12, zdg 70 124

**Restauracyjne**

kanapy, lodówka, duży stół kuchenny, pomywalnia statków, — Górna Wilda 45, m. 13, zdg 70 121

**Maszyny do pisania**

biurowe i kufereczkowe „Continental“

Triumf techniki! Jakość nieodłączna. Przedstawicielstwo **Przygodzki, Hamel i S-ka** Poznań Sew. Mielżyńskiego 21, Tel. 21-24, nr 7657

**Skrzypce**

150 lat stare dobre, okazynie sprzedam Łakowa 10, m. 10, zdg 69 919

**Samochód Essex**

limuzyna bardzo ładny, mało używany sprzedam, za 3.500 zł. — Centowski, Poznań, plac Wolności 10, ng 7773

**Do lodów**

maszynowe, wózki, przybory tani. Kiosk, Łakowa 6, zdg 69 832

**Rower wyścigowy**

tanio sprzedam Leon Besty — Mostowa 13, skład, zdg 69 842

**Kluby**

skórzane, pianino, Młyńska 12—5, zdg 69 845

**Wózek**

dziecięcy, angielski, szafa, sztyf, nierzka, tania na sprzedaż. Kłasztorna 4, m. 4, zdg 69 860

**Rower**

meski, balonowy, sprzedam okazynie. Plac Sapieżński 7, m. 29, zdg 69 871

**Gabinet**

garnitur klubowy, maszynę do pisania „ZSK“, Żyłwska 9, zdg 69 880

**Skład cukrów**

dobrze zaprowadzony, w śródmieściu, przynępalna ulica, sprzedam zaraz z powodu choroby. Zdecydowani reflektanci z gotówką do 15.000 zł. zechcą się zgłosić do Kurjera Pozn. pod 69 998

**Brzoskwinie**

morele i wszelkie inne trzawa i krzewy owocowe także Magnolie, Clematisy wielkokwiatowe, różę i bardzo ładne gatunki, trzew i krzewów ozdobnych w wielkim wyborze: po takich cenach, polecają Ogrody Kórnickie „Grębnik“ kół. Poznań. Katalogi i oferty na żądanie, dg 1226

**Sprzedam**

bardzo tania parcelę około 1000 m<sup>2</sup> blisko ul. Bukowskiej. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 200

**Rowery**

meskie 105.—, 5 lat gwarancji tylko jedno firmie Nowaczyk, Poznań, G. Wilda 30, dg 1401 2



**Dobra egzystencja**

Od 45 lat istniejący skład dewocyjny sprzedam powodu śmierci. Wodna 1, zdg 69 550

**Meble**

poleca najtaniej **K. Bakoś, Stary Rynek 51** zdg 70 037

**Restauracja**

dobrze urządzona i 3 pokojowym mieszkaniem tania zaraz sprzedam. Chwaliszewo 60/62, zdg 70 230

**Skład papieru**

Poznaniu ruchliwej ulicy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 211

**Skład**

każda branża, ruchliwa ulica okazynie. Długa 8, mieszkanie 6, zdg 70 035

**Torf**

2 kopaczki trzy metrowe, prasa Dolberga, prasa i elevator Schlickeysena poleca okazynie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 412

**Nierdzewne**

noże i widelce stołowe, deserowe, do owoców, noże kuchenne, szczyrki

**Alpakowe**

łyżki, łyżeczki, widelczyki do ciast, łopatkę do tortu itd. kupujcie się rzeczywiście korzystnie w firmie

**Ed. Karge**

Poznań, ul. Nowa 7/8, Istnieje od przeszło 50 lat. Pg 2937-12.20

**Skład**

kolonialny z magłem mieszkaniem śródmieściu sprzedam — spieszenie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 453

**Piec**

kapielowy, węglowy tania, Matejki 11, warsztat, zdg 69 554

**Maszyny do pisania**

małe i duże nowe i używane największy wybór — najniższe ceny. — Gwarancja. — Skóra S-ka Poznań Aleje Marcinkowskiego nr 23, ngr 6 689

**Skład kolonialny**

w mieście, dobrze prosperujący mieszkaniem, do sprzedania. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 530

**Szyny**

wywrotki, zwrotnice poleca gotówkę stacja Chodzież. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 415

**Prądnicą**

220 staly, 23 sily, 1 400 obrotów, jako motor 1 100 obrotów, rozrusznik gotówkę sprzeda. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 414

**Lampy**

elektryczne, stylowe najtaniej wprost z wytwórni, Masztalarska 7, dg 1525

**Bufet**

dębowy, jak nowy okazynie na sprzedaż. Grobla 29, m. 7, dg 69 818

**Szkło**

okienne ogrodowe lustra, kit, szklarski miotłowy najkorzystniej „Patryk“ Hurt, szkła, Wąły Zygm August a 1, dg 1454

**Okazyjny skład**

Wielki 20 sprzedaje **jadalnie, sypialnie, gabinet**

meskie wszelkie inne meble użyte do 15mowego — biurowego, n 6751

**Urządzenia domowe**

**jadalnie — sypialnie** — wszelkie inne meble używane sprzedaje Wodna 16 Nowy Dom Komisowy ng 6750

**Gramofony**

plyty ceny najniższe F. Balon Poznań, ul. 27 Grudnia 3 (w poł. wózu), dg 1 416-17

**Meble**

najtaniej poleca **Baranowski** Poznań Podgórna 13, Pz 2901/2

**Marmelada 45 groszy**

powidła 70, syrop jadalny 38 groszy 1/2 kg, poleca w składach fabrycznych Sileski, Wroniecka 17, Stary Rynek 12, Wielka 15, Stary Rynek 35, zdg 69 973/4

**Okazja 50 żarówek**

do 25 vat po 0,75 Poznań, Gen. Koszńskiego 26, m. 21, telefon 67, zdg 70 004

**Drukarnia**

średnia, skład papieru, księgarnia zaraz sprzedam, Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 70 135 36

**10. MAJĄTKI**

**Majątek**

kupię 500—700 morg bliżej Poznania. Wysoka wpłata. Opis do Kurjera Pozn. zdg 69 650

**11. KUPNA**

**Kupię**

plaszcz popielate (feldgran) kroju wojskowego. Wskaże Kurjer Poznański zdg 69 894/5

**Brylanty**

złoto, srebro kupuje i płaci najwyższe ceny

**W. Kruk,**

jubiler, Poznań, 27 Grudnia 6, dg 1512

**Wózek**

dziecięcy, sportowy, lepszy kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 939

**Ford**

Chevrolet nowszy, osobowy kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 896

**Motocykl**

lub samochód kupię za hipotekę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 70 181

**Singera**

maszynę kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 70 217

**Singera**

maszynę kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 70 202

**Złoto**

srebro, kwity lombardowe kupię najwyższe ceny płaci „Lamus“, Strzelecka 1, Pr 2923-53.450

**Brylanty**

wagi przeszło 6 karatów, prima jakości, duża taca srebrna poleca okazynie

**W. Kruk,**

**Balkonowy**  
Wierzbicice 3. m. i. zdg 60 449

**Pokój**  
małżeństwu. Grobla 17 — 7. zdg 69 422

**Pokój**  
Szewska 9 — 8. zdg 69 708

**Dwuosobowy**  
Śniadeckich 15 — 4. zdg 69 633

**Dwuosobowy**  
panom. Pocztowa 11 m. 11. zdg 69 513

**Elegancki**  
utrzymaniem, lazienka. Podgórna 12a — 9. zdg 69 937

**Kantaka**  
4. lewe schody II. zdg 69 954

**Urzędnicze (dwom)**  
słoneczny, frontowy bardzo korzystnie. Aleje Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 69 755

**Plac Świętokrzyski**  
wygodami osobie na stanowisku. Podgórna 14 — 1. zdg 70 000

**Pokój**  
słoneczny, elektryczność. Wawrzyniaka 31. m. 2. zdg 70 024

**Pokój**  
Kreta 12. m. 4. zdg 70 022

**Dwuosobowy**  
słoneczny. Wierzbicice 24 a. m. 10. zdg 70 018

**Dwuosobowy**  
niekrepujący wolny. Strzelecka 13 — 16. zdg 70 015

**Pokój**  
panu. Plac Wolności 9. m. 5. zdg 70 014

**1—2**  
osobowy, fortepian. Bukowska 9. m. 1. zdg 70 009

**Most Teatralny**  
pokój słoneczny, jedna lub dwie osoby wynajmę. Dąbrowskiego 3. m. 13. zdg 70 008

**Elegancki**  
jednemu, dwom panom. Podgórna 14 — 6. zdg 70 006

**Słoneczny**  
miły tani. 27 Grudnia 5 — 10. zdg 70 005

**Pokój**  
umeblowany wygodami. Masztalarska 7. m. 6. zdg 70 003

**Słowackiego**  
29. — 9. zdg 70 001

**Wspólny**  
pani. Romana Szymańskiego 7. m. 17. zdg 69 984

**2 komfortowe**  
Śniadeckich I. piętro. zdg 69 983

**20.—**  
Grobla 19 — 12. zdg 69 991

**Dwuosobowy**  
Wrocławska 3 — 7. zdg 69 992

**Pokój**  
Grobla 18. m. 4. zdg 69 989

**Słoneczny**  
25.— Górna Wilda 49. — 7. zdg 69 987

**Pokoje**  
wspólnie lub osobno z utrzymaniem, balkonem, wszelką wygodą I piętro. Ogrodowa 18. mieszka. 4 zdg 69 986

**Klatki**  
Wroniecka 13. restauracja. zdg 69 885

**Małżeństwo**  
inteligentne. Małeckiego 22, m. 7 zdg 69 887

**Pokój**  
Śniadeckich 16 — 8. zdg 69 888

**Marcina**  
55 — 8. zdg 69 889

**Pokój**  
czysty, telefon, lazienka. Cieszkowskiego 6. m. 5. zdg 69 915

**Pokój**  
jedno-, dwuosobowy. Skryta 14 m. 3. zdg 69 922

**Elegancki**  
panu tani. Mińska 3 — 10. zdg 69 923

**Pokój**  
słoneczny. Kanałowa 7. m. 24. zdg 69 925

**Dwa**  
pokoje elektryczne, lazienka. Dąbrowskiego 35/37 m. 8. zdg 69 927

**Pokój**  
wygodami. Orzeszkowej 7—5. zdg 69 935

**Frontowy**  
klatki. W. Garbary 2 — 2. zdg 69 938

**Dwuosobowy**  
Poznańska 58a m. 6. narożnik Mickiewicza zdg 69 940

**Dwuosobowy**  
jednosobowy słoneczny, niekrepujący utrzymaniem — bez — Dąbrowskiego 23 — 7. zdg 69 934

**Pokój**  
1—2 osobom. Grochowe Łaki 3. m. 16. zdg 69 838

**Słoneczny**  
balkonowy, fortepian, lazienka, elektryczność zdg 69 835

**Panu**  
z telefonem. W. Marcina 63. m. 8. zdg 69 831

**Słoneczny**  
frontowy Matejki 2 m. 5. zdg 69 897

**Umeblowany**  
balkonowy, czysty. Małeckiego 22. m. 11. zdg 69 900

**Pokój**  
pokoik. Rybaki 10. m. 4. zdg 69 902

**20.—**  
pokoik wolny. Mostowa 37. m. 8. zdg 69 903

**Przy**  
dworcu, czysty frontowy, tani. Marszałka Focha 15 a. — 2. zdg 69 904

**Próżny, umeblowany**  
Marcina 74. I. 18. front. zdg 70 088

**Pokój**  
duży i czysty do wynajęcia, małżeństwo wykluczone. Złotych Łukowa 8. m. 6. zdg 70 086

**Paniękę**  
na wspólny pokój. Rybaki 22 a. m. 20. zdg 70 085

**Pokój**  
dla pana. — Plac Świętokrzyski 2 — 11. zdg 70 039

**Panu**  
elegancki, utrzymaniem. Seweryna Mielżyńskiego 23 — 3. zdg 70 088

**Kulturalnemu**  
elegancki. Przecznicza 10. m. 1. zdg 70 169

**Małżeństwu**  
panu. Czartoria 9. m. 19. zdg 70 171

**Pokój**  
jedno- lub dwuosobowy, czysty, centrum, b. dobrem utrzymaniem, tel. 34-40. zdg 69 907

**Pokój**  
frontowy, dobrem utrzymaniem. Strzelecka 6. m. 10. zdg 69 913

**15 zł**  
frontowy. Łukaszewicza 6. m. 5. zdg 69 841

**Dąbrowskiego**  
46. m. 9. elektryczność, lazienka, jednosobowy, łącznosobowy. zdg 69 843

**Pokój**  
Śniadeckich 6a m. 4. zdg 69 839

**Pokoik**  
niekrepujący tano. Zupańskiego 20. m. 11. zdg 69 864

**Frontowy**  
Matejki 5 — 9. zdg 69 868

**Pocztowa**  
5. m. 12a. odświeżony 2-osobowy od 1. 4. z utrzymaniem lub bez. zdg 69 876

**Jeden**  
dwuosobowy. Wrocławska 36 mieszkanie 7. zdg 69 879

**Frontowy**  
wspólny panom. elektryczność, lazienka. Wierzbicice 17. m. 10 zdg 69 997

**Niekrepujący**  
Grobla 17a. m. 23. zdg 69 996

**Pokój**  
Marcina 64. III. front. zdg 69 995

**Pokój**  
umeblowany, front, lazienka. — Focha 74. m. 4. zdg 69 949

**Małeckiego**  
5—19. zdg 69 950

**Dwuosobowy**  
Dworcu Focha 27. front II. — Sypniewska. zdg 69 948

**Niekrepujący**  
słoneczny, front. Zielona 3 — 6. zdg 69 946

**Małżeństwu**  
Szamarzewskiego 25 a. m. 4. zdg 70 154

**Niekrepujące**  
Dąbrowskiego 18 — 4. zdg 70 153

**Dwuosobowy**  
zaraz. Dąbrowskiego 43. m. 16. zdg 70 152

**Kraszewskiego**  
4 — 8. zdg 70 151

**Kraszewskiego**  
19 — 10. zdg 70 150

**Umeblowany**  
Staszica 5. m. 17. drugie wejście. zdg 70 149

**Niekrepujący**  
pokój. Krasieńskiego 13. m. 19. zdg 70 147

**Dwuosobowy**  
Dąbrowskiego 24 — 11. ewentualnie obiady. zdg 70 146

**Mały**  
Kraszewskiego 8 — 23. front. zdg 70 144

**Niekrepujący**  
dwuosobowy, frontowy. Strzelecka 23 b. m. 6. zdg 70 119

**Dwuosobowy**  
utrzymaniem — bez. Bernardyński 1 — 5. zdg 70 082

**Jedno-**  
dwuosobowy, dobrem utrzymaniem, telefon fortepian. Marcina 74. m. 19. zdg 70 051

**Jedno-**  
dwuosobowy Szewska 1. m. 17. zdg 70 176

**Pokoik**  
Słowackiego 39 — 9. zdg 70 173

**Niekrepujący**  
utrzymaniem. Wrocławska 30—7. zdg 70 172

**Komfortowe**  
niekrepujące, słoneczne, jedno-dwuosobowe, utrzymaniem — bez. także małżeństwu. Ogrodowa 19. mieszkanie 7. zdg 70 080

**Pokoik**  
solidnej osobie, centralne, lazienka. Aleje Marcinkowskiego 11. wejście 7. m. 19. zdg 70 078

**Klatki**  
utrzymaniem — bez, panu. Woźna 18. m. 7. zdg 70 053

**Frontowy**  
Kopernika 10 a. m. 6. zdg 69 979

**Pokój**  
Wierzbicice 11. m. 13. parter. zdg 69 980

**Skarbowa**  
5. parter, prawo, ładny, frontowy, dwuosobowy, fortepian. zdg 69 975

**Pokój**  
utrzymaniem. Ogrodowa 2 — 8. zdg 69 969

**2 pokoje**  
swojalnia, gabinet, utrzymaniem lub bez, zaraz. Wrocławska 14. m. 6. zdg 69 967

**Mickiewicza**  
13 — 9. obiady. zdg 69 966

**Dwuosobowy**  
Ogrodowa 2. m. 9. zdg 69 965

**Klatki**  
niekrepujący, elektryczność. Zupańskiego 21 — 10. zdg 69 964

**Telefon**  
Stolarska 2 — 6. zdg 69 963

**Pokój**  
lazienka, telefon, ewentualnie utrzymaniem. Matejki 67. parter. zdg 69 961

**Niekrepujący**  
komfortowy, centralne. Masztalarska 7a — 5. zdg 70 142

**Pokój**  
lepszemu panu. Dąbrowskiego 10 m. 15. front. zdg 70 133

**Miły**  
frontowy, wspólny. Stary Rynek 18/19 — 2 jowo. zdg 70 127

**Pokój**  
Grobla 9. m. 5. zdg 70 112

**Dwuosobowy**  
komfort tani. Rybaki 20 — 10. zdg 70 111

**Łukowa**  
16 — 5. zdg 70 110

**Pokój**  
dwom panom. Półwiejska 2 — 13 zdg 70 109

**Kulturalnym**  
elegancki gabinet przyległym lub osobno. Plekany 18. m. 5. zdg 70 105

**Pokój**  
św. Marcina 62 — 6. zdg 70 103

**Dwuosobowy**  
Poplińskich 12 — 23. zdg 70 096

**Fortepianem**  
słoneczny, frontowy Orzeszkowej 1/2. willa. zdg 70 199

**Pokój**  
umeblowany oddzielne wejście, balkon. Wiadomość u portierki. Libelta 12. zdg 70 196

**Kulturalnemu**  
elegancki, niekrepujący, telefon wygodami, wysoki parter. Poplińskich 5 a — 11. zdg 70 195

**Pokój**  
Łukowa 7 a. m. 13. zdg 70 193

**Dwuosobowy**  
czysty, słoneczny. Górna Wilda 24. m. 19. zdg 70 192

**Dwuosobowy**  
Małżeństwu. Łukowa 10. m. 9. zdg 70 191

**Pokój**  
Szymańskiego 3. m. 10. zdg 70 189

**Cieszkowskiego**  
7 — 5 niekrepujący. zdg 70 186

**Ładny**  
Inteligentnemu stanowisku, dobrem utrzymaniem (bez) wygodami zaraz korzystnie. Różana 4. m. 6. zdg 70 185

**Pokój**  
św. Czesława 11a. m. 7. zdg 70 183

**Pokoik**  
Mickiewicza 9 — 9. zdg 70 182

**Pokój**  
elektryczność korzystnie Plac Nowomiejski 5 — 30. zdg 70 048

**Jeden**  
dwóch panów. Wierzbicice 58. m. 17. zdg 70 046

**Zaraz**  
słoneczny. Plac Bernardyński 1a. III. zdg 70 041

**Pokój**  
Seweryna Mielżyńskiego 22. — m. 21. III wchód. zdg 70 038

**Półwiejska**  
33 — 7. zdg 70 036

**Jedno-**  
dwuosobowy dobrem utrzymaniem. Ratajecka 15. m. 3. zdg 70 208

**Słoneczny**  
frontowy. Działoszyńskiego 2. m. 7. zdg 70 207

**Pani**  
słoneczny. Reja 2 — 19. zdg 70 205

**Dwuosobowy**  
lub jednej pani, czysty kuchnia. Zwierzyniecka 8. m. 8. zdg 114

**Pokoik**  
Skryta 2 — 8. zdg 70 178

**Półwiejska**  
2—6 (utrzymaniem), także dni. zdg 70 223

**Pokój**  
Bukowska 9 — 4. zdg 70 229

**Urzędniczkom**  
studentkom. Grunwaldzka 20 a — m. 7. zdg 70 222

**Pokój**  
czysty, spokojny dom, Skarbowa 7. m. 5. zdg 70 214

**Słowackiego**  
29 — 10. zdg 70 215

**Ratajecka**  
19. m. 8. zdg 70 213

**Balkonowy**  
męski, jeden mniejszy. Fredy 4. II. zdg 69 945

**Przy Zamku**  
niekrepujący jedno- dwuosobowy. Waly Zygmunta Augusta 10a. — mieszkanie 10. zdg 69 944

**Panem**  
kulturalnym pokoje frontowe — słoneczne utrzymaniem bez. Cieszkowskiego 7. m. 3. zdg 69 943

**Pokój**  
dwom panom. Garnerska 2. m. 2. zdg 69 941

**Małżeństwu**  
używaniem kuchm. Strzelecka 20. m. 12. zdg 70 093

**Elegancki**  
wygodami. Jasna 5 — 9 zdg 70 091

**Pokój**  
Chłapowskiego 30. m. 22. zdg 70 075

**Ratajecka**  
9—11. zdg 70 074

**Pierackiego**  
17 — 9. zdg 70 072

**Pokój**  
umeblowany jednemu lub dwom, elektryczność, niekrepujący. Fr. Ratajecka 11a. m. 110. zdg 70 037

**Pokoik**  
Składowa 12. m. 15. zdg 70 070

**Masztalarska**  
5a — 9 jedno- dwuosobowy. zdg 70 090

**Frontowy**  
umeblowany pokój wynajmę. — Skarbowa 8 — 11 zdg 70 008

**Skarbowa**  
11. m. 6. pokój wynajmę. zdg 70 067

**Pokój**  
Żydowska 27 — 5. zdg 70 065

**20.—**  
Pierackiego 17. m. 22. zdg 70 064

**Słoneczny**  
Strzelecka 5. m. 5. zdg 76 060

**Słowackiego**  
33—17 dwom zdg 70 071

**Kręta**  
6—1. I. elegancki, jedno, dwuosobowy. zdg 70 056

**Tanio**  
elektryczność Strusia 3. m. 7. zdg 76 054

**16. SZUKA POKOJU**

**Do**  
15 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 637

**Poszukuje**  
pokoju z klatki schodowej. — Warunki. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 990

**Emerytka**  
próżnego, słonecznego, nisko. — centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 898

**Dwuosobowego**  
pokoju, wzdł. dwóch porządkie umeblowanych, zupełnie niekrepujących od kwietnia poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 869

**Pokój**  
(ewentualnie 2), komfortowy, niekrepujący, telefonem, centrum, od zaraz. Wyczerpujące oferty łaskawie kierować dyrektor „Wistuli”. Poznań, Tama Garbarska 2. zdg 1549

**Na Sołacz**  
pokoiku szuka student rolnictwa Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 70 140

**Eleganckiego**  
pokoju, niekrepu. słoneczny, utrzymanie, lazienka, okolica Zamku. Jasnej poszukuje doktor filozofji. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 134

**Czystego**  
małego do 10 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 106

**Próżnego**  
pokoju 2 osób, czystego, w śródmieściu poszukuje się. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 70 094 z ceną.

**Pokoju**  
umeblowanego centrum poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 219

**Pokoiku**  
10.— samotna. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 063

**Małżeństwo**  
do 20.— Oferty Kurjer Poznański zdg 70 044

**Panięka**  
poszukuje pokoiku 10 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 70 092

**17. LOKALE**

**Lokale**  
na kuźnię, warsztaty mechaniczne, garaże i stajnie razem lub oddzielnie do wynajęcia. Bukowska 9. stróż pokaze. zdg 69 329

**Lokale**  
handlowe, blisko Rynku, duże frontowe parterowe na biera i wagonowe składnice do wynajęcia. Mostowa 39. Woźna. Pz 2928-11.38

**Lokale na interes zbożowy**  
wzgl. inny wydzierżawienia. Swiderski, Miłosław. zdg 69 958

**18. DZIERŻAWY**

**Poszukuje**  
dzierżawy młyna wodnego — z przemiałem do 200 ctr., najchętniej z przylegającym obszarem ziemi. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 70 028

**Dawno zaprowadzony bezkonkurencyjny interes zbożowy wydzierżawienia.**  
Swiderski, Miłosław. zdg 69 959

**Restauracja**  
dobrze zaprowadzona z pełną koncepcją, salą, ogród koncertowy od zaraz do wydzierżawienia. — Aores wskaże Kurjer Poznański zdg 70 210

**22. ZGUBY**

**Znalazca**  
obraczki ślubnej z inicjałach F. B 29 VII. 22. zgubionej w dniach 21 albo 22 3. b. r. przesylny jest oddać przy ulicy Rolnej 19. m. 1. za wynagrodzeniem zdg 69 059

**Dnia**  
27 na 28 bm. zaginął pies, rosyj owczarek alaski, maści burej. W razie przytrzymania odprawdzić za wynagrodzeniem pod adresem Zieba Jan. Sienkiewicza 8. zdg 69 901

**programy radjowe**

**WARSZAWA**

Sobota, dnia 30 marca.  
6.00 audycja poranna: 8.00 audycja dla szkół; 12.05 koncert salonowy; 12.50 chwilka dla kobiet; 13.00 dziennik południowy; 13.00 utwory na wiola da gamba — w wyk. F. Macalika. (Tr. z Krakowa); 13.25 „Wieniec pieśni śląskich” pod dyr. H. Niczego (Tr. z Katowic); 13.45 „Nasz handel morski”; 14.45 utwory charakterystyczne (pięty); 15.30 recytacja prozy; 15.45 koncert pop. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimilskiego i zespołu solistek; 16.30 skrzynka techniczna; 16.45 pieśni w wyk. Stanisława Znicza; 17.00 „Brzeżany — miasto nad stawem” — wygl. J. Słowicki (tr. ze Lwowa); 17.10 najnowsze nagrania na płytach; 17.50 pogadanka Br. Winawera; 18.00 słuchowisko dla dzieci; 18.30 przegląd wydawnictw; 18.45 muzyka salonowa (pięty); 19.15 „Wiadomości rolnicze”; 19.25 wiadomości sportowe; 19.35 utwory na skrzypce w wyk. Jerzego Stefana (Tr. z Torunia); 19.50 felieton; 20.00 „Micro-Music-Exentric” — audycja amerykańska w opr. Ad. Fleischer. (Tr. ze Lwowa); 20.45 — dziennik wieczorny; 21.00 koncert symf. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Grz. Fitelberga; 22.15 W 110 ta rocznicę urodzin Maurycego Jorka’a” — szkic literacki; 22.30 „Kukułka Wileńska”; 23.05 muzyka salonowa.

Niedziela, dnia 31. marca.  
9.00 audycja poranna: 10.00 muzyka popularna (pięty); 10.30 transmisja nabożeństwa z katedry św. Krzyża w Warszawie. Kazanie p. t. „Wszedł Jezus na górę” — wygl. ks. prof. Bronisław Kulesza; 12.05 przegląd teatralny; 12.15 transmisja z Filh. Warsz. Oratorium Haydna. Wykonawcy: Ork. Filharm. Warszawskiej i chóry Państwowego Konserwatorium Warszawskiego pod dyr. Waleriana Bierdiajewa. Stanisława Argasinska (sopran), Adam Dobosz (tenor) i Aleksander Michalowski (bas). W przerwie — ok. z. 13—13.15 fragment słuchowski w tradycji „Pentecylea” — Klejsta, w przekładzie i opracowaniu W. Hulewicz. 14 muzyka salonowa (pięty); 15 „Wiosenne prace w lesie” — wygl. prof. Jan Kłoska. 15.15 muzyka na klarnecie i harmonji. 15.22 „Przeład rynków produktów rolnych”; 15.35 d. c. muzyki; 15.45 „Kontrola mleczności — podstawaowym warunkiem hodowli” — wygl. Włodzimierz Szackim-Krotow (pogadanka rolnicza); 16 koncert solistów. W programie muzyka francuska. 16.40 fragment z książki Rom Landau’a p. t. „Paderewski” w przekładzie Jerzego Bogdana Rychlińskiego. 17 koncert zespołu salonowego. 17.40 „Lamiolówki” dla dzieci starszych podkrytuje Henryk Ładosz. 17.50 „Kultura życia codziennie-

**ZAGRANICĄ**

Sobota, dnia 30 marca.  
Hilversum — 22.25 koncert organowy z udziałem solistów; 23.10 koncert orkiestry. Radio Paris 21.25 „Opowieści Hoffmanna”, opera Offenbacha. Koenigswusterhausen — 12.00 koncert południowy z Kolonii; 14.00 rozmaitości z piły; 16.00 koncert południowy; 18.50 płyty; 20.10 wesoly wieczer; 23.00 muzyka popularna. Londyn — 23.50 koncert taneczny. Luksemburg — 20.40 koncert; 21.25 śpiew; 22.05 muzyka taneczna. 22.40 koncert symfoniczny. Sztokholm i Motala — 20.30 dawna muzyka taneczna; 21.00 rewja. — Kalundborg i Kopenhaga — 20.20 bal radiowy. Oslo — 20.35 koncert wieczorny. Budapeszt — 19.40 pieśni węgierskie; 21.10 koncert; 22.35 trio na harcie, skrzypcach i klarinetach; 23.15 koncert salonowy. Beromünster — 20.00 „Oratorium pasyjne Mateusza” J. Bacha. Stuttgart — 20.15 wesoly wieczer; 22.30 muzyka taneczna z Wrocławska; 24.00—0.24 muzyka nocna z piły. Wiedeń — 20.00 sztuka muzyczna; 22.20 muzyka poważna. Praga — 10.15 koncert salonowy; 11.05 deta muzyka wojskowa; 12.35 muzyka operowa i operetkowa; 15.55 muzyka lekka; 17.05 fortepian; 19.15 audycja wesola; 20.15 morawski kwartet ludowy; 20.30 muzyka operetkowa. Kolonia — 20.10 muzyka operowa z Mediolanu. Rzym — 21.00 transmisja opery. Monachium — 23.10 wesoly wieczer. Lipsk — 20.10 kabaret z Hamburga. Mediolan — 21.00 „Orfense” — opera Monteverdiego z La Scall. — Bukareszt — 20.05 muzyka taneczna. Wrocław — 21.10 muzyka taneczna. Wrocław — 21.10 muzyka ludowa. Krolewiec — 23.15 „Gasparone” operetka Millicekera.

Niedziela, dnia 31. marca.  
Koenigswusterhausen 12 koncert wokalny z opery państwowej. 13.40 piły. 14.45 wspaniała muz. duńska. 16 do 18.30 koncert. 20 muz. lekka. 23 muz. tan. Kopenhaga 15.25 ucw. Offenbacha. 17 nabożeństwo. 20 muzyka pop. 20.30 rec. 20.45 d. c. koncert. Budapeszt 18.30 koncert fortep. 19.45 muz. operetkowa. 21.45 muz. czarna. Stuttgart 23 „Wesoly strzelec”. II akt. op. Webera. „Carmen”. IV akt. op. Bizet. 21 słuchowisko. 22.30 pieśni S. Hermann. 23 Luz. tan. 24 do 2 koncert nocny. Wiedeń 16.35 „Złota nielopoprawa”. cot. Straussa. 21 utw. J. S. Bacha na chórze. 21 solisty i ork. symf. 22 muz. tan. 24 do 1 muz. czarna z Budapesztu. Praga 7.30 koncert z Karłowych Łazni. 8.30 koncert organowy. 9.15 muz. francuska. 11 koncert ork. 19.05 koncert popularny. 20.10 koncert wokalny. 21.10 utw. Komp. słowackich. Rzym 20.45 „Kobiety wiedeńskie”, opt. Lehara.

**POZNAŃ**

Sobota, dnia 30 marca.  
Poznań — 6.30 audycja poranna z Warszawy; 7.45 program; 7.50 wskazówki praktyczne; 8.00 tr. z W.; 11.57 tr. z W. i Krakowa; 13.55 przegląd wiadomości; 14.00 Beethovena „Dziwiata symfonia”; 14.45 muzyka lek. w wyk. malych zespołów (pięty); 15.30 tr. z W. i Lw.; 18.30 pogadanka „Jak ubierać się na wiosnę, aby się nie przeziębic”; 18.40 życie kult. art. i społ.; 18.45 audycja wokalna: Wyk. H. Niedbalówna (sopran); I. Mikulin (bas); 19.07 program 19.15 „Przestępcy pod mikroskopem” — reportaż z zakł. med. sądowej; 19.30 tr. z W., Tor i Lw.; 22.15 tr. z Warsz. i Wilna; 23.05 do 24.00 tanga, walce i piosenki (piły).

Niedziela, dnia 31. marca.  
Poznań 9 aud. z Warszawy. 9.55 program na dz. bież. 10 koncert ork. 15 p. ulanów pod batutą kapelm. por. M. Dzioka. 10.30 tr. z Warszawy. 12.05 pogadanka dla dzieci: St. Ballekiego „Zarty prima-ap’lisowe”. 12.15 transm. z War. 14 koncert żyweń z piły. 15 „Porady weterynaryjne” (wygl. dr. Witkowski). 15.15 tr. z War. 19 program na dz. nast. 19.08 muzyka polska (piły). 19.45 Podrózujmy: „Miasto pożerane przez puszcze” (wygl. A. Fiedler). 20 tr. z War. 21 muzyka salonowa w wyk. solistów (piły). 21.30 tr. z War. 21.45 wiadom. sportowe. 22.05 koncert reklamowy. 22.15—24 tr. z Warszawy.

**Dobermann**  
przybłąkał się odebrać adres  
Kurjer Poznański zdg 70 107

**23. ROZMAITE**

**Dodatki do ubrań**  
najtaniej największy wybór.  
**Andrzejewski,**  
Szkoła 13. zdg 1 344/5

**London English!**  
Dr. Arend, Bachelor of Arts  
(London), lektor uniwersytetu.  
W. S. H. Początek kursów pier-  
wszego maja. Codziennie 5-8.  
Murna 1. Pg 2935-54.43

**Adresów**  
pisanie szuka biurowa. Pismo do-  
bre. — Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 648

**Swędenie**  
oraz wyrzuty skórne usuwam krem  
Lain-Age (z koutkiem). — Nie-  
szkodliwy kosmetyk. usuwający  
wady naskórka. ng 6 086

**Kołdry**  
przerabia, posywa Smoczyńska.  
Kwiatowa 8. zdg 69 951

**Dziecko**  
na wychowanie, małżeństwo bez-  
dzietne. — Oferty Kurjer Pozn.  
zdg 69 878

**Akuszarka**  
Krajewska, Strzelecka 2, rzy  
Świętokrzyskim, przyjmuje,  
udziela porady pomocy.  
zdg 70 160

**Inwalidy**  
koncesja na butelkowanie sprzedaj  
wódek poszukuje. Wskaże Kur-  
jer Poznański zdg 70 101

**Przewozy**  
wszelkie samochodami ciężar-  
owymi wykonuje szybko tanio.  
Koncesjonowany Autoprzewóz.  
Wielkie Garbary 18. tel. 28-59.  
zdg 70 201

**24. NAUKA**

**Kursy Handlowe**  
**Preissa**  
Skarbowska 11 Nowy kurs  
**1 kwietnia**  
zdg 60 223

**TEATRY**

Poznań, piątek, 29. 3

**TEATR POLSKI:** — Dziś  
„Zmiana dam”.  
Sobota, 30. 3. „Zmiana  
dam”.

**TEATR WIELKI (Opera):**  
Dziś: „Kraina uśmiechu”.  
Sobota, 30. 3. „Kraina  
uśmiechu”.  
Niedziela, 31. 3. „Madame  
Butterfly”.

**TEATR NOWY:** Dziś: —  
„Ja to zrobiłam”.  
Sobota, 30. 3. „Ja to zro-  
biłam”.  
Niedziela, 31. 3., o godz.  
3.30 po poł. „Wszystko za  
miliard”.  
Niedziela, 31. 3., o godz. 8  
wiecz. „Ja to zrobiłam”.

**Do święconego**  
**wódka**  
**PODBIPIĘTA**  
jest  
nieodzowna

Pg 2940-12.64

**KINA**

Poznań, piątek, 29. 3.

**APOLLO:** „Sprzedany głos”  
**CORSO:** „Wielkomięskie  
Cienie”.  
**GWIAZDA:** „Uśmiech  
szczęścia”.  
**METROPOLIS:** „Na dnie  
Oceanu”.  
**MOJE:** „Nie będziesz kur-  
tyzana”.  
**OŚWIATOWE T. C. L.:** „Bia-  
łe szaleństwo” oraz „Pori-  
ORZEL: „Postrach Meksy-  
ku” i „Walka o szczyt”.  
**RENAISSANCE:** „Córka  
dżungli”.  
**SINKS:** „Ich ostatnie spot-  
kanie”.  
**SŁOŃCE:** „Ludzie w bieli”.  
**TECZA Łazarz:** „Nowa  
Piec”.  
**TECZA Wilda:** „Testament  
Dra Mabuse”.  
**WILSONA:** „Wesoła Zu-  
zanna”.

**25. MUZYKA**

**Lekcji**  
gry fortepianowej udziela dyplomo-  
wana nauczycielka muzyki.  
Alej Marcinkowskiego 1, m. 8.  
III. p. dom narożnikowy.  
zdg 69 320

**Kwartet**  
muzyczny. Zgłoszenia z poda-  
niem warunków „Bar Pax” ulica  
Rzeczypospolitej 5.  
zdg 69 999

**Wiolonczelista**  
pierwszorzędną potrzebny. Zgło-  
szenia „Argentyna”, Dyrekcja.  
zdg 70 043

**26. SZUKA POSADY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-  
kujących posady w tej rubryce  
obliczamy po jednej trzeciej cenie  
drobnych.

**Ogrodnik**  
żonaty, bezdzietny, 10 lat prakty-  
ki, dobre świadectwa przyjmie  
posadę. Pucek, Chojno, poczta  
Mokrz. zdg 69 891/2

**Czeladnik rzeźnicki**  
uczniwy, dzielny swym zawdzie-  
dłuższa praktyka poszukuje posady  
zaraz lub później Zgłoszenia  
Jasiński, Nietuszkowo, poczta  
Chodzież ng 7776

**Bezrobotna**  
inteligentna panna szuka posady  
gospośi-sekretarki. Znajomość go-  
towania skromnego, język nie-  
miecki, stenotyp-stenografka pol-  
sko-niemiecka. — Warunki b.  
skromne. Oferty Kurjer Poznań-  
ski zdg 69 649

**Dziewczyna**  
uczniwa szuka posługi praniem 1.  
lub 15-go. Oferty Kurjer Pozn.  
zdg 69 236

**Służący**  
kawaler, lat 30 szuka posady za-  
raz lub później. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 69 516

**Uczennica**  
branży kolonjalnej 2 1/2 roku w  
nauce poszukuje posady do ukoń-  
czenia nauki. powód likwidacja  
interesu 1 kwietnia. Oferty Kur-  
jer Poznański zdg 69 462

**W kolonjalnej**  
branży poszukuje rocznej posady  
dla mojej rzetelnej uczennicy, ce-  
lem ukończenia nauki. Poznań,  
prowincja, zaraz, powód reduk-  
cja. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 461

**Szukam**  
posługi lub posady w lepszym do-  
mu za pkoik z dorosłym dzie-  
kiem. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 953

**Szukam**  
posługi od 1 kwietnia do wszyst-  
kiego z praniem. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 70 013

**Kaucja**  
Absolwentka Szkoły Handlowej  
szuka posady ekspedjentki lub  
biuralistki. Oferty Kurjer Poz-  
nański zdg 70 002

**Posługi**  
od 1. poszukuje. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 69 983

**Kelner**  
lat 31. kaucja poszukuje posady.  
Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 882

**Dziewczyna**  
uczniwa z dobrymi świadectwami  
poszukuje posady. Oferty Kur-  
jer Poznański zdg 69 124

**Dziewczyna**  
sumienna gotowaniem szuka po-  
sady. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 918

**Posługaczka**  
praniem, gotowaniem szuka po-  
sługi. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 921

**Posługaczka**  
na przed lub po południu, czysta,  
szuka posady, dobrem poleceniem  
Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 924

**Dziewczyna**  
poszukuje posady, cośkolwiek go-  
towaniem lub posługi. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 69 928

**Panienska**  
lepszego domu, szuka pracy bio-  
rowej lub innej. Utrzymanie i  
skromne wynagrodzenie. Udzieli  
lekcji fortepianu. Zgłoszenia Kur-  
jer Poznański zdg 69 893

**Samodzielną**  
gotowaniem od 1 szuka posady.  
Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 908

**Dziewczyna**  
poszukuje posady do wszelkich  
prac domowych. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 69 911

**Uczennica**  
do składu szuka posady. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 69 849

**Bona**  
inteligentna szkoła wydziałowa,  
szcieniem robotkami poszukuje po-  
sady. Oferty Kurjer Pozn.  
zdg 69 872

**Uczniwa**  
poszukuje posady do wszystkiego  
Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 851

**Fryzjerka**  
dobra siła poszukuje stałej po-  
sady. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 852

**Uczniwa dziewczyna**  
poszukuje posady do wszystkiego  
lub do dzieci Oferty Kurjer Poz-  
nański zdg 69 854

**Dziewczyna**  
do wszystkiego szuka posady 1.  
4. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 855

**Posługi**  
szukam. Oferty Kurjer Pozn.  
zdg 69 856

**Panienska**  
do dzieci szuka posady ze spia-  
niem. Oferty Kurjer Pozn.  
zdg 69 865

**Poszukuje**  
posługi. Oferty Kurjer Pozn.  
zdg 69 873

**Dziewczyna**  
do wszystkiego poszukuje posady  
z gotowaniem. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 69 875

**Akordeonista**  
pianista rutynowany z repertu-  
arem szuka posady od miewszego.  
Oferty Kurjer Poznański  
zdg 70 023

**Poszukuje**  
posługi. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 70 021

**Bezpłatnej**  
praktyki szuka miła młoda, inte-  
ligentna panienska z ukończoną  
szkołą handlową. Oferty Kurjer  
Poznański dg 1538

**Dziewczyna**  
z dobrymi świadectwami, szuka  
posady do wszystkiego od 1. 4.  
Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 981

**Gospodyni**  
poszukuje posady do starszego  
pana, miejscowość obojetna. —  
Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 970

**Kuchmistrzini**  
dzielną w swym zawodzie, poszu-  
kuje posady od 1. 4. w hotelu,  
lecznicy, miejscowość obojetna.  
Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 968

**Wiejska**  
sumienna poszukuje posady. —  
Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 960

**Dekorator**  
na okna świąteczne, Targi szuka  
pracy. Oferty Kurjer Pozn.  
zdg 70 129

**Przychodnia**  
poszukuje posług z gotowaniem.  
Oferty Kurjer Poznański  
zdg 70 108

**Dziewczyna**  
do wszystkiego poszukuje posady  
od 1. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 70 188

**Od 1 lipca lub później**  
przyjme stała posadę tylko w Po-  
znanu za wynagrodzeniem nie  
mniejszym 220 złotych miesięcz-  
nie, kierownika składnicy, skle-  
pu, kontrolera magazyniera, lub  
wyrece właściciela w prowadze-  
niu przedsiębiorstwa i temu po-  
dobne, sumienny i bardzo pracow-  
ity Wielkopoleń, lat 35, obec-  
nie 12 lat na stałej dobrej posad-  
zie kierownika przeszło 1000 ha  
objektu leśno - rolnego w Biało-  
stockim, która z powodu stosun-  
ków rodzinnych pragnie zmienić.  
Zamienić może się z sumiennym  
i dobrym leśnikiem, dobrze obe-  
znanym na prowadzeniu zarządu  
majątkiem, zajmującym posadę  
w Poznaniu. Łaskawe oferty  
przyjmie Kurjer Pozn. zdg 70 029

**Urządnik gospodarczy**  
kawaler, lat 30, ukończona szkoła  
rolnicza, 7 lat praktyki, energicz-  
ny organizator rolniczy, poszu-  
kuje posady zaraz lub od 1. 4. 35.  
Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poz-  
nański zdg 70 209

**Bona**  
wykwalifikowana, czysta, obo-  
wiazkowa, robotki, szycie nie-  
mieckim poszukuje posady. Ła-  
skawe zgłoszenia Kurjer Poznań-  
ski zdg 70 231

**Za**  
wskazanie posady woźnego, stró-  
ża lub robotnika dam 50 zł.  
Adres wskaże Kurjer Poznański  
zdg 70 233

**Dziewczyna**  
starsza, uczniwa i pracowita po-  
szukuje całodzienną posługę lub  
prania. Zgłoszenia Kurjer Pozn.  
zdg 70 220

**Służąca**  
do wszystkiego poszukuje posady,  
dobre świadectwa. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 70 212

**Szukam**  
posady z gotowaniem od zaraz lub  
później, znam język niemiecki w  
Poznaniu lub na wyjazd. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 69 942

**Młody**  
handlowiec, biuralista dobry eks-  
pedjent, kilkoletnia praktyka z  
kaucją szuka posady. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 70 005

**Starsza**  
ekspedjentka do składu lub filii,  
piekarskiej szuka posady. Adres  
Kraszewskiego 19, m. 6.  
zdg 69 533

**Dziewczyna**  
uczniwa, pracowita poszukuje po-  
sady z gotowaniem. Oferty Kur-  
jer Poznański zdg 69 326

**Służąca**  
z gotowaniem do wszystkiego. —  
Trzy osoby. Niegolewskich 14,  
m. 3. zdg 69 493

**Potrzebna**  
Bufetowa z kaucją, Wielka 25, —  
restauracja zdg 69 564

**Fryzjerka**  
wypomóżka, Wierzbicice 33,  
zdg 69 444

**Chłopiec**  
silny z rower-m. Chwaliszewo 24  
Drogerja zdg 69 636

**Sprzedawcy**  
artykuł higieniczny firmy Arga  
potrzebni wyska prowizja 20 zł  
za towar. Pierackiego 17, m. 8.  
od 5-7 zdg 69 630

**Pielęgniarka**  
niemowlecia, świadectwami, na  
wyjazd. — Adres wskaże Kurjer  
Pozn. zdg 69 791

**Pomocnik**  
krawiecki na duże sztuki, może  
się zgłosić. A. Lupa, plac Sapi-  
ezyński 4, m. 4. zdg 69 742

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z gotowaniem. —  
M. Focha 67, skład rowerów.  
zdg 69 737

**Urządnik**  
gospodarczy pod dyspozycję po-  
trzebny, 3 Ma'a 5 m. 11. Zgłosze-  
nia 6-7. Pg 3172-54.102

**Dziewczyna**  
do wszystkiego od 1. 4. 35. Zgło-  
szenia Dolna Wilda 13/14 parter.  
zdg 69 754

**Dziewczyna**  
bez spania, Drużbackiej 3 Łazarz.  
zdg 69 662

**Uczeń**  
fryzjerski, wolontariusz poszuku-  
je posady. Łaskawe oferty upra-  
sza Kurjer Poznański zdg 69 672

**Szukam**  
posady do wszystkiego znam go-  
towanie i haft maszynowy. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 69 574

**20-Jetnia**  
szuka posady zaraz, wszelkiej  
pracy, bez gotowania. — Oferty  
Kurjer Poznański zdg 69 803

**Dziewczyna**  
do wszelkich prac domowych —  
dobre polecenie szuka posady za-  
raz. Oferty Kurjer Pozn.  
zdg 69 802

**Poszukuje**  
Posady do wszystkiego, z gotowa-  
niem. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 793

**Dziewczyna**  
uczniwa, porządnej rodziny poszu-  
kuje posługi lub posady zaraz. —  
Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 535

**Służąca**  
starsza z gotowaniem, szuka po-  
sady. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 177

**Panienska**  
inteligentna poszukuje posady do  
dzieci w lepszym domu, miejscow-  
ność obojetna. — Oferty Kurjer  
Pozn. zdg 69 197

**Posługaczka**  
uczniwa przed lub popołudniu  
szuka pracy. Oferty Kurjer Poz-  
nański zdg 69 333

**Panna**  
uczniwa, dobre świadectwa, po-  
szukuje posługi lub jakiegos za-  
jęcia. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 219

**Osoba**  
starsza uczniwa spokojna przy-  
jmiem posadę w mniejszym skrom-  
nym domu lub posługi. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 69 318

**Posługi**  
szukam. Oferty Kurjer Poznań-  
ski zdg 69 355

**Prasowaczka**  
szuka posady. Oferty Kurjer Poz-  
nański zdg 70 163

**Zdrowa**  
uczniwa dziewczyna poszukuje po-  
sady. Zgłoszenia Górna Wilda 45  
m. 3. zdg 70 077

**Sierota**  
szuka posługi oran em, gotowa-  
niem. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 70 076

**Bufetowa**  
znająca Ekspresa poszukuje po-  
sady, dobre polecenia. — Oferty  
Kurjer Poznański zdg 70 358

**27. WOLNE MIEJSCA**

**Służąca**  
Prusa 19 — 8. zdg 70 148

**Zakład leczenia metodą prof. Gillet'a**

przyjmuje chorych na ciężkie stany astmy, dusznicze bolesna, pora-  
żenia, tubes, uporczywe bóle głowy, migrene, bezsenność, neural-  
gie, chroniczne schorzenia jajników, reumatyzm przestarzaly, za-  
burzenia w trawieniu. Zakład położony w parku, wyposażony w  
aparaty do fizykoterapii. Zgłoszenia przyjmuje: zg 10 776

**DR. MED. WALCZYŃSKI, ŚRODA (pod Poznaniem).**

**Inteligentnych**  
pań, panów zredukowanych ur-  
zedników emerytów do pracy  
zewnetrznej kulturalno - oświato-  
wej przyjmujemy Wielka 15, m. 5,  
od 11-1; 3-6. zdg 70 174/5

**Starsza**  
dziewczyna do samodzielnych  
prac domowych, umiejąca dobrze  
gotować Zgłoszenia: Wróblew-  
ski, Nowy Tomyśl, Dworcowa 46  
zdg 69 561

**Krawcowa**  
dobrym krojem w dom. Grocho-  
we Łąki 3. — 16. zdg 69 839

**Gospodyni**  
doświadczona, inteligentniejsza z  
dobrem gotowaniem do wszelkich  
prac domowych z praniem, pra-  
sowaniem itp. do samodzielnego  
prowadzenia gospodarstwa do-  
mowego do dwójga osób potrzeb-  
na do większego miasta na prow-  
incji Zgłoszenia osobiste z  
przedłożeniem świadectw Ma-  
kowska, Poznań, Marszałka Po-  
cha 38 I p. ng 7774

**Pomocnica**  
damsko - krawiecka, pierwszo-  
rzędna siła potrzebna zaraz. —  
Dąbrowska, Wąbrzeźno, — Marsz.  
Pilsudskiego 26. zdg 70 025

**Ekspedjentka**  
do konfekcji damskiej potrzebna  
zaraz. — Oferty pod: „Dłuższa  
praktyka”, Biuro Ogłoszeń, Byd-  
goszcz, Dworcowa 54. ng 7775

**Służąca**  
młoda, uczniwa umiejąca, dobrze  
poleciona posługa lub całozien-  
nie. Kreta 22, parter, lewo.  
zdg 69 932

**Dziewczyna**  
skromna do wszystkiego potrzeb-  
na Matejki 40/41 m. 10.  
zdg 69 947

**Krawcowa**  
dzielną zaraz. Różana 6 — 7.  
zdg 69 931

**Posługaczka**  
potrzebna. Pocztaowa 31, m. 5.  
zdg 70 158

**Agentów**  
do sprzedaż, pę w szorządnej  
porcelany i piaterów na raty. —  
Stala egzystencja zapewniona. —  
Zgłoszenia Kurjer Poznański  
zdg 70 011/12

**Dziewczyna**  
z gotowaniem. Zgłoszenia 7 — 9  
wieczorem. Staszica 18, m. 4.  
zdg 70 145

**Panna do dzieci**  
władająca językiem francuskim,  
poszukuje się do dwójga dzieci  
około 2 lat i 4 lat. Zgłosić się 13  
g. — 17 g. ul. Marcełińska 45,  
willa. zdg 70 052

**Dziewczyna**  
z gotowaniem. Zgłoszenia 7 — 9  
wieczorem. Staszica 18, m. 4.  
zdg 70 145

**Posada**  
stała kontrolera, dobrze płatna,  
do pewnego przedsiębiorstwa z  
gotówką 1500, lub przyjmie  
wspólnika, gotówką 3000 zło-  
tych, wykształcenie nie koniecz-  
ne, spieszne zgłoszenia „Pawil-  
lon”, Poznań, Focha 15.  
zdg 69 910

**Szukam**  
elementy, ukończona praktyka kuc-  
henna. Posada kucharki. —  
Wargowo, powiat Oborniki, Ste-  
fanowa Żółtowska. zdg 69 828

**Przedstawiciela**  
młodsze z branży konfekc. na  
Poznań i okolicy poszukuje miej-  
scowa fabryka. Pensja i prowizja  
Oferty Kurjer Poznański  
zdg 69 823

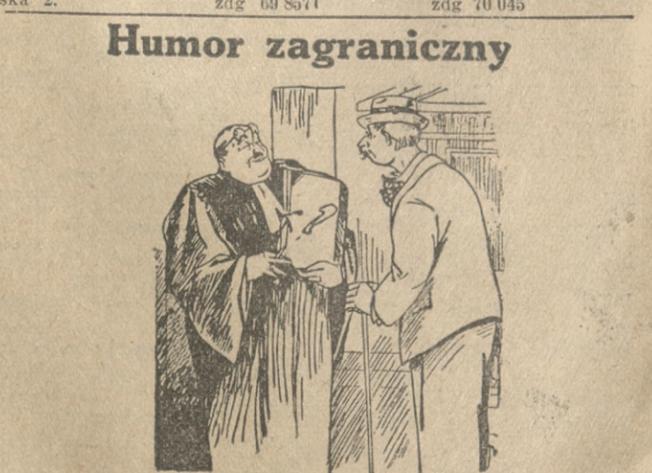
**Samodzielną**  
cukiernik piekarz. Zasada, Miły-  
ska 2. zdg 69 857

**Londyńska**  
Masztalarska poleca swym by-  
walcom sympatyczny wieczór. —  
koncert, ceny niższe. zdg 70 010

**Kino „Gwiazda”**  
Al. Marcinkowskiego 28. Naj-  
mniejszy film miłosny p. t.  
„Uśmiech Szcześcia. — Norma  
Scheerer — Fridrie Marsch.  
zdg 70 045

**28. ROZRYWKA**

**Humor zagraniczny**



— Panie mecenasie, w pańskiej likwidacji zauważy-  
łem pozycję: 500 zł za pracę nocną? Jakaż to praca?  
— Tak, przedwczoraj nie mogłem usnąć, i rozmyśla-  
łem o pańskim procesie.

(„Humorist” — Londyn). S. F.

Poznań, Ostrow Wielkp

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter

**Przedpłata**  
na miesiąc kwiecień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu  
w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do  
domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem  
miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych  
krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,  
strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają  
prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.